

**Z PROBLEMÓW  
BIBLIOTEK  
NAUKOWYCH  
WROCŁAWIA**

**2**

---

**BIBLIOTEKI – BIBLIOTEKARZE –  
CZYTELNICY**

**UNIwersytet Wrocławski  
Akademia Wychowania Fizycznego  
we Wrocławiu**

**Z PROBLEMÓW  
BIBLIOTEK  
NAUKOWYCH  
WROCLAWIA**

**2**

---

**BIBLIOTEKI – BIBLIOTEKARZE –  
CZYTELNICY**

**Wydawnictwo TArt  
WROCLAW 2005**

Redakcja:

*Joanna Czyrek, Bożena Górna*

Recenzja naukowa:

*Prof. dr hab. Maria Piđtypczak-Majerowicz*

Publikacja dofinansowana przez:

*JM Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego*

*JM Rektora Akademii Wychowania Fizycznego*

*Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii U.Wr.*

*Dziekana Wydziału Filiologicznego U.Wr.*

© Copyright by Wydawnictwo **TArt**, Wrocław 2005

**ISBN 83-85417-24-9**

STUDIO WYDAWNICZO-POLIGRAFICZNE

**TArt**

50-350 Wrocław, ul. Benedyktyńska 19/18

tel./fax 071 372 04 60

Skład: Studio **TArt**

Druk: Drukarnia TRIADA

# Spis treści

Joanna Czyrek, Bożena Górna	
<b>Wstęp</b> .....	5

## I. BIBLIOTEKI NAUKOWE WROCŁAWIA

Bożena Górna, Wioletta Zięba	
<b>Biblioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego w nowej siedzibie</b> .....	11
Duklana Piskorska	
<b>Wykorzystanie księgozbioru Biblioteki Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej Uniwersytetu Wrocławskiego do przygotowania prac magisterskich absolwentów Instytutu</b> .....	23
Irena Zajączkowska	
<b>Biblioteka Katedry Filologii Niderlandzkiej Uniwersytetu Wrocławskiego</b> .....	35
Małgorzata Stasiak	
<b>Biblioteka Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu w okresie transformacji. Zmiany organizacji pracy biblioteki po 1990 roku</b> .....	45

## II. ZAWODOWE LOSY ABSOLWENTÓW BIBLIOTEKOZNAWSTWA UNIwersytetu Wrocławskiego

Marek Dubiński	
<b>Absolwenci Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego pracujący w bibliotekach naukowych Wrocławia</b> .....	57
Jolanta Hoffmann	
<b>Absolwenci Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego pracujący w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu</b> .....	67
Małgorzata Stasiak	
<b>Absolwenci Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego pracujący w Bibliotece Głównej Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu</b> .....	75
Urszula Tobolska	
<b>Absolwenci Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego pracujący w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu</b> ..	85

## III. UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

Joanna Długosz	
<b>Czytelnictwo czasopism wśród studentów. Wyniki badań ankietowych</b> ..	97
Barbara Kulig	
<b>Zarys problemu komputeryzacji usług udostępniania zbiorów w bibliotekach akademickich. Analiza materiałów konferencyjnych</b> ..	115

## WSTĘP

Pierwsze opracowanie z serii „Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia” poświęcone Bibliotece Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego i zagranicznym czasopismom chemicznym ukazało się w 2003 r. Było ono przygotowane przez Joannę Czyrek i Kaziemierzę Lukjan z Biblioteki Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, i spotkało się z żywym zainteresowaniem środowiska zawodowego bibliotekarzy.

Do kolejnego zeszytu zgłoszono wiele artykułów, z których wybrano 10, na podstawie najlepszych ocen recenzenta naukowego. Prace te – o bardzo zróżnicowanej treści – ułożono w trzy bloki tematyczne tworzące zeszyt pod nazwą *Biblioteki – Bibliotekarze – Czytelnicy*.

Okazało się, że przyjęte i zredagowane we wstępie do zeszytu 1 założenia i uzasadnienie wydawania serii „Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia” są nadal aktualne. Istotna jest przede wszystkim prezentacja bibliotek naukowych Wrocławia i ich problemów, ale także umożliwienie bibliotekarzom dyplomowanym i kandydatom do egzaminu na bibliotekarza i dokumentalistę dyplomowanego publikowania wymaganych opracowań naukowych, poświęconych szeroko rozumianemu bibliotekarstwu i informacji naukowej. Aby uaktywnić środowisko bibliotekarskie postanowiono powoływać do kolejnych części tego wydawnictwa zmieniających się redaktorów, wybieranych spośród czynnych bibliotekarzy dyplomowanych i kandydatów przygotowujących się do zdania egzaminu. Ustalono, aby sprostać wymaganiom Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy i Dokumentalistów Dyplomowanych, wymagającej recenzowanych publikacji, że każda część „Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia” będzie poddana recenzji samodzielnego pracownika naukowego ze środowiska bibliotekarskiego.

Redaktorami zeszytu 2 zostały Joanna Czyrek (Biblioteka Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego) i Bożena Górna (Bi-

blioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego), a recenzentem naukowym zgłoszonych publikacji prof. dr hab. Maria Piđłypczak-Majerowicz. Dostarczone do opublikowania prace redakcja zdecydowała się розміścić w trzech częściach tematycznych: *Biblioteki naukowe Wrocławia*, *Zawodowe losy absolwentów bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego* i *Udostępnianie zbiorów*.

W pierwszej części, zatytułowanej *Biblioteki naukowe Wrocławia*, zebrano prace B. Górnej i W. Zięby, D. Piskorskiej i I. Zajączkowskiej oraz M. Stasiak prezentujące różne aspekty działalności Biblioteki Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, Biblioteki Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej oraz Biblioteki Katedry Filologii Niderlandzkiej Uniwersytetu Wrocławskiego, a także Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.

W części drugiej znalazły się opracowania M. Dubińskiego, J. Hoffmann, M. Stasiak i U. Tobolskiej dotyczące zawodowych losów absolwentów wrocławskiego bibliotekoznawstwa zatrudnionych w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej, Bibliotece Uniwersyteckiej, Bibliotece Głównej AWF we Wrocławiu oraz Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej. Rozesłane w 2001 r. do wrocławskich bibliotek naukowych ankiety, autorstwa M. Dubińskiego, wypełniło ponad 240 absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego (obecnie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa), którzy w zróżnicowany sposób ocenili m.in. przydatność programów studiów w różnych okresach prawie pięćdziesięcioletniej działalności Instytutu. Wnioski z wstępnych badań dotyczące wszystkich absolwentów znalazły się w pracy M. Dubińskiego, obok informacji o bibliotekarzach Politechniki Wrocławskiej.

Do trzeciej części, obejmującej problematykę udostępniania zbiorów, włączone zostały prace J. Długosz o czytelnictwie czasopism wśród studentów i B. Kulig o pracy oddziału udostępniania w dobie komputeryzacji, w zakresie norm dotyczących jakości pracy i standardów związanych z wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Autorami zamieszczonych w zeszycie 2 opracowań są przede wszystkim bibliotekarze pracujący w bibliotekach Uniwersytetu Wrocławskiego (tych jest 7), pozostali są z Biblioteki Głównej i OINT

---

Politechniki Wrocławskiej, Biblioteki Głównej AWF we Wrocławiu i Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej. Opracowane przez nich artykuły wpisują się w deklarowaną w zeszycie 1 chęć umożliwienia bibliotekarzom wrocławskich bibliotek naukowych publikowania prac z zakresu pragmatyki zawodowej, wymiany wzajemnych doświadczeń i pogłębiania umiejętności tworzenia tekstów naukowych wymagających recenzji.

Redakcja niniejszego zeszytu pragnie serdecznie podziękować sponsorom: Rektorowi Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr hab. Zdzisławowi Latajce, władzom Wydziału Filologicznego oraz Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, a także Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, bez których pomocy wydanie tego zbioru prac nie byłoby możliwe.

Bożena Górna  
Wioletta Zięba

Biblioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

## BIBLIOTEKA WYDZIAŁU PRAWA, ADMINISTRACJI I EKONOMII UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO W NOWEJ SIEDZIBIE

W 1999 r. rozpisano konkurs na projekt budynku dydaktycznego Wydziału Prawa i Administracji u zbiegu ulic Uniwersyteckiej i Kuźnicznej, w którym również miała znaleźć swoje miejsce Biblioteka. Wzbudzał on wiele kontrowersji ze względu na lokalizację w zabytkowym otoczeniu. Wybrano rozwiązania opracowane przez firmę „Maćków” Pracownia Projektowa (architekci: Zbigniew Maćków, Bartłomiej Witwicki, Grzegorz Siergiej, Juliusz Erdman, Jakub Likus)<sup>1</sup>. Budowę rozpoczęto jesienią 2001 r.; sale wykładowe oddano do użytku 15 listopada 2002 r., a pozostałe pomieszczenia, w tym również biblioteczne, na początku 2003 r.

Budynek wyróżniał się „na tle podobnych realizacji bogatą infrastrukturą techniczną (klimatyzacja, wyposażenie audiowizualne sal wykładowych, sieć instalacji słaboprądowych, BMS)”<sup>2</sup>. Powstały w nim trzy duże sale wykładowe w układzie amfiteatralnym – z miejscami dla 1200 osób, kilka sal seminaryjnych, dwupiętrowy podziemny garaż, obszerne hale. „Biblioteka znalazła się na trzech górnych kondygnacjach, stanowiąc niejako odrębną funkcjonalnie

---

<sup>1</sup> J. S. Majewski, *Wydział Prawa / Law School*, „Architektura” 2003 nr 4, s. 40.

<sup>2</sup> MPP, *Założenia autorskie*, „Architektura” 2003 nr 4, s. 43. Por. fotografie zamieszczone na s. 40-44.



część obiektu”<sup>3</sup>. Z wnętrza trzech czytelni (komputerowej, głównej i naukowej) widać bogate zdobienia wschodniego skrzydła uniwersytetu oraz kościoła uniwersyteckiego.

Przez 40 lat istnienia Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji (dalej Biblioteka) mieściła się w budynku A przy ul. Uniwersyteckiej 22/26. Na parterze była czytelnia z 72 miejscami, czytelnia naukowa (18 miejsc), pokoje dla pracowników, wypożyczalnia i magazyn podręczny. Główne magazyny umieszczono w piwnicach, które w czasie powodzi w 1997 r. były zalane (do wysokości ok. 1 m). Decyzję o remoncie i rozbudowie podjął Dziekan Wydziału prof. dr hab. Zdzisław Kegel. Najpierw wyremontowano magazyny, następnie wybudowano budynek C przy ul. Więziennej 8/12, w którym Biblioteka otrzymała czytelnię komputerową oraz naukową i magazyny (znów w piwnicy), a następnie przy budowie łącznika pomiędzy trzema budynkami (A, C i B – przy ul. Kuźnicznej 46/48) rozbudowano czytelnię główną do 112 miejsc. W łączniku umieszczono pokoje pracowników naukowych (w tym również pokój kierownika Biblioteki).

Kolejną inwestycją był budynek D, w którym miała znaleźć się Biblioteka<sup>4</sup>. Władze Wydziału – z dziekanem prof. dr hab. Zdzisławem Keglem na czele – założyły, że Biblioteka ma być nowoczesna z wolnym dostępem do księgozbioru. Od samego początku prac projektowych architekci byli w stałym kontakcie z bibliotekarzami, dla których były to całkiem nowe doświadczenia. Prawie cały dwudziestoosobowy wówczas zespół brał udział w wypracowaniu najlepszych rozwiązań (m.in. kierownik Biblioteki wyjechał do Poitiers, gdzie przyglądał się rozwiązaniom francuskim, inni pracownicy oglądali biblioteki w Wilnie i Warszawie – szczególnie sporo ważnych informacji udzieliła pani dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie – dr Hanna Kolenda).

Liczne konsultacje bibliotekarzy z architektami, wprowadzanie do projektu nowych pomysłów i rozwiązań zaowocowały nowoczesną

<sup>3</sup> J.S. Majewski, *op. cit.*, s. 43.

<sup>4</sup> Władze Wydziału od lat osiemdziesiątych myślały o budowie budynku przeznaczanego specjalnie dla rozrastającej się biblioteki. Pierwotnie miał on powstać przy ul. Więziennej, ale wobec wzrastającej liczby studentów zdecydowano się najpierw wybudować sale wykładowe i ćwiczeniowe.

biblioteką. Powstał nowy budynek, zgodny z najnowszymi trendami architektonicznymi, z praktycznym rozkładem pomieszczeń.

Na trzecim piętrze nowego budynku zaplanowano czytelnię komputerową (217,6 m<sup>2</sup>) z pięćdziesięcioma stanowiskami z dostępem do internetu i baz danych, obok pokój administratora sieci komputerowej (25,5 m<sup>2</sup> razem z miejscem na serwery). Przeznaczono tam również miejsce (61,9 m<sup>2</sup>) dla katalogów tradycyjnych (alfabetycznych książek i czasopism, a także rzeczowego) oraz komputerowego z pięcioma stanowiskami, w tym jedno dla osoby niepełnosprawnej. Wspólnie z architektami bibliotekarze ustalili, że przy komputerach katalogowych czytelnicy będą zajmować miejsca stojące, aby nie blokować zbyt długo dostępu do bazy; do dłuższych poszukiwań służyć miała czytelnia komputerowa.

Obok katalogu znalazła miejsce przestronna wypożyczalnia (68,2 m<sup>2</sup>), całkowicie skomputeryzowana z dwoma stanowiskami do obsługi studentów oraz drukarką do rewersów – zamówień składanych przez czytelników za pomocą internetu. Obszerna i funkcjonalna lada została zaprojektowana zgodnie z pomysłami bibliotekarzy. Znalazło się tam miejsce na komputery, telefon z faksem, ponadto osiemnaście szuflad na rewersy i kartoteki czytelników oraz półki na zwrócone książki. Z względu na ochronę danych osobowych przewidziano zamykanie szuflad na centralny zamek.

Wypożyczalnię połączono z magazynem kompaktowym książek i czasopism (204,6 m<sup>2</sup>) i magazynem skryptów (71,6 m<sup>2</sup>), co pozwoliło na szybszą realizację złożonych zamówień (do 15 minut). Łącznie magazyny przewidziano na 100 tys. wol.

Na czwartym piętrze zaplanowano czytelnię główną (856,7 m<sup>2</sup>), w której w pięciu sektorach znalazły się 182 stoliki dla czytelników. Ustawiono tam regały tradycyjne – każdy z wysuwaną półką – na 60 tys. woluminów (147 dwustronnych regałów i 63 jednostronnych stojących pod ścianami). Szerokość dwustronnych regałów ustalono na 50 cm, wysokość na 2 m, odległość między regałami 1 m. Pod oknami wykonano specjalnie dla czasopism o dużym formacie 70 drewnianych półek o głębokości 42 cm, wysokości 80 cm, przedzielonych w odstępach 25 cm, w celu dogodniejszego dostępu czytelników oraz zapobieżenia zniekształcaniu czasopism. Zaprojektowano

także 56 półek o głębokości 42 cm, wysokości 46 i szerokość 70 cm na pozostałe czasopisma o większym formacie.

Stanowisko dyżurnego bibliotekarza było powodem wielokrotnych narad z architektami. Bibliotekarzom zależało na możliwie dużej powierzchni, aby mogło się tam znaleźć miejsce na najbardziej poczytne czasopisma bieżące, półki na książki zamówione z magazynu, szuflady na dokumenty czytelników oraz winda wewnętrzna łącząca magazyny z czytelnią oraz pokojem opracowania księgozbioru.

Na ladzie ustawiono również monitor służący do oglądania przekazu z kamer umieszczonych w czytelnii. Przy tak rozległej powierzchni, jaką zajmuje czytelnia główna, zainstalowanie kamer stało się warunkiem koniecznym, służącym ochronie księgozbioru (wcześniej bowiem zdarzały się przypadki niszczenia zbiorów przez czytelników, wrywanie kartek, czasem nawet całych rozdziałów książek). Zainstalowanie kamer pozwoliło na dyskretną obserwację czytelników w tych odległych rejonach czytelnii, w których w danej chwili nie było pracowników dyżurujących. Dla dyżurnego zaplanowano również komputer z drukarką, głównie z myślą o studentach zaocznych, korzystających z czytelnii najczęściej w dniach zjazdów, w tym i w niedziele. Dzięki temu istnieje możliwość wydruku interesujących ich materiałów z licencjonowanych baz prawniczych, zainstalowanych na komputerach bibliotecznych. Przy czytelnii zaplanowano również pomieszczenie dla pracowni reprograficznej (11,3 m<sup>2</sup>).

W holach na trzecim i czwartym piętrze przed czytelniami postawiono szafki zamykane na kluczyk na podręczny bagaż studentów (to również był pomysł bibliotekarzy). Dla większego bagażu przygotowano szafki w szatni (na parterze). Ma to na celu wygodę studentów, a służy również ochronie księgozbioru. Zgodnie z regulaminem Biblioteki czytelnicy nie mogą wchodzić do czytelnii z bagażami, torbami, telefonami komórkowymi itp.

Czytelnię główną połączono schodami wewnętrznymi z czytelnią naukową (199 m<sup>2</sup>), znajdującą się na piątej kondygnacji. Przygotowano tam 25 stolików dla pracowników Wydziału. Na regałach przewidziano miejsce na 25 tys. woluminów (47 dwustronnych i 13 jednostronnych regałów). Bezpośrednie połączenie z czytelnią główną umożliwiło pracownikom naukowym korzystanie z całości zgro-

madzonego w wolnym dostępie zbioru (studenci księgozbiór z piątego piętra otrzymują od dyżurnych). Z tej pracowni zaplanowano wyjście na taras, z którego można oglądać dachy wrocławskiej starówki oraz liczne wieże kościołów.

Na piątej kondygnacji umieszczono również pracownie dla bibliotekarzy (1-, 2-, 3- i 4-osobowe). Jest to wydzielony kompleks o łącznej powierzchni 221,2 m<sup>2</sup>, w którym zaplanowano miejsce dla kserografu oraz nowoczesnego pokoju socjalnego (12,8 m<sup>2</sup>) z pełnym wyposażeniem (łódzka, kuchenka mikrofalowa i elektryczna, szafki kuchenne, dwa stoły i osiem krzeseł). Dla wygody bibliotekarzy wymyślono bezpośrednie połączenie pokoju służącego do komputerowego opracowania książek z czytelnią naukową i czytelnią główną.

Dużym mankamentem budynku D jest brak połączenia z pozostałymi budynkami A, B i C; władze Wydziału dążyły do tego, aby zbudować nad ulicą łącznik, ale brak zgody konserwatora zabytków uniemożliwił realizację tego pomysłu.

Po ukończeniu budowy pomieszczeń bibliotecznych przyszedł najtrudniejszy moment – przeniesienie księgozbioru.

Przeprowadzka jest to „skomplikowana operacja logistyczna, wymagająca zarówno koncepcyjnego opracowania harmonogramu działań, określenia koniecznych do ich wykonania sił, środków i materiałów, potem kierowania akcją, jak i ciężkiej, fizycznej pracy. Pakowanie zbiorów, ich transport i sensowne rozmieszczenie w nowym miejscu poprzedzają miesiące żmudnych przygotowań”<sup>5</sup>. Do przeniesienia ok. 176 tys. wol. trzeba było się należycie przygotować. Dużym ułatwieniem było to, że księgozbiór Biblioteki był przez czter-

---

<sup>5</sup> E. Stachowska-Musiał, *Przeprowadzka zbiorów a problemy ich ochrony. Z doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, [w:] *Chrońmy oryginały*, Warszawa 2000, s. 69. Dużo ciekawych informacji na temat przeprowadzki bibliotecznej zawiera 13-stronicowy artykuł E. Kobierskiej-Maciuszko, *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie w nowym gmachu – rozwiązania funkcjonalne w koncepcji architektonicznej, przeprowadzka, początek*, zamieszczony w BIB Nr 4 z 2001 r. (22) w dziale Architektura bibliotek. Por. również Idem, *Nowy gmach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie – koncepcja architektoniczna, rozwiązania funkcjonalne, pierwszy rok działania*, [w:] *Biblioteki jutra. Organizacja przestrzenna i funkcjonalna*, Warszawa 2001, s. 63-80.

dziesięcioletni okres jej istnienia systematycznie odkurzany, ponieważ władze Wydziału zatrudniały na 1/2 etatu osoby, którym powierzono obowiązki szczególnej dbałości o czystość zbiorów.

Wstępna faza przygotowań do przeprowadzki rozpoczęła się od wykonania jednocześnie skontrum i selekcji książek. Dzięki tej akcji wyłączono księgozbiór zdezaktualizowany, całkowicie zniszczony lub tematycznie rozbieżny z charakterem gromadzonych zbiorów. Pozwoliło to na pozbycie się praktycznie kilku tysięcy niepotrzebnych książek, co wpłynęło również na skrócenie czasu przeprowadzki oraz zaoszczędzenie niepotrzebnego wysiłku związanego z przenoszeniem zbędnych materiałów.

Biblioteka od połowy 1998 r. przystąpiła do systemu VTLS. Istotną sprawą było umieszczenie w wolnym dostępie książek skatalogowanych komputerowo. Należało więc wprowadzić jak najwięcej rekordów bibliograficznych do bazy komputerowej. Wiązało się to z uzupełnieniem bazy o rekordy egzemplarza znajdujące się w Bibliotece, jak i opracowaniem na nowo z autopsji tysięcy książek, których opisów nie było w katalogu komputerowym. Dziekan Wydziału prof. dr hab. Zdzisław Kegel wyraził zgodę na prace zlecone, aby przyspieszyć proces umieszczania opisów w systemie VTLS. Początkowo pomagali w tym pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej, później po przeszkoleniu już sami bibliotekarze z Wydziału Prawa.

Następna faza przygotowań rozpoczęła się latem 2002 r. Polegała ona na wyselekcjonowaniu książek z księgozbioru magazynowego do nowej czytelnicy. Przyjęto założenie, że księgozbiór w czytelnicy będzie w wolnym dostępie dla czytelników, dlatego też każda książka została odpowiednio sklasyfikowana i przypisana do odpowiedniego działu. Po opracowaniu zostały one ułożone w wydzielonej części magazynu według sygnatur i przygotowane do przeniesienia. Jak się okazało, był to naprawdę dobry pomysł, który pozwolił na dużą oszczędność czasu i łatwiejsze rozkładanie książek na półkach w czytelnicy według działów podczas samej przeprowadzki.

Dla książek prawniczych przyjęto schemat Polskiej Bibliografii Prawniczej, zmodyfikowany (niektóre działy w znacznym stopniu) przez pracowników naukowych Wydziału, którzy zawsze chętnie

służą pomocą naukową Bibliotece<sup>6</sup>. Głównym powodem było łatwiejsze szukanie literatury – studenci przyzwyczajeni są do komputerowej wersji bibliografii prawniczej i korzystanie z niej nie stanowi dla nich większego problemu. Wyniknęły niestety inne komplikacje. Ponieważ każda książka może być sklasyfikowana tylko do jednego działu, trudności nastręczała klasyfikacja książek o rozbudowanej problematyce prawniczej lub tematyce z pogranicza prawa i innych dziedzin nauki. Dlatego też, osoba klasyfikująca rzeczowo książki przeznaczone do czytelnicy korzystała z pomocy, wiedzy i doświadczenia pracowników naukowych Wydziału w bardziej skomplikowanych przypadkach.

Dla książek ekonomicznych przyjęto klasyfikację własną, opracowaną dla potrzeb Biblioteki przez doc. dr. hab. Jerzego Chodorowskiego w latach sześćdziesiątych i w niewielkim tylko stopniu zmodyfikowaną obecnie, co w znacznej mierze ułatwiło prace.

Długo trwały przygotowania do przetargu na system zabezpieczeń księgozbioru, który stanowiłby przeszkodę dla ewentualnego wynoszenia zbiorów z czytelnicy przez „roztargnionych” czytelników. Ostatecznie w drodze przetargu zwyciężyła firma 3M, która złożyła najlepszą ofertę elektronicznego zabezpieczenia. Równocześnie trwał przetarg na prowadzenie w czytelnicy usług kserograficznych. Bibliotekarzom zależało głównie na tym, aby kserowanie było na tyle tanie, by czytelnikom nie opłacało się ryzykować wrywania stron. Takie też było założenie oferty – zwyciężyła firma, która oferowała najniższe ceny.

Przeprowadzkę zaplanowano na okres sesji zimowej 2002/2003 r., tak aby studenci jak najmniej stracili z powodu braku dostępu do całości księgozbioru, a wieloletnie doświadczenie wskazywało, że w czasie sesji studenci korzystają głównie z podręczników i skryptów, dlatego też już kilka tygodni wcześniej pracownicy Biblioteki informowali czytelników ustnie i poprzez ogłoszenia, aby zamawia-

---

<sup>6</sup> Dużą pomocą służyła zawsze Wydziałowa Komisja Biblioteczna (z jej obecną przewodniczącą prof. dr. hab. Elżbietą Kunderą), która zawsze i chętnie udzielała wszelkich wskazówek, popierała pracowników biblioteki w ich staraniach o nowoczesne rozwiązania (Zob. np. protokoły z posiedzeń Komisji Bibliotecznej w dniach 14 I 2002, 8 XI 2002 r.).

li oni książki i czasopisma, które szczególnie będą im potrzebne w najbliższym czasie, gdyż dostęp do nich może być niebawem utrudniony.

Głównym problemem na początku stycznia 2003 r. były trwające jeszcze prace wykończeniowe. W pierwszej kolejności oddano do dyspozycji bibliotekarzy magazyny kompaktowe, zaplanowane na 80 tys. wol. W rozmowie kierowniczkii Biblioteki z Dziekanem Wydziału prof. dr hab. Markiem Bojarskim ustalono termin przeprowadzki na 20 stycznia. Przewidziano wynagrodzenie dla robotników nie przekraczające 3000 euro (aby nie rozpisywać przetargu na te prace, gdyż to w znaczny sposób opóźniłoby przeprowadzkę, ponadto wcześniej ustalono, że ze względów bezpieczeństwa nie będzie wynajmowana specjalna firma). Zdecydowano się na zatrudnienie studentów, jednak w tym okresie – sesja – nie dysponowali oni czasem w takim zakresie, jaki odpowiadałby pracownikom Biblioteki. Tak więc oprócz kilku studentów – zaproponowano pracę również bezrobotnym. Osoby te zostały zatrudnione na umowy o dzieło. Przed rozpoczęciem rekrutacji do pracy ustalono cenę przeniesienia 1 vol. z budynku A do budynku D na 7 groszy; ustalono wartość 3000 euro w złotych wg kursu na dzień zawarcia umowy i podzielono przez liczbę przenoszonych egzemplarzy. Każda z zatrudnionych dodatkowo osób codziennie miała podliczoną liczbę przeniesionych woluminów, co potwierdzała podpisem w specjalnie założonym zeszycie wykonanych prac. Osoby te pracowały pod nadzorem i zgodnie ze wskazówkami kierowniczkii i jej zastępczyni na dwie zmiany od poniedziałku do soboty.

Dzięki życzliwości dyrekcji Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu wypożyczono 10 (później pożyczono jeszcze 5) kontenerów do przeniesienia zbiorów. Było to dobre rozwiązanie, ponieważ każdy kontener posiadał zamknięcie. Zabezpieczało to księgozbiór nie tylko przed kradzieżą w trakcie transportu, ale również przed kaprysmi pogody (opady atmosferyczne). Jedyńm mankamentem był brak uchwytów przy kontenerach, co niestety trochę utrudniało pracę, zwłaszcza przy wykładaniu kontenerów z posadzki na wózek i odwrotnie.

Kierownictwo Biblioteki podzieliło między siebie obowiązki: kierowniczka zajęła się ogólną organizacją przeprowadzki i pracą w no-

wym budynku D, jej zastępczyni – organizowała prace w budynku A i C, natomiast kierowniczką sekcji opracowania zajęła się zgłaszaniem wykonawcom usterek w budynku D.

Budynki Wydziału, stary A i nowy D, są położone prawie naprzeciwko przy ul. Uniwersyteckiej, w grę nie wchodziło więc wynajęcie samochodu do przewożenia kontenerów. Postanowiono przewozić je na małych wózkach (wypróbowano 4), na którym mieściły się 2 kontenery. Niestety, wózki nie spisywały się dobrze na wyboistej jezdni, a już zupełnie nie radziły sobie z wysokimi krawężnikami (zbyt małe kółka). Po tygodniu ciężkiej pracy kierownicze Biblioteki udało się zatrudnić pracownika z wózkiem akumulatorowym, na którym mieściło się więcej kontenerów, dlatego wypożyczono z Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich jeszcze 5 kontenerów. Taka ilość była wystarczająca, aby prace przebiegały rytmicznie. Dzięki temu można było załadować nawet 8 kontenerów jednorazowo na pojazd, co dobrze wpłynęło na tempo wykonywanej pracy.

Pracownicy podzielili się na kilka ekip. W magazynach, w budynkach A i C, bibliotekarze wraz z pracownikami zatrudnionymi do przenoszenia księgozbioru ładowali książki do kontenerów, inna ekipa przewoziła je do wyjścia, następnie wkładano kontenery na wózek i przewożono do windy w budynku D. Inna ekipa przewoziła je do magazynów, gdzie kolejna z ekip wykladała je od razu z kontenerów na półki (właściwego ułożenia zbiorów pilnowali magazynierzy). Poza tym przy ładowaniu książek do kontenerów, najpierw wypisywano na karteczkach samoprzylepnych przedział sygnaturowy spakowanych książek, z biegiem czasu, aby jeszcze ułatwić pracę wystarczyło numerowanie zapakowanych i gotowych do przeniesienia kontenerów. Przyspieszyło to w znacznym stopniu układanie wypakowanych książek w nowym magazynie. Przed zapakowaniem zbiory były ponownie odkurzane przez osobę sprząającą magazyny biblioteczne.

Początkowo w kontenery wkładano czasopisma w małych stosikach. Utrudniało to wyjmowanie i układanie na półki – za każdym razem trzeba było dokładnie sprawdzać roczniki. Następnego dnia kierowniczką wymyśliła, aby czasopisma układać grzbietem do góry, kolejno rocznikami, ułatwiło to bardzo układanie i wyjmowanie czasopism (ten sposób sprawdził się również przy książkach: kolejno



sygnaturami wkładano książki grzbietem do góry dwa lub trzy rzędy i na to następną warstwę w identyczny sposób). Wyciągano warstwę górną od najwyższej sygnatury, zostawiając trochę miejsca na wcześniejsze sygnatury. Bardzo szybko magazynierzy poradzili sobie z zostawianiem odpowiedniego miejsca na książki, które stanowiły dolną warstwę. Zostawiono także trochę wolnego miejsca na półkach na książki, które były wypożyczone.

Po umieszczeniu czasopism przedwojennych w magazynie przysła kolej na czasopisma, które miały stać w wolnym dostępie w czytelnicy naukowej i głównej. Przyjęto również układ według sygnatur. Wcześniej zastanawiano się nad ułożeniem alfabetycznym wg tytułów (co byłoby zdecydowanie lepszym rozwiązaniem dla studentów), ale jednak przeważał pogląd, aby nie rozdzielać roczników tego samego czasopisma (czasopisma prawnicze – i nie tylko – zmieniały tytuły, np. „Przegląd Sądowy”, na początku nazywał się „Demokratyczny Przegląd Prawniczy”, później „Nowe Prawo”).

Zdecydowana większość czasopism została przewieziona. W czytelnicy w budynku A zostały tylko czasopisma najczęściej wykorzystywane przez studentów. Zostawiono na nie miejsce w czytelnicy głównej (wcześniej zmierzono ilość miejsca potrzebną dla danego czasopisma).

Po czasopismach przysła kolej na książki. W pierwszej kolejności rozpoczęto od magazynów. Układano je wg sygnatur *numerus currens*: najpierw małe formaty (16<sup>o</sup>), następnie 8<sup>o</sup>, a na końcu 4<sup>o</sup>. Przy wkładaniu książek w magazynach w budynku A i C wyłączały książki przeznaczone do wolnego dostępu w czytelnicy – książki prawnicze, ekonomiczne, encyklopedie, słowniki, bibliografie i podstawową literaturę z takich dziedzin jak psychologia, filozofia, socjologia. Przeniesiono je na samym końcu, układając w odpowiednie działy, poddziały (alfabetycznie)<sup>7</sup>.

Na samym końcu przewieziono katalogi: alfabetyczny książek i czasopism oraz rzeczowy. Przełożono tysiące kart bibliotecnych

---

<sup>7</sup> Później w czasie wakacji pomalowano te działy odpowiednimi kolorami, nie tylko dla łatwiejszego rozróżnienia przy wkładaniu ich na półki po wykorzystaniu przez czytelników, ale głównie po to, aby zapobiec pomyłkowym umieszczeniom książek na niewłaściwym miejscu na regałach w czytelnicy.

do większej liczby skrzynek katalogowych, zostawiając miejsce na nowe karty. Utworzono katalogi księgozbioru znajdującego się w nowych czytelnich. Z katalogu głównego wyłączono karty czasopism, które znalazły miejsce w czytelnich, zastępując je odsyłaczami z informacją, że tytuły te znajdują się w wolnym dostępie i nie trzeba ich zamawiać z magazynu (miało to na celu ograniczenie zamówień składanych na rewersach). Natomiast na kartach bibliotecznych książek umieszczono nowe informacje dotyczące ich nowej lokalizacji (druga kartę umieszczono w katalogu czytelnianym z podanym działem i poddziałem).

Przeprowadzkę zakończono praktycznie 12 lutego, a następnego dnia było uroczyste otwarcie Biblioteki w nowym budynku. Na podkreślenie zasługuje fakt, że przez cały okres przeprowadzki czytelnia główna w budynku A była otwarta wg harmonogramu. Zamknięto tylko czytelnię komputerową (ale cztery komputery studenci mieli do dyspozycji w głównej czytelni). 17 lutego ruszyła również w nowym budynku D czytelnia komputerowa, w której zainstalowano dla studentów Wydziału 50 terminali z dostępem do internetu.

Udało się również tak zorganizować prace, że przez cały czas bez uszczerbku dla czytelników działała wypożyczalnia, która została przeniesiona w ciągu jednego (ostatniego) dnia przeprowadzki. Wszystkie rewery komputerowe realizowano bez względu na to, czy książki były w starym budynku, czy w nowym. Praktycznie znaczna część studentów nie odczuła i nie zauważyła, kiedy przeniesiono cały księgozbiór. Na uwagę zasługuje fakt, że praca biblioteczna przebiegała bez zakłóceń. W przenoszenie *sensu stricte* zaangażowane było najbardziej kierownictwo i pracownicy magazynu. Pozostała część zespołu wykonywała swoje zwykłe zadania, ich obecność przy fizycznych pracach była wykorzystywana w niewielkim stopniu w godzinach nadliczbowych, szczególnie w soboty. Nie zachodziła bowiem potrzeba angażowania wszystkich pracowników Biblioteki, mimo wyraźnej chęci z ich strony.

Bramkę firmy 3M zamontowano dopiero 7-8 lutego 2003 r. Tak więc oprócz przenoszenia zbiorów, należało je jeszcze zabezpieczać. Najpierw czasopisma w sektorze E nowej czytelni, który w pierwszej kolejności postanowiono oddać do korzystania dla studentów.

Natomiast książki prawnicze w sektorze A ze względu na bezpieczeństwo księgozbioru, w pierwszym miesiącu funkcjonowania nowej czytelnicy podawali bibliotekarze – do pótek nie dopuszczono studentów, ponieważ nie było jeszcze odpowiednich zabezpieczeń. Czytelnicy wypisywali rewersy, a dyżurujący bibliotekarze realizowali je, przynosząc książki z określonego działu.

Dodać należy, że w budynku A Wydziału na prośbę Dziekanów (byłego i obecnego) nadal pozostała w gestii Biblioteki stara czytelnia. Zorganizowano tam czytelnię czasopism bieżących i księgozbioru podręcznego (podstawowe czasopisma prawnicze, podręczniki, komentarze, słowniki). W pierwszych miesiącach 2003 r. wielu studentów korzystało z jej usług, co bardzo odciążało pracowników Biblioteki w budynku D, którzy mogli łatwiej organizować (przy mniejszej liczbie studentów) nowe zasady udostępniania, uporządkować księgozbiór i przyzwyczajać studentów do nowych warunków.

Dziś zbiory umieszczone są w bardzo nowoczesnej bibliotece, którą masowo odwiedzają czytelnicy, będący studentami i pracownikami nie tylko Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, ale również innych państwowych i prywatnych uczelni i wydziałów, a także osoby zupełnie nie należące do żadnej z tych grup. Bardzo dobrą organizację nowej Biblioteki zawdzięcza się przede wszystkim ofiarnej pracy bibliotekarzy, którzy pod presją czasu nie szczędzili wysiłku, aby Biblioteka funkcjonowała w nowych warunkach na naprawdę europejskim poziomie. Wiele zaangażowania włożyły w przenoszenie księgozbioru osoby specjalnie zatrudnione na ten okres. Zwłaszcza wynoszenie księgozbioru z pomieszczeń umieszczonych w piwnicy, po schodach i z licznych zakamarków, nastęrczało dużo trudności i stanowiło najcięższy etap prac. Dzięki temu czytelnicy zyskali komfortowe warunki do pracy naukowej, a pracownicy Biblioteki wymarzone miejsce do pracy.

Odwiedzające Bibliotekę liczne delegacje i wycieczki, zarówno krajowe jak i zagraniczne potwierdzają jej nowoczesność. Niezaprzeczalnie funkcjonalne ułożenie księgozbioru, fachowe opracowanie zbiorów, wysoki standard udostępniania, usługi komputerowe prowadzone w szerokim zakresie oraz rzetelna informacja i wysoka kultura bibliotekarzy świadczą o bardzo dobrym poziomie tej instytucji.

Duklana Janina Piskorska  
Biblioteka Instytutu Filologii Klasycznej  
i Kultury Antycznej Uniwersytetu Wrocławskiego

## WYKORZYSTANIE KSIĘGOZBIORU BIBLIOTEKI INSTYTUTU FILOLOGII KLASYCZNEJ I KULTURY ANTYCZNEJ UNIwersytetu WROCLAWSKIEGO DO PRZYGOTOWANIA PRAC MAGISTERSKICH

Chcąc w sposób właściwy i czytelny wyeksponować wykorzystany w pracach magisterskich analizowany księgozbiór należy przede wszystkim zapoznać się pokrótce z jego historią oraz ukierunkowaniami tematycznymi.

Powojenny księgozbiór Biblioteki Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej miał, można rzec, genezę dwustrumieniową: odratowana część niegdysiejszego księgozbioru przedwojennego Philologisches Seminar Universität Breslau oraz również uratowana przez polskich pracowników naukowych i przywieziona do Wrocławia część księgozbioru Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie.

Pisał o tym prof. Jerzy Łanowski: „Wyjechaliśmy ze Lwowa, jak się już powiedziało, pierwszym tzw. Uniwersyteckim transportem, którym kierował prof. Ajdukiewicz (ja pełniłem przy nim funkcję pomocnika) we wrześniu 1945 r. W warunkach jak na ów czas uprzywilejowanych, bo na kilkusobowe rodziny przypadowało po półowce wagonu towarowego i poza rzeczami osobistymi, odzieżą, książkami można było zabrać zamaskowane jako skrzynie nawet pojedyncze sztuki mebli (w naszym przypadku była to szafa bibliotecz-

na i stolik)...”<sup>1</sup>. Szafa, oczywiście, wypełniona książkami. Tę troskę ówczesnych pracowników naukowych Uniwersytetu Lwowskiego o księgozbiór odnajdujemy na pieczętkach o treści: *Koło Filologiczne Studentów U.J.K. we Lwowie* (pieczęć okrągła), *Seminarium Kultury Starożytnej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie* (pieczęć podłużna), *Zakład Porównawczy Praw Słowiańskich Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie* (pieczęć podłużna), *Instytut Porównawczy Praw Słowiańskich UJK we Lwowie* (pieczęć owalna), *Biblioteka Gimnazjum Realnego Franciszka Józefa w Drohobyczu* (pieczęć okrągła), *Księgarnia Szczepański w Drohobyczu* (pieczęć owalna), *Księgarnia Pfeffera w Buczaczu* (pieczęć podłużna), czy wreszcie *Seyfarth & Czajkowski Księgarnia Lwów* (pieczęć owalna).

Księgozbiór powojenny rozrastał się dzięki zakupom (nierzadko prywatnym pracowników naukowych), egzemplarzom obowiązkowym, jak też darowiznom samych pracowników Instytutu oraz ich rodzin (w tym ostatnim przypadku najczęściej były to zbiory prywatne zmarłych uczonych). O tym rozroście księgozbioru pisał prof. W. Strzelecki „...uporządkowano książki będące na miejscu, sprowadzono z prowincji wywiezioną przez Niemców część biblioteki, uzyskano szereg nowych książek, zakupiono wszystkie dostępne na rynku księgarskim i antykwarycznym prace polskie z zakresu filologii klasycznej”<sup>2</sup>.

W chwili obecnej księgozbiór Instytutu liczy ok. 30 000 woluminów druków zwartych i druków ciągłych. Księgozbiór ten podzielony i usystematyzowany jest według następujących działów:

1. Albumy,
2. Dissertationes,
3. Encyclopaedica,
4. Grammatica,
5. Lexica,
6. Neolatina,
7. Periodica,
8. Podręczny,

<sup>1</sup> J. Łanowski, *Początki wrocławskiej filologii klasycznej*, [w:] *Studia i Materiały z Dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, Wrocław 1993, t. 2, s. 264.

<sup>2</sup> W. Strzelecki, *Wydział Filologiczny*, [w:] *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945-1955*, Wrocław 1959, t. 1, s. 70.

9. Scriptorum Graeci,
10. Scriptorum Latini,
11. Zbiory specjalne (mapy, atlasy, kasety itp.),
12. Inscriptiones,
13. Księgozbiór Indologiczny.

Niezależnie od wcześniejszych zbiorów od czasu włączenia do Instytutu Filologii Klasycznej Zakładu Filologii Indyjskiej – tj. od 1 maja 1969 r. (aktualnie Instytut Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej, dalej IFKiKA) – wchłonięty został księgozbiór **indologiczny**, zachowujący jednak swoistą autonomię, odrębność katalogową i odrębność bezetatowego opiekuna biblioteki. Tak usystematyzowany księgozbiór stanowi ogromne ułatwienie przy wykorzystywaniu go przez pracowników naukowych i studentów nie tylko IFKiKA. Znajduje to odzwierciedlenie w opracowywaniu przez studentów prac magisterskich. I tak w **200** przebadanych, losowo wybranych, pracach stwierdzono:

A. literaturę źródłową (teksty oryginalne i przekłady) wykorzystano w **200** pracach,

B. opracowania naukowe na podstawie tekstów literackich wykorzystano w **176** pracach,

C. literaturę pomocniczą (słowniki, leksykony, encyklopedie [również RE], podręczniki oraz dzieła o treści ogólnej z działu Encyclopaedia) wykorzystano w **196** pracach,

D. literaturę językoznawczą (o językach klasycznych i nie tylko) wykorzystano w **42** pracach.

W tabeli szczegółowej przedstawia się to w sposób następujący:

Rodzaje wykorzystanej literatury	Liczba				
	0	1-3	4-10	11-20	20-∞
Literatura źródłowa: teksty oryginalne i przekłady	–	51	107	27	15
Opracowania na podstawie tekstów oryginalnych	24	63	91	20	2
Literatura pomocnicza: encyklopedie, słowniki, leksykony, podręczniki i inne prace naukowe popularnonaukowe	4	29	106	40	21
Dzieła językoznawcze (literatura o językach klasycznych)	158	28	10	2	2

Jak łatwo zauważyć przebadane prace magisterskie przede wszystkim opierają się o literaturę źródłową oraz literaturę pomocniczą, przy znacznym wykorzystaniu opracowań naukowych, opartych o teksty literackie. W niewielkim natomiast stopniu jest wykorzystywana literatura językoznawcza.

Podczas badania wyżej wspomnianych prac magisterskich nie sposób było nie zauważyć swoistej ewolucji systemu opracowywania tych pierwszych, nieśmiałyłch jeszcze, prac magisterskich, polegających generalnie na udokumentowaniu ogólnej znajomości tematu oraz umiejętności korzystania z literatury przedmiotu. Coraz częściej zaobserwować można przyswajanie sobie przez studentów rad, w rodzaju: „Przystępując do pracy nad jakimkolwiek problemem, musisz poznać aktualny stan wiedzy o nim. W tym celu niezbędne jest zapoznanie się z najnowszymi publikacjami z interesującej cię dziedziny. Zawarte w nich wskazówki bibliograficzne (czytaj uważnie przypisy!) odeślą cię do kolejnych, częstokroć już bardzo szczegółowych opracowań, także źródeł. Pozwoli ci to poznać nie tylko publikacje wnoszące najwięcej do problemu, ale także polemiczne czy kontrowersyjne”<sup>3</sup>.

Należy przyznać, że tego rodzaju opracowania informacyjno-doradcze w znacznym stopniu usamodzielniają pracę studentów. Coraz częściej sięgają zarówno po oryginały, jak też po ich tłumaczenia i opracowania – zapewne w myśl informacji, iż: „Studiując oryginał wiemy, **jak zostało napisane**, ale czytając dobre tłumaczenie szybciej i zwykle lepiej dowiadujemy się, **co zostało napisane**, albo przynajmniej wierzymy, że tak jest”<sup>4</sup>. Można zaryzykować twierdzenie, że obecni magi-stranci są bardziej świadomi swojej roli w procesie naukowego komunikowania się. Jak określa to Grażyna Straus: „Procesy komunikowania w nauce są niemal całkowicie zwrotne (przynajmniej w założeniu). Każdy nadawca jest równocześnie odbiorcą, a każdy odbiorca musi być nadawcą, gdyż wynika to z kryteriów określających społeczne role osób uczestniczących w procesach komunikacji naukowej”<sup>5</sup>. Są to,

<sup>3</sup> K. Woźniak, *O pisaniu pracy magisterskiej na studiach humanistycznych. Przewodnik praktyczny*, Warszawa 1998, s. 18.

<sup>4</sup> J. Dunin, *Pismo zmienia świat*, Warszawa–Łódź 1998, s. 136.

<sup>5</sup> G. Straus, *Czytelnictwo literatury profesjonalnej*, Warszawa 1983, s. 21.

oczywiście, spostrzeżenia ogólne, nie dotyczące wszystkich obecnych magistrantów. Niewątpliwą podstawą omawianej powyżej ewolucji pojęć studentów jest właściwie prowadzone upowszechnianie nauki, o którym Grażyna Straus pisze w sposób następujący: „Upowszechnianiem nauki jest więc poszerzanie się zakresu tematycznego wiedzy naukowej, (...), jest przenikanie do różnych dziedzin aktywności ludzkiej pewnych sposobów myślenia naukowego, podporządkowanych określonym regułom metodologicznym (racjonalizacja, intelektualizacja działań), a także praktyczne zastosowanie osiągnięć nauki”<sup>6</sup>. W upowszechnianiu tym – obok podstawowego wkładu dydaktycznego – znaczącą rolę odgrywa biblioteczna praca z odbiorcą. Rolę tę precyzuje Jacek Wojciechowski słowami: „Praca z czytelnikiem indywidualnym, w realizacji niewątpliwie najtrudniejsza ze wszystkich form, jest zarazem formą szczególnie ważną. Mianowicie jako jedyna może (teoretycznie) mieć zastosowanie wobec każdego użytkownika biblioteki. Jednocześnie, ze względu na indywidualizację, więc dostosowanie do odbiorcy, jest bardzo skuteczna”<sup>7</sup>.

Właściwie prowadzona praca biblioteki uczelnianej ze studentami nie tylko gwarantuje im najwłaściwszy dobór literatury przedmiotu, ale – niekiedy – pozwala na doradcze uniknięcie błędów konstrukcyjnych studenckiej pracy naukowej (w tym przypadku: pracy magisterskiej) w myśl wskazówek: „Przestrzeganie podstawowych zasad logicznego porządkowania informacji znacznie ułatwia zrozumienie treści”<sup>8</sup>. Niekiedy także pozwala na uniknięcie przez studenta błędów w zapisie bibliograficznym, o którym tak pisze Krzysztof Woźniak: „Prawidłowe sporządzenie zapisu bibliograficznego każdego opracowania i źródła, z których dokonywać będziesz wypisów, procentuje do końca twoich zmagani z pracą magisterską”<sup>9</sup>. I tutaj właśnie znaczącą rolę odgrywa pracownik biblioteki uczelnia-

<sup>6</sup> G. Straus, *op. cit.*, s. 31.

<sup>7</sup> J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*, Kraków 1992, s. 162.

<sup>8</sup> W. Młyniec, S. Ufnalska, *Scientific communication, czyli jak pisać i prezentować prace naukowe*, Poznań 2003 s. 20.

<sup>9</sup> K. Woźniak, *op. cit.*, s. 19.



nej. „Studenci lat pierwszych preferują poszukiwania katalogowe, natomiast dla studentów lat starszych ważne jest ze strony bibliotekarza właściwe ukierunkowanie w celu wybrania odpowiedniej, adekwatnej do tematu drogi poszukiwań informacji bibliograficznych”<sup>10</sup>. Jakkolwiek bowiem podstawą studenckiego zdobywania wiedzy jest samodzielne uczenie się – przecież jednak nie jest to samodzielność absolutna. „Samodzielne uczenie się łączy, a nawet «zlewa się» ze zorganizowanym procesem dydaktycznym”<sup>11</sup>. Procesem, w którym właściwie pracująca biblioteka uczelniana posiada swój stale pogłębiający się udział. „Jak można zauważyć, już od wielu lat biblioteki naukowe na całym świecie pełnią dwie komplementarne funkcje. Pierwsza to udostępnianie zasobów własnych tak pracownikom, jak i studentom macierzystych uczelni oraz wymiana zbiorów w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Druga to dostarczanie wszechstronnej informacji naukowej, niezbędnej do prowadzenia badań na głównych kierunkach uczelni oraz realizowania na wysokim poziomie nowoczesnej w swej formie i treści dydaktyki”<sup>12</sup>.

„Kształt bibliotece nadają potrzeby środowiska, któremu służy i którego potrzeby realizuje”<sup>13</sup>. W przypadku biblioteki IFKiKA jest to konieczna możliwość korzystania z oryginalnych niekiedy tekstów literatury starożytnej, trudnej przecież do „zamknięcia” jej w komputerze. Zarazem „...biblioteki (...) podejmują realizację nowych zadań. Wiążą się one z wykorzystywaniem nowych źródeł informacji, jakie niosą ze sobą zasoby innych bibliotek udostępnione przez sieci komputerowe: lokalne, krajowe i światowe, bazy danych tworzone w bibliotekach i bazy danych tworzone przez wyspecjalizowane

---

<sup>10</sup> H. Szlejf, *Obsługa informacyjna użytkowników Biblioteki Politechniki Opolskiej z wykorzystaniem elektronicznych źródeł informacji*, [w:] *Elektroniczna biblioteka dzisiaj. Efektywne wykorzystanie baz CD ROM w sieciach komputerowych: Materiały II Konferencji Górnośląskiego Konsorcjum Bibliotek Naukowych Katowice–Opole 21-23 kwietnia 1999*, red. B. Zajączkowska, Katowice 2000, s. 74.

<sup>11</sup> *Nauka własna studentów*, red. J. Zborowski, Warszawa 1976, s. 58.

<sup>12</sup> A. Kozłara, *Efektywne wykorzystanie potencjału baz danych rozpowszechnianych na nośnikach optycznych*, [w:] *Elektroniczna biblioteka dzisiaj*, op. cit., s. 27.

<sup>13</sup> U. Polit, *Od biblioteki elektronicznej do biblioteki wirtualnej*, [w:] *Elektroniczna biblioteka dzisiaj*, op. cit., s. 19.

instytucje”<sup>14</sup>. W rzeczy samej – prężna informacja i współpraca międzybiblioteczna stanowi ogromną pomoc w pracy zarówno pracowników naukowych, jak też studentów. „W potocznym wyobrażeniu naukowiec to ktoś, kto całe dni spędza w bibliotece, czytając tysiące książek i gazet oraz pilnie notując ważne dla niego informacje. W istocie praca z literaturą przedmiotu jest jedną z najważniejszych umiejętności naukowca. W sytuacji, gdy znacznie mnożą się fakty naukowe, najbardziej efektywnym sposobem ich gromadzenia, a następnie korzystania z tego rodzaju informacji jest tworzenie wielkich komputerowych baz danych”<sup>15</sup>. Tak więc oczekiwana również przez studentów komputeryzacja informacji bibliograficznych i naukowych nie będzie mogła ominąć kierunków klasycznych.

„Tradycyjne wyobrażenie biblioteki jako jednostki przede wszystkim gromadzącej sprofilowane zbiory książek i czasopism nie jest adekwatne do nowej sytuacji. Klasyczne bibliotekarskie zakresy działalności dotyczące gromadzenia, katalogowania, opracowania rzeczowego i informacji zostały zakwestionowane od czasu wprowadzenia komputeryzacji, stworzenia zintegrowanych baz danych i ofert nowych, elektronicznych nośników informacji. Polityka biblioteczna ewoluuje w kierunku od gromadzenia źródeł do ułatwienia dostępu do nich”<sup>16</sup>. Sprawą niewątpliwą jest, że przyszłe pokolenia magistrantów w oparciu o tak zorganizowany dostęp do niezbędnych im lektur i informacji będą miały bardzo ułatwiony proces przygotowywania prac magisterskich i opracowań (artykułów) naukowych.

Obecnie najważniejszym będzie zaprezentowanie prac najciekawszych pod względem wykorzystania bibliograficznego oraz – co bardzo istotne – podstawowych zainteresowań promotorów, ukierunkowujących tematykę poszczególnych prac magisterskich.

---

<sup>14</sup> E. Czerwińska, *Czytelnik kreatorem nowego oblicza biblioteki uczelnianej*, [w:] *Elektroniczna biblioteka dzisiaj*, op. cit., s. 64.

<sup>15</sup> E. Kociotek, *Sieciowe rozpowszechnianie baz Infoware CD/HD w regionie opolskim*, [w:] *Elektroniczna biblioteka dzisiaj*, op. cit., s. 49.

<sup>16</sup> B. Zajączkowska, *Wprowadzenie*, [w:] *Elektroniczna biblioteka dzisiaj*, op. cit., s. 7.

W przedziale oznaczonym przez nas literą **A** (vide: str. 25) do ciekawostek zaliczyć możemy pracę o temacie *Komentarz filologa do „Dysku olimpijskiego” Jana Parandowskiego*. Praca ta – powstała w 1973 r. pod kierunkiem prof. J. Łanowskiego – posiadała wyłącznie jedno źródło, tj. *Dysk olimpijski* J. Parandowskiego, z natury rzeczy nie będące tekstem starożytnym. Na uwagę tu zasługuje fakt, iż prof. J. Łanowski w swej działalności naukowej żywo interesował się m.in. historią sportu starożytnego – czego wyrazem była książka *Święte igrzyska olimpijskie*.

Największą natomiast ilością tekstów źródłowych legitymuje się praca o temacie: *Tyche w starożytnej Grecji. Mit i rola w poezji lirycznej VII-V w. przed Chr.* W pracy tej – powstałej w 2002 r. pod kierunkiem prof. A. Szastyńskiej-Siemion – wykorzystano aż 50 oryginalnych tekstów źródłowych. Celem przybliżenia osoby promotorki należy wyjaśnić, iż Pani profesor jest hellenistką pracującą nad poezją grecką – w szczególności Safony i Pindara.

Na szczególną uwagę zasługuje praca o temacie: *Tyrteusz, jako propagator polityki spartańskiej*, napisana w 1955 r. pod kierownictwem prof. W. Steffena. W pracy tej nie tylko wykorzystano jedyne źródło, ale też wykazano wyłącznie jedną pozycję w bibliografii. Należy przyznać przypadek nad wyraz rzadko spotykany. Należy również wyjaśnić, iż promotor, prof. W. Steffen, w roku akademickim 1954/1955 prowadził seminarium: *Liryka grecka (interpretacja historyczno-literacka)*. Był on hellenistą zajmującym się szczególnie liryką grecką. W 1955 r. nakładem BN wydał tomik: *Antologia liryki greckiej*.

W przedziale oznaczonym literą **B** na wyeksponowanie zasługuje praca o tematyce: *Bezokoliczniki praesentis passivi zakończone na -ier, -rier w komediach Publiusza Terencjusza Afra*, napisana w 1998 r. pod kierunkiem prof. H. Myśliwca, latynisty szczególnie zainteresowanego metryką starożytną i zagadnieniami języka łacińskiego. Był to uczyony erudyta, dogłębnie badający literalnie wszystko, czym się zajmował. W roku akademickim 1988/1989 prowadził seminarium łacińskie na temat sztuki *Captivi* Plauta. W prezentowanej pracy wykorzystano 24 dysertacje.

W przedziale oznaczonym literą **C** zauważamy, iż w czterech pracach nie wykazano posłużenia się literaturą pomocniczą. W 106 bi-

bliografiach wykazano wykorzystanie od 4 do 10 pozycji z tego rodzaju literatury. Najwięcej – bo aż 59 dzieł treści ogólnej – wykazano w pracy: *Hezjod i mīt o pięciu pokoleniach ludzi*, napisanej w 1987 r. pod kierunkiem prof. A. Szastyńskiej-Siemion.

W przedziale oznaczonym literą **D** 28 osób wykazało użycie 1-3 dzieł językoznawczych. Jedna osoba natomiast wykazała ich 37. Dotyczyło to wspomnianej już wcześniej pracy: *Bezokoliczniki praesentis passivi zakończone na -ier, -rier w komediach Publiusza Terencjusza Afra*, napisanej pod kierunkiem prof. H. Myśliwca.

Na wyeksponowanie zasługują również praca: *Sztuki plastyczne w życiu i pismach Cyserona*, napisana w 1961 r. pod kierunkiem prof. J. Krókowskiego i prof. W. Lepik-Kopaczyńskiej. W pracy tej, jak odczytujemy z bibliografii, wykorzystano, jako teksty źródłowe, wyłącznie dzieła Cyserona, zaś w literaturze pomocniczej wykorzystano jedynie dzieła z zakresu historii sztuki. Należy tu przypomnieć, iż prof. J. Krókowski, będący wprawdzie neolatynistą, interesował się również twórczością Cyserona. Na temat prof. W. Lepik-Kopaczyńskiej wiemy tylko tyle, iż domeną jej były sztuki plastyczne.

Bardzo ciekawym w kontekście rozwijających się tendencji informatycznych opracowaniem była praca magisterska: *Zmiany fonetyczne dialektów greckich w Kalabrii i Apulii na tle ogólnogreckich procesów językowych*, zrealizowana w 2003 r. pod kierunkiem dr. G. Malinowskiego. W pracy tej wykorzystanych zostało 5 przedmiotowych stron internetowych, jako źródła podstawowe.

Zapoznając się ze wstępami i bibliografiami badanych prac magisterskich można stwierdzić, że niektórych pozycji tam wykazywanych brak w katalogu naszej biblioteki, jak również w katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej. Można więc domniemywać, że książki te są własnością autora bądź też zostały sprowadzone przez Wypożyczalnię Międzybiblioteczną. Mogły też zostać wypożyczone w innej bibliotece. Niestety, wzmianek o korzystaniu z internetu nie ma.

Analizując udział biblioteki IFKiKA w pracy studentów lat starszych oraz pracowników naukowych ze studentami nie można oprzeć się odczuciu, iż księgozbiór, jak też jego etatowa i społeczna obsługa na przestrzeni lat dobrze służyły rozwojowi wiedzy klasycznej. Obecnie możemy mieć tylko nadzieję, że nadal – po wszelkich

usprawnieniach dostosowawczych – biblioteka będzie wartościowym partnerem w pracy informacyjnej i dydaktycznej Instytutu. Musimy natomiast zdawać sobie sprawę z uwarunkowań i konieczności ewolucji udostępniania i pracy z odbiorcami.

W wyniku lawinowo wręcz rozwijających się zdobyczy elektroniki komputerowej oraz internetu, diametralnie zmieniających i poszerzających dotychczasowe pojęcia, nawyki i metody informacyjno-kontaktowe, stereotypowa biblioteka z natury rzeczy ma coraz mniejsze możliwości w pełni efektywnego zaspakajania potrzeb czytelników-odbiorców. Szybkość dostępu informacyjnego względem księgozbioru każdej, nawet najbardziej oddalonej, biblioteki oraz możliwość równie szybkiego uzyskania z niej niezbędnych informacji i materiałów za pośrednictwem internetu – oto podstawowe oczekiwania konsumenckie. Z tego też względu biblioteki naukowe zmuszone są siłą rzeczy do zmiany systemu pracy: z kontaktu bezpośredniego i manualnego muszą przestawić się na kontakt elektroniczny.

Nie oznacza to oczywiście absolutnego wyeliminowania dotychczasowych form, lecz raczej systematyczne, ewolucyjne dostosowywanie ich do aktualnych potrzeb. Jest to praca żmudna, wymagająca czasu, dostosowania technicznego zarówno w aspekcie sprzętowym, jak też właściwego zabezpieczenia instalacyjno-przewodowego, oraz – co najistotniejsze – przeniesienia na nośniki komputerowe maksymalnej wiedzy informacyjnej (w aspekcie treściowym i odnośnikowym) względem każdej książki z ich dziesiątków tysięcy znajdujących się w bibliotece. Z tego też względu w chwili obecnej jedynie podstawowe działy największych bibliotek są już całkowicie lub w znacznym stopniu skomputeryzowane.

Biblioteka IFKiKA należy do grupy bibliotek instytutowych jeszcze nie skomputeryzowanych. Nowe nabytki opracowywane są centralnie poprzez Dział Opracowań Biblioteki Uniwersyteckiej i przezeń eksponowane w internecie z adnotacją lokalizacyjną, co powoduje, że częstokroć – zanim książka wróci do macierzystej biblioteki z opracowania – nadchodzą dotyczące jej rewersy z różnych bibliotek krajowych poprzez Wypożyczalnię Międzybiblioteczną.

Retrospektywne opracowanie elektroniczne całości księgozbioru Biblioteki IFKiKA będzie możliwe dopiero w wyniku przeniesienia

Instytutu do innego, większego i bardziej unowocześnionego lokalu, co będzie musiało nastąpić z uwagi na wzrost zainteresowania językami klasycznymi. Spowodowało to bowiem utworzenie nowej specjalizacji na studiach, a także wymusiło zwiększenie liczby miejsc na kierunku podstawowym – Filologii Klasycznej – do 40. W nowym lokalu więc będzie można zainstalować regały jezdne, co pozwoli na zwiększenie liczby miejsc przy zastosowaniu stanowisk komputerowych. Zmiany te niewątpliwie zaowocują również zwiększeniem liczby etatów bibliotecznych. Dopiero po zaistnieniu takich warunków będzie można pomyśleć o koniecznej komputeryzacji Biblioteki.

Jak zostało to już wyżej wspomniane, aktualne nabytki Biblioteki IFKiKA w informacji internetowej sygnalizowane są, wraz z ich lokalizacją, przez Bibliotekę Uniwersytecką. Strona domowa Instytutu nie zawiera informacji na temat księgozbioru. Niezawodnie elementarna chociażby informacja na temat księgozbioru Biblioteki instytutowej dobrze służyłaby Instytutowi i samej Bibliotece w aspekcie promocji usług. Tymczasem jednak jest to sprawa otwarta. Samo zaprezentowanie księgozbioru Biblioteki IFKiKA w formie elektronicznej najsensowniejszym będzie przy zastosowaniu strony www.

Irena Zajączkowska  
Biblioteka Katedry Filologii Niderlandzkiej  
Uniwersytetu Wrocławskiego

## HISTORIA BIBLIOTEKI NIDERLANDYSTYCZNEJ

Każda biblioteka instytucyjowa jest w sposób naturalny integralnie związana ze swoją jednostką macierzystą. Aktualnie na pięciu latach filologii niderlandzkiej studiuje 300 osób, z którymi zajęcia dydaktyczne prowadzi 20 pracowników naukowych, w tym 3 profesorów. W przypadku Biblioteki Niderlandystycznej taka „rodzicielska” wręcz więź również istnieje, aczkolwiek jej historia jest krótsza niż historia Katedry Filologii Niderlandzkiej, a tym bardziej naszej uniwersyteckiej niderlandystyki.

„Dużym problemem był od początku istnienia Katedry brak własnej biblioteki. Niderlandzcy korzystali wciąż z życzliwości Instytutu Filologii Germańskiej, w którego bibliotece znajdowały się zbiory niderlandystyczne. Jednakże było to rozwiązanie tymczasowe. Dlatego po definitywnym przydzieleniu w roku 1995 lokalu dla nowej biblioteki rozpoczęły się prace adaptacyjne. Trwały one kilka lat, powód zaś był prosty: brak wystarczających środków finansowych. W końcu wszystkie starania dały efekt i przy wsparciu Komitetu Badań Naukowych i Niderlandzkiej Unii Językowej w październiku 1999 roku w lokalu przy ulicy Uniwersyteckiej 28A uroczystie otwarto nową siedzibę Biblioteki Niderlandystycznej i Ośrodka Kultury Niderlandzkiej, istniejącego od 1990 roku, nie posiadającego jednakże własnego lokum”<sup>1</sup>.

Powyższych kilka zdań, pióra kierownika Katedry Filologii Niderlandzkiej – profesora Stefana Kiedronia, w telegraficznym skrócie

---

<sup>1</sup> S. Kiedroń: *170 lat niderlandystyki na Śląsku: 1830-2000*, Wrocław 2000, s. 24.

i w dyplomatyczny sposób streszcza historię powstania Biblioteki Niderlandystycznej. Ale codzienność nie była łatwa. Biblioteka, której powyższą nazwę nadał Kierownik Katedry osobiście, powstawała z dużym trudem wszystkich osób w to zaangażowanych, czego autorka niniejszego tekstu była naocznym świadkiem.

W roku 1945 w ramach struktur uniwersyteckich powołana do życia została Katedra Filologii Germańskiej, w 1970 r. przekształcona w Instytut. Jednostka ta już od momentu powstania była w posiadaniu własnej biblioteki. W Bibliotece Instytutu Filologii Germańskiej właśnie już od wczesnych lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, dzięki pasji nestora i założyciela wrocławskiej niderlandystyki – profesora Norberta Morcińca, gromadzone były książki niderlandystyczne na potrzeby stopniowo rozwijającej się przyszłej Katedry Filologii Niderlandzkiej. Książki były gromadzone bardzo długo w sposób przypadkowy – „żelaznym” lekturom dla studentów oraz skryptom do nauki języka na kilku poziomach zaawansowania towarzyszyły często dary od różnych osób, przekłady klasyki niderlandzkiej na język francuski, znaleziska, których jedyną praktyczną wartością był ów „dziwny język”, w którym były napisane, a o którym czasem słyszy się, że „Niederländisch ist Deutsch mit einem komischen Akzent”.

Jednak niektóre pozycje książkowe były niezwykle cenne. Biblioteka Germanistyczna odziedziczyła po drugiej wojnie światowej książki, będące przedtem najprawdopodobniej w posiadaniu Biblioteki Miejskiej, należącej do zamieszkujących nasze miasto intelektualistów niemieckich. Już po kapitulacji Festung Breslau zostały one wyniesione z płonącej wieży kościoła Świętego Krzyża i rozdysponowane pomiędzy Bibliotekę Instytutu Filologii Germańskiej (dalej: BIFG) przy Placu Nankiera 15 i przyszłą Bibliotekę Uniwersytecką przy ulicy Szajnochy 6-10<sup>2</sup>. Książki te, o niskich sygnaturach, z niemieckimi pieczęciami własnościowymi i bardzo wczesnymi latami wydania (zdarzają się dzieła nawet z pierwszych lat XIX w.) do dzi-

---

<sup>2</sup> Powyższy fragment został oparty na zachowanych w pamięci autorki, nigdzie dotąd nie publikowanych wspomnieniach nieżyjącego już profesora Jerzego Woronczaka, który w trakcie spotkań naukowych (autorka miała zaszczyt być Jego doktorantką) opowiadał, m.in. o swoim przyjeździe do Wrocławia w 1945 r., jak też i o pracy, jaką wówczas wykonywał.



siaj spoczywają na półkach Biblioteki Germanistycznej, a z uwagi na czcionkę, którą większość z nich jest wydrukowana, w żargonie bibliotecznym nazywane są „gotykami”. Pomiędzy nimi właśnie, na zasadzie absolutnych „białych kruków”, autorce udało się odkryć również wiele bardzo starych wydań niderlandzkiej klasyki. Nie ma wśród nich przekładów na język niemiecki, wszystkie są w języku oryginału, w starej, często jeszcze dziewiętnastowiecznej pisowni.

Niderlandzkie książki, w przeciwieństwie do literatury germanistycznej, do czasu rozpoczęcia przez autorkę pracy w BIFG, pozbawione były fachowej opieki. Działo się tak zarówno dlatego, że stanowiły one jedynie bardzo mały ułamek ogromnego księgozbioru germanistycznego, jak i z uwagi na fakt, że autorka była pierwszym i jedynym bibliotekarzem z dyplomem niderlandysty, zdolnym do merytorycznej oceny i fachowego opracowania księgozbioru niderlandzkiego.

Bibliotekę Germanistyczną sporadycznie odwiedzał dr hab. Jerzy Koch ze swoimi studentami, zlecając im w ramach ćwiczeń wyodrębnianie z katalogu ogólnego niderlandzkich kart katalogowych i ułożenie ich w całkowicie odrębny podzbiór. W taki oto sposób powstał, istniejący do dziś, katalog alfabetyczny Biblioteki Niderlandystycznej.

Czas mijał, książki niderlandzkie ciągle spoczywały na półkach BIFG, wymieszane z jej zbiorami, natomiast prężnie rozwijała się niderlandystyka – od specjalizacji, jaką uzyskać mogli tylko studenci germanistyki, aż do całkowicie niezależnej Katedry Filologii Niderlandzkiej, prowadzącej filologię niderlandzką, jako główny kierunek studiów na Wydziale Filologicznym. Równoległe z Katedrą Języka, Literatury i Kultury Niderlandzkiej im. Erazma z Rotterdamu, którą to nazwę otrzymała nowo powołana jednostka, w roku 1990 powstał również Ośrodek Kultury Niderlandzkiej, nie mający własnego lokum.

## ZMIANY

Czekanie na zmianę opisanej sytuacji było uporczywe, lata oczekiwania dłużyły się ogromnie. Autorka często zastanawiała się, czy owo oddzielenie się księgozbioru niderlandystycznego od germanistycznego, o którym mówiło się coraz głośniejszymi głosem, nastąpi jeszcze przed jej emeryturą. Wreszcie, w ósmym roku pracy autorki na germani-

stycze, doczekano się zmian – rok 1999 już na pewno miał niderlandystom przynieść upragnioną samodzielność. Pracownicy BIFG dowiedziały się o tym z początkiem roku kalendarzowego, a fakt ten oznaczał dla autorki, oprócz radości i nadziei na przyszłość, także zintensyfikowanie pracy. Aby oddzielić księgozbiory, wymieszane wzajemnie jak ziarenka piasku, trzeba było bowiem strona po stronie czytać inwentarze i na oddzielnych kartkach oznaczać sygnatury książek niderlandzkich, które w przyszłości miały się znaleźć w nowej bibliotece. Rzecz dotyczyła tysięcy druków zwartych, ciągłych, skryptów i zbiorów specjalnych.

Z BIFG nowo powstająca Biblioteka Niderlandystyczna (dalej: BIBNID) otrzymała protokołem przekazania następujący księgozbiór:

Druki zwarte: 2291 wol.,

Skrypty: 1867 wol.,

Czasopisma: 2468 wol.,

Zbiory specjalne: prace magisterskie i kserokopie: 350 wol.

Nikt nie mógł autorce w tej pracy pomóc, ani w niej wyręczyć, ponieważ jako jedyna spośród koleżanek władała językiem niderlandzkim, dzięki czemu potrafiła wykonać selekcję księgozbioru. Potem, szczęśliwie już przy pomocy koleżanek, wykonano także podliczanie inwentarzy, skontrum wyselekcjonowanego księgozbioru, ściąganie książek z półek i wiązanie ich w paczki opisane ciągiem sygnatur. Wielomiesięczna, żmudna, benedyktyńska praca przy księgozbiorze, zakończona została sporządzeniem protokołów poskontrowych i protokołów przekazania księgozbioru nowo powstałej Bibliotece Niderlandystycznej. Szczęśliwie, istniał już wówczas niderlandystyczny kartkowy katalog alfabetyczny, od razu gotowy do zabrania go do nowych pomieszczeń bibliotecznych.

W ostatnich dniach września 1999 r. księgozbiór został przewieziony na ul. Uniwersytecką 28A oraz ułożony w porządku sygnaturowym na zamontowanych tam regałach samojezdnych. Tak oto autorka wraz z koleżanką mogły już podjąć pracę w nowej Bibliotece. Wraz z nadejściem roku akademickiego 1999/2000 – pierwszego w nowej siedzibie – zaczęło się dla Biblioteki nowe życie. W połowie października, bardzo uroczyście, w obecności wielu zaproszonych gości odbyło się oficjalne otwarcie nowej siedziby Biblioteki

Niderlandystycznej i Ośrodka Kultury Niderlandzkiej. Autorka otrzymała nominację na stanowisko kierownika Biblioteki Niderlandystycznej, która rozpoczęła działalność tradycyjnie przypisaną bibliotekom instytutowym.

## BIBLIOTEKA NIDERLANDYSTYCZNA DZISIAJ

Dane dotyczące zbiorów bibliotecznych oraz czytelników BIBNID przedstawiają się następująco<sup>3</sup>:

- liczba woluminów książek: 10 491
- liczba woluminów czasopism: 5021 – w tym prenumerowanych zagranicznych: 5 tytułów
- liczba zbiorów specjalnych: 425 wol. Jest to 358 prac magisterskich, a także 67 kserokopii różnorodnych materiałów naukowych. Wszystkie zbiory Biblioteki Niderlandystycznej liczą więc łącznie 15 937 woluminów (stan na dzień 31 grudnia 2004 r.). Średni roczny przyrost księgozbioru wynosi około 900 woluminów.

BIBNID zarejestrowała 425 czytelników, a wypożyczenia dla nich przedstawiały się następująco:

- liczba zamówień do czytelników: 5305
- wypożyczenia na zewnątrz: 8220 (stan na dzień 31.12.2004 r.).

Zbiory Biblioteki są opracowywane w oparciu o zalecaną normę opisu bibliograficznego autorstwa Marii Lenartowicz. Tematyka zbiorów obejmuje dawną i współczesną kulturę Holandii, Belgii, Republiki Południowej Afryki oraz dawnych kolonii niderlandzkich, dawną literaturę niderlandzką okresu 1150-1800, współczesną literaturę niderlandzką (XIX-XXI w.), literaturę w języku Afrikaans, teorię literatury, językoznawstwo niderlandzkie, teorię i praktykę przekładu literackiego, podręczniki do nauki języka niderlandzkiego, historię sztuki niderlandzkiej, metodykę i dydaktykę nauczania języków germańskich.

Pomieszczenia biblioteczne są nieduże i niewiele w nich miejsca na rozwój – czytelnia, połączona z wypożyczalnią oraz katalogi zajmują razem powierzchnię tylko 77 m<sup>2</sup>.

---

<sup>3</sup> Dane liczbowe na temat BIBNID pochodzą ze sprawozdania 2004 na temat działalności biblioteki, sporządzanego przez nas po każdym roku kalendarzowym.

Czytelnia oferuje możliwość jednoczesnej pracy naukowej 15 osobom, dwa dodatkowe miejsca to stanowiska komputerowe. Na potrzeby czytelnicze to ilość wystarczająca, niemniej jednak dla liczejszych grup studenckich, odbywających tam zajęcia dydaktyczne, czytelnia jest już zbyt mała.

Jak pokazuje powyższa statystyka, BIBNID jest niedużą placówką zakładową o wyrazistym profilu zbiorów i formach pracy. Do dziś trzon działalności Biblioteki stanowi wypożyczanie książek studentom wszystkich lat filologii niderlandzkiej, a także słuzenie fachową literaturą pracownikom naukowym w przygotowywaniu przez nich zarówno zajęć dydaktycznych, jak i własnych publikacji. W stosunku do pracowników naukowych udaje się spełniać, w granicach obiektywnych możliwości, statutowe cele bibliotecznej działalności. Studentów obejmuje to również, zwłaszcza że w większości wystarczają im podstawowe skrypty zalecane przez wykładowców oraz obowiązkowe lektury, najchętniej... po polsku, jeżeli tylko mają możliwość wyboru, a także Internet, do którego od dwu lat Biblioteka ma już dostęp. Jest on gromadnie oblegany przez użytkowników. Rzadko zdarzają się wśród studentów bardziej oryginalne i ambitne potrzeby czy oczekiwania w stosunku do Biblioteki.

Niewielką grupę spośród czytelników BIBNID stanowią także studenci innych kierunków czy uczelni, jak również osoby z zewnątrz, z jakichś względów, głównie prywatnych, zainteresowane językiem i kulturą niderlandzką. Najczęściej są to uczestnicy popołudniowych kursów języka niderlandzkiego, organizowanych przez pracowników Katedry w ramach Ośrodka Kultury Niderlandzkiej.

Nowe niderlandzkie książki, zakupione w firmie „Kubicz”, tematycznie dostosowane do potrzeb studentów i pracowników Katedry, opracowywane są i włączane do księgozbioru. Biblioteka wpisuje je do inwentarzy, opatrując ponadto ekslibrisami i znakami własnościami BIBNID. Podobnie postępuje się ze szczególnie wartościowymi książkami, a zwłaszcza tymi, które zostały wydane już dawno temu. W roku 2002 BIBNID odziedziczyła księgozbiór zmarłego niderlandzkiego profesora Stutterheima – językoznawcy, filozofa i teoretyka literatury, którego książki z merytorycznego punktu widzenia stały się ozdobą jej zbiorów. Ponadto, książkom niderlandzkim

przejętym w roku 1999 z Biblioteki Germanistycznej stopniowo nadawane są sygnatury BIBNID, po ponownym ich opracowaniu. Opracowanie księgozbioru ma charakter tradycyjny: sporządzane są karty katalogowe i włączane do istniejącego katalogu alfabetycznego. Rozszerza się dzięki temu stale również katalog rzeczowy, bowiem przy opracowaniu księgozbioru dokonywana jest także jego tematyczna klasyfikacja. Jednak, żeby BIBNID i jej księgozbiór mogły zaistnieć także w wirtualnej przestrzeni, książki powinny być również opracowywane komputerowo, zyskać rekordy egzemplarza i kody paskowe. W tym celu należałoby je zgłosić do opracowania centralnego za pośrednictwem Biblioteki Uniwersyteckiej. Dobrze byłoby także, aby komputery, którymi dysponuje BIBNID, uzyskały oprogramowanie umożliwiające ich podłączenie do sieci Biblioteki Uniwersyteckiej, a także ogólnopolskiej sieci bibliotecznej. Tak wyglądają najbliższe plany BIBNID na przyszłość, uzależnione w głównej mierze od zasobów i możliwości finansowych jednostki macierzystej – Katedry Filologii Niderlandzkiej.

## TRUDNOŚCI I PROBLEMY BIBLIOTEKI

Oczywiście, codzienność BIBNID to także problemy i trudności. Największym z nich jest z całą pewnością fakt, że w lokalu Biblioteki odbywają się także zajęcia dydaktyczne dla studentów różnych lat filologii niderlandzkiej. Biblioteka stanowi 1/4 powierzchni Katedry Filologii Niderlandzkiej, cierpiącej na chroniczny niedobór sal dydaktycznych. Zajęcia dydaktyczne prowadzone w BIBNID wpływają dezorganizująco na jej rytm pracy, a o zachowywaniu przez młodzież ciszy w czytelni po zajęciach nie można nawet marzyć, skoro nie potrafią jej oni zachować w trakcie odbywanych tam właśnie wcześniej ćwiczeń. Zsynchronizowanie godzin pracy Biblioteki z odbywającymi się zajęciami dydaktycznymi niewiele w tej sytuacji pomaga, bowiem młodzież studencka nie czytająca ogłoszeń na drzwiach bibliotecznych przybywa do czytelni w trakcie ćwiczeń czy wykładu dla innego roku studiów, aby dowiedzieć się, kiedy będzie można bez przeszkód skorzystać z Biblioteki. Jeśli zaś usiłuje ona mimo wszystko pracować z księgozbiorem czytelnianym na ka-

napie w tzw. akwarium – pomieszczeniu o przeszklonych ścianach należącym do Ośrodka Kultury Niderlandzkiej – w czasie, gdy w czytelni odbywają się zajęcia dydaktyczne, to sięgnięcie po tę literaturę, próba uruchomienia Internetu lub też wypożyczenia książek z Biblioteki przeszkadza w prowadzeniu zajęć, odbywających się w tym czasie w czytelni. Rzadko udaje się, choć w każdym semestrze Biblioteka usilnie o to zabiega, aby zajęcia w czytelni kończyły się w południe, dając potem BIBNID możliwość niezakłóconej działalności. Taka rzecz jest praktycznie niewykonalna, brak jest bowiem wystarczającej ilości sal do przeprowadzania zajęć dydaktycznych. Ilość studentów rośnie z roku na rok (łącznie ze studentami wieczorowymi), natomiast liczba sal dydaktycznych (pomimo uzupełniania ich pomieszczeniami wypożyczanymi z filologii angielskiej) ciągle pozostaje na tym samym, niewystarczającym poziomie. Efektem jest obciążenie BIBNID zajęciami dydaktycznymi i utrudnienie jej działalności. Jeżeli wyżej opisana sytuacja nie ulegnie zmianie, a nic na to nie wskazuje, to w przyszłości BIBNID będzie musiała być otwarta dla czytelników także i w soboty. Również w ten dzień będą się w niej musiały odbywać zajęcia dydaktyczne. Trudno więc w tej sytuacji zarówno o optymizm, jak i nadzieję na choćby chwilę ciszy oraz skupienia, tak potrzebne czytelnikom, jak i bibliotekarkom do prac merytorycznych, nie będących samym tylko udostępnianiem.

Nie tylko zajęcia dydaktyczne, ale i faktyczne przebywanie młodzieży w obiekcie prawie 24 godziny na dobę utrudnia działalność BIBNID. Niewielka jest przesada w owych 24 godzinach na dobę: najpierw są bowiem zajęcia dydaktyczne (wykłady, w tym również gościnne, ćwiczenia, konwersatoria z użyciem sprzętu audiowizualnego), później usiłuje działać Biblioteka, a pod koniec dnia są albo wieczorne kursy języka niderlandzkiego dla kursantów „z miasta”, albo zajęcia kółka niderlandystycznego, albo wyświetlanie niderlandzkich filmów w oryginalnej wersji językowej, lub też rozlicznego rodzaju zajęcia kulturalne pod egidą Ośrodka Kultury Niderlandzkiej. Sama już ta różnorodność wywołuje na przemian dumę i podziw dla aktywnej działalności naukowców i studentów na polu polsko-niderlandzkim oraz niderlandzko-polskim, jak też i zawrót

głowy, połączony z gorącym pragnieniem bibliotecznego ciszy, sprzyjającej skupieniu.

Wiele do życzenia pozostawia również bezpieczeństwo zbiorów, a dzieje się tak z dwóch powodów. Brakuje w BIBNID tzw. bramki elektronicznej, reagującej dźwiękowo na próbę niekontrolowanego wynoszenia materiałów naukowych poza jej obręb i brakuje na książkach i czasopismach współpracujących z nią kodów paskowych. Jest to problem finansowy, w konsekwencji którego – od czasu do czasu – z czytelni giną książki, szczególnie popularne skrypty, których ilość jest niewystarczająca w stosunku do szybko rosnącej liczby studentów.

Trudno jest zachować bezpieczeństwo zarówno zbiorów, jak i pracowników BIBNID także z uwagi na specyfikę lokalu, w którym mieści się Biblioteka oraz Ośrodek Kultury Niderlandzkiej. Jest on położony na niskim parterze, z wejściem bezpośrednio z bardzo ruchliwej ul. Uniwersyteckiej i praktycznie pozbawiony jest jakichkolwiek zabezpieczeń – nie zatrudnia portierów czy pracowników ochrony, a jedyną ochroną przed niepożądanymi osobami mogą być zamknięte drzwi, umożliwiające pełną kontrolę nad tym, kto odwiedza to miejsce. Jednocześnie zaś z uwagi na jego specyficzny charakter i wielofunkcyjność, właściwie powinno być ono dostępne dla wszystkich chętnych. Bardzo trudne, a czasami wręcz niemożliwe jest kompromisowe godzenie ze sobą wszelkich wewnętrznie sprzecznych interesów użytkowników bibliotecznego miejsca pracy.

Niełatwo się pracuje w lokalu, który stanowi „trzy w jednym” (Biblioteka Niderlandystyczna + Ośrodek Kultury Niderlandzkiej + Katedra Filologii Niderlandzkiej). Ale taka jest praktyczna cena, jaką płaci się za pracę nie w tradycyjnej bibliotece instytucyjnej, a raczej w ośrodku badawczo-rozwojowym na polu niderlandystycznym, którego BIBNID stanowi jakiś nieduży i wcale nie podstawowy element składowy.

Z uwagi na swoją specyfikę i nowatorski charakter BIBNID zajmuje poczesne miejsce pośród uniwersyteckich bibliotek neofilologicznych. Jest znacznie mniejsza od BIFG czy Biblioteki Filologii Angielskiej, wielkością porównywalna z Biblioteką Filologii Klasycznej, choć od niej nowocześniejsza, zaś formami działania kulturotwórczego zdaje się najbardziej przypominać Bibliotekę Austriacką.

Małgorzata Stasiak

Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego  
Wrocław

BIBLIOTEKA  
AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO  
WE WROCŁAWIU W OKRESIE TRANSFORMACJI  
ZMIANY ORGANIZACJI PRACY BIBLIOTEKI  
PO 1990 ROKU

„Biblioteka jako skarbnica dokumentów kultury przeznaczonych do publicznego użytku jest zbiorem energii duchowej w stanie potencjalnym. Od sposobu gromadzenia tej energii, jej przechowywania oraz uprzystępniania zależy czy i w jakiej mierze może stać się żywą siłą wytwarzającą nowe wartości.”

Jan Muszkowski *Życie książki*

Wrocławska Akademia Wychowania Fizycznego powstała w 1946 r. jako Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego. Jej współzałożycielem i pierwszym rektorem był prof. dr hab. Andrzej Klisiecki. W roku 1950 przekształcona została w samodzielną trzyletnią Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego, która w 1956 r. uzyskała uprawnienia do nadawania stopni magisterskich i przeszła na czteroletni cykl nauczania. W 1960 r. na Uczelni powołano Zakład Usprawniania Leczniczego, który stał się załącznikiem obecnego Wydziału Fizjoterapii. Uczelnia zorganizowała studia zaoczne w 1967 r., a na Akademię Wychowania Fizycznego przemianowana została w 1972 r.



Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu (dalej AWF) jest uczelnią dwuwydziałową z Wydziałem Wychowania Fizycznego i Wydziałem Fizjoterapii (dawniej Rehabilitacji Ruchowej), kształcąca w systemie studiów dziennych, zaocznych, wieczorowych i podyplomowych, a także studiów doktoranckich. Uczelnia posiada pełne uprawnienia akademickie do nadawania tytułów zawodowych licencjata i magistra oraz stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego nauk o kulturze fizycznej<sup>1</sup>.

Za rok powstania Biblioteki Głównej AWF można przyjąć maj 1949 r., kiedy to Studium Wychowania Fizycznego Akademii Medycznej „prezydent Wrocławia przydzielił połowę budynku przy ul. Dicksteina, gdzie ulokowano 60 studentów, zwalniając w ten sposób II piętro budynku przy ul. Witelona dla Biblioteki, która zaczęła powstawać w tym czasie dzięki darowiznom oraz dla organizacji młodzieżowych i Podstawowej Organizacji Partyjnej”<sup>2</sup>.

W przydzielonych pomieszczeniach Biblioteka mieściła się do 1967 r., a pierwszymi jej kierowniczkami były kolejno Jadwiga Ceglarek i Kamila Czabańska. W 1967 r. 17 460<sup>3</sup> jednostek inwentarzowych zbiorów przeniesiono do nowych pomieszczeń pawilonu typu namysłowskiego postawionego przy ul. Banacha 11. W nowo zbudowanym pawilonie czytelnicy otrzymali czytelnię na 50 miejsc, połączoną z wypożyczalnią, a czwórka bibliotekarzy pracownię. Kierownictwo Biblioteki w 1976 r. objęła Maria Maciejewska-Kwapisz. W tym też roku oddzielono czytelnię od wypożyczalni, a pomieszczenie dotychczas zajmowane przez innego użytkownika przeznaczono na czytelnię i magazyn czasopism. W końcu 1979 r. wcielono do Biblioteki Zakładowy Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej działający w latach 1972-1979 jako niezależna jednostka organizacyjna Szkoły. W roku 1985 dotychczasowy budynek, dla stopniowo rosnących zbiorów i coraz większej liczby czytelników, okazał się zbyt mały. Władze Uczelni

<sup>1</sup> <http://www.awf.wroc.pl> 2004-01-16.

<sup>2</sup> J. Jonkisz, *Od Studium Wychowania Fizycznego do Akademii Wychowania Fizycznego: etapy przemian organizacyjnych w 30-leciu*, „Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, t. 12 (1976), s. 15.

<sup>3</sup> Sprawozdanie GUS za 1966 r.

podjęły decyzję o dostosowaniu budowanego wtedy pawilonu dydaktycznego dla potrzeb Biblioteki. W sierpniu 1985 r. do nowych magazynów przeniesiono (uprzednio zmeliorowanych) 30 500 woluminów<sup>4</sup> zbiorów bibliotecznych, czytelnicy otrzymali: czytelnię główną na 67 miejsc, czytelnię czasopism bieżących oraz informatorium OIN, a liczba zatrudnionych bibliotekarzy wzrosła do 14. W tym też roku po raz pierwszy została zatwierdzona struktura Biblioteki. Wydzielono następujące sekcje i samodzielne stanowiska pracy: Sekcję Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych, Sekcję Udostępniania, Ośrodek Informacji Naukowej, Samodzielne Stanowisko ds. Gromadzenia i Opracowania Druków Ciągłych, oraz stanowisko Instruktora Bibliotek Zakładowych. Kolejna reorganizacja struktury, do której przyczyniła się komputeryzacja Biblioteki, nastąpiła w 1997 r. Nastąpiło połączenie Sekcji Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych z Samodzielnym Stanowiskiem Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Ciągłych, Senat powołał zastępcę dyrektora Biblioteki, utworzono też samodzielne stanowisko ds. komputeryzacji, oraz wyodrębniono sekretariat. Taka struktura obowiązuje także dzisiaj.

Obecnie księgozbiór (z zakresu kultury fizycznej, sportu, rekreacji i turystyki oraz pedagogiki, psychologii, historii, filozofii, nauk biologiczno-medycznych, nauk matematyczno-przyrodniczych, organizacji i zarządzania w aspekcie kultury fizycznej sportu i turystyki) liczy 85 378 woluminów<sup>5</sup>, a jest to stan po wielokrotnych ostrych selekcjach. W wypożyczalni jest zarejestrowanych 4165 użytkowników. Cały personel liczy 18 osób (w tym 14 po studiach bibliotecznych). Przy bezpośredniej obsłudze czytelników pracuje 10 bibliotekarzy, czyli 55% zatrudnionych w Bibliotece.

W ciągu ostatnich lat w technologii pracy bibliotek zaszły duże zmiany, do których bibliotekarze i biblioteki muszą się przystosowywać. Przejście z tradycyjnego opracowania zbiorów na pracę w zintegrowanych systemach bibliotecznych, większa różnorodność materiałów gromadzonych w bibliotekach oraz zmiany w prezentacji zasobów bibliotecznych wymagają od bibliotekarzy opanowania nowych umiejętności.

<sup>4</sup> Sprawozdanie GUS za 1966 r.

<sup>5</sup> Sprawozdanie GUS za 2001 r.

Nowoczesna biblioteka, funkcjonująca w środowisku akademickim wg *Wytycznych dla bibliotek akademickich*<sup>6</sup>, powinna użytkownikowi zapewnić:

– przyjazne środowisko – gdzie jest zapewnione miejsce do nauki indywidualnej i grupowej, gdzie użytkownik ma dostęp do lokalnych i szerokich usług sieciowych oraz może korzystać z multimedialnych stacji roboczych z dostępem do Internetu, a także ma bezpośredni dostęp do kserografu,

– skomputeryzowane sterowanie i kontrolę procesów udostępniania, gromadzenia i katalogowania oraz ogólnodostępne zautomatyzowane katalogi (OPAC),

– zbiory biblioteczne przejrzyste oznakowane, gromadzone zgodnie z oczekiwaniami pracowników i studentów wszystkich rodzajów studiów,

– elastyczną politykę wypożyczania zbiorów, a sam proces wypożyczeń zautomatyzowany oraz katalog dostępny przez całą dobę; na życzenie użytkownika powinien być dostępny bibliotekarz służący pomocą w korzystaniu z własnych zbiorów biblioteki, jak i z zewnętrznych źródeł elektronicznych,

– wykwalifikowany personel odpowiednio zarządzający biblioteką, mogący zidentyfikować potrzeby użytkowników oraz zapewniający profesjonalną obsługę zarówno jeśli chodzi o udostępnianie zbiorów własnych biblioteki, jak i za pośrednictwem Internetu,

– szkolenie grup użytkowników w zależności od ich potrzeb do samodzielnego wyszukiwania informacji w dostępnych bazach danych i Internecie.

Proces transformacji Biblioteki AWF rozpoczęto w 1993 r., w którym kupiono program biblioteczny SOWA<sup>7</sup> i zaczęto wprowadzać do niego kupowane wydawnictwa zwarte. Retrokonwersja da-

---

<sup>6</sup> *Wytyczne dla bibliotek akademickich: zalecenie dotyczące działalności bibliotek i zarządzania ich zasobami*, red. K. Ennis, [w:] *Zarządzanie biblioteką: najnowsze kierunki w bibliotekarstwie brytyjskim*, Warszawa 1998, s. 41-71.

<sup>7</sup> J. Litke, M. Maciejewska-Kwapisz, *Bazy danych i ich udostępnianie w Bibliotece Głównej AWF we Wrocławiu*, [w:] *Infobazy'99: bazy danych dla nauki: materiały z konferencji organizowanej pod patronatem Komitetu Badań Naukowych*, Gdańsk 1999, s. 215-219.

nych bibliograficznych, opłaconych z funduszy KBN, spowodowała szybszą prezentację katalogów bibliotecznych w Internecie, ponieważ jednym z warunków rozliczenia grantów było przedstawienie katalogu Biblioteki w Internecie. W taki właśnie sposób – jako pierwsza w resorcie – Biblioteka w 1997 r. założyła swoją stronę www, gdzie do połowy 2002 r. prezentowała dane o swoich zbiorach w systemie SOWA.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych w Bibliotece nastąpiły zmiany nie tylko w prezentacji katalogów i sposobie zamawiania i wypożyczania książek. Zmieniły się także materiały gromadzone przez Bibliotekę. Wejście nowych nośników sprawiło, że obok materiałów piśmienniczych (książki i czasopisma) coraz więcej dokumentów zaczęto kupować na nośnikach elektronicznych<sup>8</sup>. Do roku 1999 czytelnik otrzymywał informację z tematycznych baz danych na interesujący go temat, a od pracy wypożyczalni międzybibliotecznej i zasobów biblioteki zależało, czy interesujący go materiał dostanie do ręki. Przystąpienie do konsorcjum, oferującego dostęp do spisów treści wydawnictw ciągłych i czasopism pełnotekstowych<sup>9</sup>, sprawiło, że „pojawiły się możliwości udostępniania dokumentów nie będących własnością danej biblioteki, umiejscowionych na dyskach komputerów w innych bibliotekach bądź sieciowych archiwach”<sup>10</sup>. Strona www Biblioteki prezentująca tylko katalogi przestała użytkownikom wystarczać. Trzeba było zbudować ją od nowa.

Zmiany następowały nie tylko w pracy Biblioteki, zmieniała się także uczelnia, w której strukturze biblioteka akademicka funkcjonuje. Wzrost liczby studentów, szczególnie studiów zaocznych, częste zmiany programów nauczania, zmiany struktury organizacyjnej szkoły, rozszerzenie kierunków kształcenia<sup>11</sup> i zainteresowań nau-

---

<sup>8</sup> Jednostanowiskowe bazy na CD-ROM kupowane przez bibliotekę: SPORT-Discus, Spolit, RecParc, EMBASE: Rehabilitation and Physical Medicine.

<sup>9</sup> W 2000 r. przystąpiono do pierwszego konsorcjum oferującego dostęp do serwisu spisów treści i czasopism pełnotekstowych.

<sup>10</sup> D. Grygowski, *Dokumenty nieksiążkowe w bibliotece*, Warszawa 2001, s. 91.

<sup>11</sup> Obecnie na AWF we Wrocławiu są dwa Wydziały: Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii. W roku akademickim 2001/2002 powołano nowy kierunek na Wydziale Wychowania Fizycznego – Turystyka i Rekreacja.

kowców macierzystej jednostki, przeniesienie punktu ciężkości z „nauczania” na „uczenie się” sprawiły, że Biblioteka stała się bardziej elastyczna w doborze gromadzonych książek i czasopism oraz dokumentów elektronicznych i informacyjnych. Biblioteka musiała także zapewnić studentom odpowiednie warunki do „uczenia się”. W roku 1999 zbiory czytelni udostępniono po odpowiednim przygotowaniu i zabezpieczeniu w wolnym dostępie. W Czytelni Głównej jest udostępniane ok. 9% księgozbioru posiadanego przez Bibliotekę. Jest to księgozbiór ruchomy, zmieniający się w sposób ciągły – zgodnie z wpływającymi nowościami do Biblioteki i zmianami programów nauczania. W czytelni udostępniane są podręczniki, skrypty, podstawowe czasopisma, wydawnictwa informacyjne i multimedialne. Równocześnie z reorganizacją pracy w czytelni wygospodarowano dla studentów jedno pomieszczenie, tzw. pokój nauki, gdzie mogą uczyć się z własnych materiałów.

W 1999 r. całość zbiorów bibliotecznych – a więc wydawnictwa zwarte i ciągłe oraz informacja o nich, czyli bibliografia prac pracowników AWF oraz bibliografia zawartości czasopism gromadzonych w Bibliotece – była wprowadzona do programu bibliotecznego SOWA, praca czytelni głównej zreorganizowana a Biblioteka przystępowała do pierwszych konsorcjów. W tym też roku zaczęto planować zmianę systemu bibliotecznego na działający w formie USMARC. Po pierwszych informacjach kosztorysowych zastanawiano się nad kupnem wersji „light” któregoś z dużych systemów bibliotecznych. W 2001 r. we Wrocławiu władze sześciu bibliotek powołały konsorcjum dla kupna programu bibliotecznego ALEPH. Dzięki temu zyskano możliwość kupna pełnego programu w cenie jego skromniejszej wersji.

W grudniu 2001 r. przesłano bazy do konwersji firmie ALEPH POLSKA. Równoległe z przygotowywaniem do konwersji baz prowadzonych dotychczas w SOWIE zaczęły się szkolenia pracowników Biblioteki przygotowujące ich do pracy w nowym systemie. Cykl szkoleń zapoczątkowało czterodniowe szkolenie z formatu MARC, a następnie pięciodniowe wstępne szkolenie przeprowadzone przez firmę ALEPH Polska, w czasie którego czyniono także ustalenia dotyczące konwersji naszych zbiorów. Do końca 2002 r.

w Bibliotece odbyło się 6 szkoleń dla różnych grup bibliotekarzy przeprowadzanych przez pracowników ALEPH'a oraz doświadczonych bibliotekarzy innych szkół wyższych.

Po konwersji danych bibliograficznych i zasobu oraz kartoteki czytelników 25 czerwca 2002 r. w nowym systemie zaczęła działać wypożyczalnia. Jednocześnie pojawił się OPAC na stronie www Biblioteki i czytelnicy zyskali możliwość zamawiania książek do wypożyczalni przez Internet. Żeby nie komplikować obsługi, stare karty po autoryzacji w wypożyczalni zachowały ważność. Jednocześnie z czytelnikami i pracownikami Sekcji Udostępniania zaczęła pracę w systemie Sekcja Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych i Ciągłych. Gromadzenie i opracowanie książek rozpoczęto od razu, gromadzenie i akcesję czasopism w bazie zdecydowano się prowadzić od stycznia 2003 r.

W ALEPH-ie zdecydowano się prowadzić 3 spośród baz Biblioteki – bazę książek i czasopism oraz bibliografię zawartości czasopism gromadzonych w Bibliotece. Dla potrzeb bibliografii prac pracowników władze uczelni zdecydowały się kupić program Expertus firmy Splendor i przekazać prowadzenie bibliometrii OIN Biblioteki. W tym też celu ośrodek otrzymał nowy etat. O ile udostępnianie zostało etatowo wzmocnione kilka lat temu, OIN w tym roku, to sekcja gromadzenia i opracowania jest, jak na swoje obecne obowiązki, zbyt mała. Jednoczesne gromadzenie i opracowanie bieżących wpływów oraz poprawianie opisów z konwersji i porządkowanie baz stanowi duże obciążenie małego zespołu, tym bardziej, że przejście na zupełnie nowy format MARC21 wymaga od niego dużej liczby szkoleń w celu opanowania zupełnie nieznanymi umiejętnościami.

Według J. Wojciechowskiego biblioteka i „bibliotekarstwo zmienia się nie tylko szybko, ale i wielokierunkowo. Jednak głównym symptomem zmian jest wielokomunikatywność, mnogość form komunikacji, w których biblioteka pośredniczy i wobec tego również komunikacyjna różność jej zasobów”<sup>12</sup>.

Wraz z potrzebami użytkowników zmienia się strona domowa Biblioteki, obecnie to właśnie strona www stała się podstawowym

---

<sup>12</sup> J. Wojciechowski, *Praca z użytkownikiem w bibliotece*, Warszawa 2000, s. 9.

źródłem informacji o strukturze, zasobach i funkcjonowaniu Biblioteki. Prezentując informacje, jakie z niej można uzyskać, podzielono je na trzy zasadnicze grupy:

**Bazy własne Biblioteki**, czyli Katalog książek i czasopism, Bibliografia zawartości czasopism gromadzonych w Bibliotece w – ALEPH oraz Bibliografia prac pracowników – Expertus. Są to bazy sporządzane w oparciu o własne zasoby gromadzone w Bibliotece. Bibliografia zawartości czasopism opracowywana jest na podstawie niemal wszystkich wpływających do Biblioteki czasopism. Bibliografia prac pracowników ma ponadto zasób archiwalny. Do tej grupy przydzielono także: informacje o Bibliotece, regulamin Biblioteki wraz z wykazem opłat, wykaz czasopism w roku bieżącym wpływających do Biblioteki z linkami do ich wersji elektronicznych, wykaz nowości książkowych wpływających w kolejnych miesiącach oraz ogłoszenia.

**Bazy nabywane przez Bibliotekę** – baza SPORT DISCUS dostępna online dla 4 jednoczesnych użytkowników wraz z dostępem do EIFL-EBSCO, gdzie znajduje się ok. 300 pełnotekstowych czasopism indeksowanych w bazie, informacja o bazie SPOLIT dostępnej na CD-ROM.

**Bazy zewnętrzne** bezpłatne mogące interesować użytkowników – KaRo i katalogi innych bibliotek, bezpłatne serwisy bibliograficzne i pełnotekstowe czasopisma elektroniczne, strony szkół wyższych, listy rankingowe czasopism, instytucje państwowe i związki sportowe, materiały dotyczące bibliometrii, domowa strona AWF we Wrocławiu wraz z serwisem dla pracowników.

Na zmianę sposobu pracy Biblioteki AWF, która stopniowo przekształca się w Akademickie Centrum Zasobów Informacyjnych miały wpływ:

- zmiany w strukturze uczelni, wzrost liczby studentów szczególnie studiów zaocznych oraz rozszerzenie programów nauczania,
- kupno zintegrowanego programu bibliotecznego ALEPH,
- prezentacja Biblioteki w Internecie.

Zmiany, które zaszły w uczelni spowodowały konieczność gromadzenia bogatszej tematycznie literatury oraz wypracowania nowych form jej udostępniania. Zyskano też możliwość opracowania zbiorów w formacie MARC21. W najbliższej przyszłości planuje się pre-

zentację baz w KaRo i nawiązanie współpracy z NUKAT-em. Użytkownicy uzyskali możliwość zamawiania książek do wypożyczalni z Internetu, a przeszukiwanie baz umieszczonych na stronie www dało im lepszy i szybszy dostęp do światowej literatury.

W roku 2001 Maurice B. Line<sup>13</sup> przedstawił swoją listę życzeń dotyczącą biblioteki akademickiej, jaką chciałby przybić na drzwiach i umieścić na stronie www każdej biblioteki. Wiele z jego postulatów skierowanych jest właściwie do władz uczelni, ale na pewno warto jego listę „przymierzyć” do Biblioteki AWF i sprawdzić, w jakim stopniu spełnia ona wyobrażenia o idealnej bibliotece. Oto ona:

– Budynek o ciekawej architekturze – przedstawiana Biblioteka jest to budynek dydaktyczny przystosowany w 1985 r. dla potrzeb bibliotecznych, nie zawsze z pozytywnym skutkiem. Pracownicy Biblioteki mają nadzieję, że to się wkrótce zmieni, ponieważ w najbliższych planach rozwoju uczelni jest budowa nowej biblioteki<sup>14</sup>.

– Przyjazna nieformalna atmosfera – należy sądzić, że taka właśnie niewymuszona atmosfera panuje w Bibliotece.

– Długie (ale bez przesady) godziny otwarcia – czytelnia jest czynna 11 godzin dziennie, a także w weekendy, inne agendy z powodu niezbyt liczego personelu pracują krócej, ale wypożyczalnia w czasie sesji zjazdowych studiów zaocznych jest dodatkowo czynna w soboty.

– Zróznicowany charakter miejsc pracy – są dwie czytelnie: główna i czasopism bieżących oraz informatorium, pokój cichej nauki i ogromne korytarze, w których niektórzy studenci najbardziej lubią siedzieć z książkami.

– Funkcjonalny układ magazynowy (zasoby drukowane) i systemowy (zasoby elektroniczne) – w czytelni użytkownicy nie mają kłopotów z dostępem do dokumentów, magazyny zostaną otwarte w nowym budynku, ponieważ w użytkowanym występuje brak miejsca, co do zasobów elektronicznych, nad stroną www Biblioteki prace trwają przez cały czas.

<sup>13</sup> M. B. Line, *Biblioteka przyszłości*, „Forum Akademickie” 2001, 11, s. 55.

<sup>14</sup> Zarządzenie nr 1/2003 Rektora Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu w sprawie: powołania Doraźnej Komisji Rektorskiej ds. Budowy Nowej Biblioteki.



– Szeroki wybór bieżących nowości do przeglądania – wpływające nowości są widoczne na stronie Biblioteki, są też włączane do zbiorów czytelnianych, oraz od 2001 r. jeżeli jest to tylko 1 egzemplarz udostępniany jest tylko na miejscu lub pożyczany na krótko. W czytelni czasopism jest wolny dostęp do półek.

– Właściwych proporcji między tym, co w wolnym dostępie, a zbiorami magazynowymi – tylko nowy budynek da możliwość otwarcia części magazynów dla użytkowników.

– Łatwy w użyciu katalog – program ALEPH jest bardzo przyjazny dla użytkownika, dostępny jest z końcówek w Bibliotece w czasie pracy czytelni oraz z Internetu przez całą dobę.

– Dobry dostęp do pozostałych narzędzi informacji oraz kopiarek i skanerów – obecnie Biblioteka wszystkie usługi świadczy nieodpłatnie, wyjątkiem jest punkt kserograficzny prowadzony przez prywatną osobę. Użytkownik wchodzi do Biblioteki przez bramkę przy drzwiach wejściowych i na terenie dla niego przeznaczonym może się swobodnie poruszać.

– Personel z rozległą wiedzą bibliograficzną, pomocny i przyjazny – bibliotekarze sądzą, że stanowią taką kadre.

Aby dążyć do ideału przedstawionego powyżej konieczny jest nowy budynek, w którym znaczna część księgozbioru zostanie udostępniona w wolnym dostępie oraz znajdzie się miejsce na zorganizowanie studentom kabin z pełnym oprogramowaniem do samodzielnej pracy.

Marek Dubiński  
Biblioteka Główna i OINT  
Politechniki Wrocławskiej

## ABSOLWENCI INSTYTUTU BIBLIOTEKOZNAWSTWA UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO PRACUJĄCY W BIBLIOTEKACH NAUKOWYCH WROCLAWIA

Pierwsze próby omówienia losów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego zostały podjęte już na początku lat osiemdziesiątych przez Annę Jankowską-Janiak<sup>1</sup>. Okazją do tego było dwudziestopięcioletnie działalności naukowo-dydaktycznej Instytutu, które przypadło na rok 1981. Jednakże pomimo anonimowości ankiety uzyskano informacje jedynie od 300 osób, co stanowiło 20% wszystkich ankietowanych absolwentów. Próba nie była więc reprezentatywna.

Kolejną próbę zebrania i opracowania zawodowych losów absolwentów podjęto dopiero 20 lat później, w 2001 r. Okazją było przypadające w tym roku czterdziestopięcioletnie studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Wrocławskim (1956-2001). Badania ankietowe przeprowadzono od początku kwietnia do końca września 2001 r., a ich wyniki przedstawiono na zorganizowanej – specjalnie z tej okazji przez Instytut Bibliotekoznawstwa (dalej IB) i Polskie Towarzystwo Bibliologiczne o/Wrocław – sesji naukowej w dniu 4 stycznia 2002 r.

Celem badań ankietowych i opracowania było prześledzenie losów absolwentów, którzy po ukończeniu studiów wybrali pracę w bibliote-

---

<sup>1</sup> A. Jankowska-Janiak, *Losy absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego*, „Przegląd Biblioteczny” 1983, nr 2/3, s. 287-293.

kach naukowych. Badania objęły swym zasięgiem jedynie miasto Wrocław, gdzie pracuje i mieszka zaledwie część absolwentów IB. Większość absolwentów IB wróciła w swoje rodzinne strony, wyjechała do innych miast, także za granicę lub podjęła pracę w innych zawodach. Ważna przy tym wydaje się akceptacja respondentów dla ankieterów i właściwie rozumiana ustawa o ochronie danych osobowych, której niniejszy temat nie narusza, gdyż pytania dotyczą jedynie zawodowych losów absolwentów, pomijając kwestie osobiste i prywatne.

Wśród absolwentów IB rozdano specjalnie opracowaną na tę okazję ankietę, która składała się z 13 pytań. Pytania od 1 do 3 miały charakter identyfikacyjny (imię i nazwisko, tytuł pracy magisterskiej, nazwisko promotora czy rok ukończenia studiów) i były potrzebne do uwiarygodnienia danego absolwenta (zmiana nazwisk tak częsta wśród kobiet). Pytanie nr 4 dotyczyło ukończonej specjalizacji. Pytania od nr 5 do 9 dotyczyły pracy zawodowej: ogólny staż pracy w bibliotekach, przebieg pracy zawodowej, staż pracy w obecnym miejscu zatrudnienia oraz formy podnoszenia kwalifikacji, które pozwoliły omówić kształtowanie się „karier bibliotekarskich”. Omówienia miały charakter ogólny, niejednostkowy, z wyraźnym podziałem na stanowiska biblioteczne. Przy formach podnoszenia kwalifikacji rozróżniono studia podyplomowe, konferencje, kursy i publikacje. Część osób wypełniła to pytanie bardzo skrupulatnie, podając dokładne dane bibliograficzne. Stosunkowo często osoby ograniczyły się niestety do stwierdzenia: kilka konferencji, kilka kursów, co utrudniło bardzo dokonanie analizy bibliometrycznej.

Autor ankiety zdecydował się na uwzględnienie w tabelach wszystkich osób, które pozytywnie zaznaczyły którąś z form podnoszenia kwalifikacji, gdyż sprawdzenie wiarygodności każdej informacji z osobna byłoby bardzo czasochłonne. Ostatnie pytania dotyczyły oceny studiów: czy pomogły one w pracy zawodowej (z uzasadnieniem)? Respondenci mogli zgłaszać propozycje zmian programu studiów, czyli postulować to, czego im samym brakowało w trakcie nauki. Oczywiście program studiów wciąż ulega ewolucji i jest dostosowywany do standardów europejskich (punkty ECTS), i potrzeb bibliotekarstwa w dobie komputeryzacji, ale każde uwagi bibliotekarzy praktyków były brane pod uwagę przy kolejnych zmianach.

W ankiecie wzięło udział 214 spośród 239 absolwentów studiów dziennych i zaocznych (4- lub 5-letnich), którzy ukończyli IB lub przed 1969 r. – Katedrę Bibliotekoznawstwa i obecnie pracują w 23 bibliotekach naukowych Wrocławia. Badania można uznać za reprezentatywne, gdyż ankietę wypełniło 89% badanych. Jedynie 25 absolwentów (11% badanych) nie zdecydowało się na wypełnienie ankiety z różnych powodów.

Zatrudnienie absolwentów IB z podziałem na rodzaj biblioteki naukowej przedstawia się następująco:

Rodzaj biblioteki	Nazwa biblioteki	Rok powstania	Liczba absolwentów IB	Liczba wszystkich pracowników
Biblioteki wyższych szkół państwowych	Biblioteka Akademii Ekonomicznej	1947	20	49
	Biblioteka Akademii Medycznej*	1950	16	58
	Biblioteka Akademii Muzycznej	1949	3	6
	Biblioteka Akademii Rolniczej	1952	14	31
	Biblioteka Akademii Sztuk Pięknych	1947	2	3
	Biblioteka Akademii Wychowania Fizycznego	1947	11	19
	Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej	1946	56	183
	Biblioteka Uniwersytecka	1945	62	350
	Biblioteka Wyższej Szkoły Oficerskiej**	1994	8	25
Biblioteki instytucji państwowych	Biblioteka Archiwum Państwowego	1947	1	2
	Biblioteka Muzeum Narodowego	1945	4	4
Biblioteki instytutów badawczych PAN	Biblioteka Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN	1952	1	1,5

Rodzaj biblioteki	Nazwa biblioteki	Rok powstania	Liczba absolwentów IB	Liczba wszystkich pracowników
	Biblioteka Instytutu Niskich Temperatur i Terapii Doświadczalnej PAN	1966	2	2
Biblioteka – fundacja	Zakład Narodowy im. Ossolińskich	1817	8	119
Biblioteki samorządowe	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna	1955	14	82
	Biblioteka Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli	1977	2	2
	Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna	1947	7	40
Biblioteki szkół wyższych niepaństwowych	Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji	1998	2	4
	Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii	2000	1	1
	Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej	2000	1	1,5
	Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”	1997	1	2
	Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów	1997	2	4
	Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości	1996	1	2
Razem			239	891

\* W 1946 r. powstała Biblioteka Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego.

\*\* Biblioteka Wyższej Szkoły Oficerskiej powstała z połączenia Bibliotek Głównych Wyższej Szkoły Oficerskiej i Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych, istniejących od 1967 r.

Łącznie we wrocławskich bibliotekach naukowych pracuje obecnie 239 absolwentów IB, w tym najwięcej na stanowiskach kustoszy – 118 osób, w dalszej kolejności: 29 bibliotekarzy, 25 starszych bibliotekarzy, 20 młodszych bibliotekarzy, 15 starszych kustoszy dyplomowanych, 3 kustoszy dyplomowanych, 11 starszych kustoszy, 9 bibliotekarzy-nauczycieli, 8 specjalistów, 3 kustoszy dyplomowanych i 1 stażystka.

Jedną z dwóch największych bibliotek naukowych Wrocławia jest Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej, która powstała w 1946 r. Od roku 1979 biblioteka pełni funkcję II Centralnej Biblioteki Technicznej w Polsce. Łącznie w systemie biblioteczno-informacyjnym Politechniki Wrocławskiej zatrudnionych jest 179 osób<sup>2</sup> (174,8 etatów), w tym 56 absolwentów IB (którzy stanowią 31,3% ogółu). Absolwenci IB od samego początku istnienia biblioteki są bardzo aktywnymi pracownikami. Dzięki pomocy 3 absolwentek IB, pracujących w Oddziale Sieci Biblioteczno-Informacyjnej, udało się ustalić, że oprócz obecnie zatrudnionych 56 absolwentów, wcześniej w latach 1946-2000 we wszystkich bibliotekach Politechniki Wrocławskiej pracowało jeszcze 57 osób (łącznie przez te biblioteki przewinęło się 113 osób).

Spośród 57 absolwentów wcześniej pracujących na Politechnice Wrocławskiej 11 osób pracuje obecnie w 9 wrocławskich bibliotekach naukowych, w tym 7 absolwentów sprawuje obowiązki kierownicze w obecnym miejscu pracy: 2 dyrektorów (Biblioteka Akademii Wychowania Fizycznego, Biblioteka Akademii Muzycznej), 1 wicedyrektor (Biblioteka AWF), 1 kierownik biblioteki (Biblioteka Muzeum Narodowego), 2 kierowników oddziału (Biblioteka Uniwersytecka, Biblioteka Ossolineum), 1 kierownik sekcji (Biblioteka Uniwersytecka). Ponadto 2 absolwentki IB pracują obecnie w Bibliotece Akademii Medycznej, po 1 w Bibliotece ASP i Bibliotece Akademii Ekonomicznej.

---

<sup>2</sup> W tym 118 osób w Bibliotece Głównej i podległych im bibliotekach wydziałowych i 61 osób w bibliotekach sieci informacyjno-bibliotecznej (15 bibliotek instytutowych, 1 biblioteka wydziałowa podległa dziekanowi wydziału, 1 biblioteka międzyinstytutowa, 1 biblioteka zakładowa, 3 biblioteki studiów, 1 biblioteka katedry, 3 biblioteki filii).

Ogółem w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej pracuje obecnie<sup>3</sup> 56 absolwentów IB (33 osoby w Bibliotece Głównej, 23 – w bibliotekach sieci biblioteczno-informacyjnej).

Pośród 33 absolwentów IB w Bibliotece Głównej najwięcej – 15 osób – pracuje na stanowisku kustosa, w dalszej kolejności: 10 starszych bibliotekarzy, 4 bibliotekarzy, 2 młodszych bibliotekarzy, 1 starszy kustosz dyplomowany, 1 kustosz dyplomowany. W bibliotekach sieci również najwięcej absolwentów IB jest kustoszami – 18 osób, 1 kustoszem dyplomowanym, 1 starszym bibliotekarzem, 2 bibliotekarzami, 1 młodszym bibliotekarzem. Ogółem we wszystkich bibliotekach mamy 33 kustoszy, 11 starszych bibliotekarzy, 7 bibliotekarzy, 3 młodszych bibliotekarzy, 2 kustoszy dyplomowanych, a 1 osoba jest starszym kustoszem dyplomowanym. Najwięcej procentowo pracuje absolwentów, którzy ukończyli studia w latach 1990-2001 – 30, 36% (17 osób), następnie absolwenci z lat 1970-1979 – 28,57% (16 osób). Niewiele mniej to absolwenci z lat 1980-1989 (15 osób). Najmniej zatrudnionych obecnie absolwentów ukończyło IB w 1969 r. i wcześniej – 8 osób, co stanowi 14,28 % wszystkich absolwentów pracujących obecnie w bibliotekach Politechniki Wrocławskiej.

Dla 22 absolwentów zatrudnienie na Politechnice Wrocławskiej jest pierwszą pracą zawodową podjętą po ukończeniu studiów bibliotekoznawczych (aż 15 osób to kustosze), 12 osób zmieniło pracę wewnątrz bibliotek uczelni (w obrębie oddziałów, sekcji, bibliotek sieci). Także 12 osób zmieniło raz pracę, 7 osób – dwukrotnie, a tylko 3 osoby trzykrotnie.

Pośród 56 absolwentów 37 osób ukończyło studia w systemie dziennym (66%), 19 osób (34%) w systemie zaocznym. 13 absolwentów IB piastuje obecnie stanowiska kierownicze, w tym: 2 wicedyrektorów biblioteki, 11 kierowników (4 kierowników oddziałów, 1 kierownik sekcji, 5 kierowników bibliotek instytutowych i 2 kierowników bibliotek wydziałowych).

Absolwenci IB, obok absolwentów innych kierunków humanistycznych i technicznych zatrudnionych w bibliotekach Politechniki Wrocławskiej, aktywnie uczestniczą w działalności biblioteki

---

<sup>3</sup> Stan na 30.09.2001 r.

i uczelni, o czym najlepiej świadczą działania przez nich podejmowane w pracy naukowo-dydaktycznej i szkoleniowej. Od 1985 r. absolwenci IB organizują, przygotowują i prowadzą kursy specjalistyczne („Komputerowe systemy informacyjno-biblioteczne”, „Usługi Internetu”, „Internet w bibliotece”, „Czasopisma elektroniczne”).

Absolwenci IB od 1997 r. uczestniczą co roku w wycieczkach szkoleniowych do innych bibliotek w kraju i za granicą. W ramach działań informacyjno-edytorskich dwoje absolwentów IB bierze udział w redagowaniu „Elektronicznego Biuletynu Informacyjnego Bibliotekarzy” (EBIB) – 1 redaktor, 1 kierownik korektorów. Od początku 2001 r. czasopismo działa w ramach Komisji Wydawnictw Elektronicznych przy Zarządzie Głównym SBP jako „Elektroniczna Biblioteka”. Jej stałą częścią jest „Serwis informacyjny”, za którego redakcję i aktualizację odpowiedzialna jest absolwentka IB.

Absolwenci IB realizują się także zawodowo na polu działań promocyjnych biblioteki. Od 1998 r. Biblioteka Główna aktywnie uczestniczy w Dolnośląskim Festiwalu Nauki. Koordynatorami i osobami przygotowującymi pokazy, prezentacje, warsztaty są absolwenci IB (1 kustosz, 1 bibliotekarz). W wrześniu 2001 r. przygotowali oni pokazy i warsztaty pt.: „Wirtualna biblioteka”.

Pracownicy bibliotek Politechniki Wrocławskiej uzupełniają wiedzę w Instytucie Bibliotekoznawstwa (obecnie Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa) Uniwersytetu Wrocławskiego w ramach studiów zaocznych. Od początku lat dziewięćdziesiątych 10 osób ukończyło zaoczne studia bibliotekoznawcze, uzyskując dzięki temu awanse na stanowiska starszego bibliotekarza lub kustosa. Absolwenci IB dużą wagę przywiązują do pogłębienia wiedzy i zdobywania nowych umiejętności. W latach 2001-2002 3 absolwentki IB pomyślnie zdały egzamin na bibliotekarza dyplomowanego. Pozostali absolwenci IB są również bardzo aktywni w podnoszeniu swoich kwalifikacji zawodowych. 16 osób (30% badanych absolwentów) uczestniczyło w konferencjach naukowych, dotyczących głównie zagadnień związanych z komputeryzacją bibliotek (6 osób), informacją naukową (5 osób), opracowaniem i katalogowaniem zbiorów (4 osoby), udostępnianiem zbiorów oraz retrokonwersją zbiorów (1 osoba). W kursach uczestniczyło 40 absolwentów IB, co



stanowi 70% badanych absolwentów. Najwięcej osób uczestniczyło w kursach związanych z działalnością informacyjną, 22 osoby – w kursach wewnętrznych organizowanych przez Bibliotekę Główną (czasopisma elektroniczne, Internet, bazy danych, poczta elektroniczna), 16 osób – w kursach komputerowych (obsługa komputera, Microsoft Office), 11 – w kursach językowych (angielski, niemiecki, francuski), 1 osoba – w kursach poświęconych narodowemu zasobowi bibliotecznemu, 1 osoba w kursie asystencko-sekretarskim i terapii przez sztukę.

Studia podyplomowe to forma podnoszenia kwalifikacji najmniej ceniona przez absolwentów IB. Ukończyły je jedynie 2 osoby (3,5% badanych absolwentów). Jedna osoba skończyła studia w zakresie komunikacji społecznej, druga – Podyplomowe Studium Bibliotekoznawstwa w IB (specjalizacja z informacji naukowej).

25 absolwentów IB (44% badanych) opublikowało łącznie 102 prace, w tym 29 publikacji naukowych, 41 prac przeznaczonych do użytku wewnętrznego i 32 prace nie mające charakteru naukowego. Dla poszczególnych stanowisk bibliotecznych przedstawia się to w następujący sposób: 1 osoba (starszy kustosz dyplomowany) opracowała 18 prac naukowych, 2 kustoszy dyplomowanych opublikowało łącznie 13 pozycji, 16 kustoszy – łącznie 50 prac, 2 starszych bibliotekarzy – łącznie 8 pozycji, 3 bibliotekarzy – łącznie 10 prac.

38 absolwentów spośród 56 badanych odpowiedziało w ankiecie, że studia pomogły im w pracy zawodowej. 26 osób uzasadniło swoją odpowiedź, natomiast 12 osób nie widziało potrzeby uzasadniania (np. to jest oczywiste). 6 osobom studia przybliżyły zaznajomienie się z pracami bibliotecznymi. Także 6 absolwentów uważa, że studia dały ogólną erudycję, wiedzę humanistyczną. 5 osób studia przygotowały do zawodu, a 4 absolwentom dały jedynie wiadomości teoretyczne. 2 osobom pomogła najbardziej ukończona specjalizacja – informacja naukowa. Jedna osoba wskazała na praktyki zawodowe. Inna stwierdziła, że „...bibliotekarz nie musi wszystkiego wiedzieć, ale musi umieć znaleźć potrzebną mu informację”.

W ostatnim pytaniu ankiety respondenci mogli zgłaszać własne propozycje zmian programu studiów. Okazało się, że aż 24 osoby nie uznały potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian do progra-

mu studiów. Pozostałe osoby wskazały na: naukę języków obcych, głównie angielskiego i niemieckiego (8), technologię informacyjną (3), marketing biblioteczny (5), Internet (3), przygotowanie do pracy w „mediatekach” (1), umiejętność pracy z czytelnikiem (1), modyfikację praktyk zawodowych (4), np. poprzez zwiększenie ilości zajęć praktycznych, praktyki, stałą współpracę instytutu z bibliotekami szczycącymi się osiągnięciami. 1 osoba (kustosz) zgłosiła propozycję podziału zajęć na dwie grupy: praktyczne (2 razy w tygodniu) i teoretyczne (3 razy w tygodniu). 2 osoby zwróciły uwagę, że obecnie coraz częściej wymagana jest samodzielność przy prowadzeniu biblioteki, czyli oprócz prac typowo bibliotecznych należałoby wprowadzić organizację spraw administracyjnych, prawnych, podstaw księgowości. Pojedynczy absolwenci IB zwracają uwagę na konieczność zajęcia się następującymi zagadnieniami: wiedza encyklopedyczna, komunikacja interpersonalna, rozwiązywanie sytuacji konfliktowych, asertywność, public relations.

Na zakończenie posiedzenia Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego o/Wrocław dr Stefan Kubów, dyrektor Biblioteki Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji, zgłosił postulat powołania do życia Stowarzyszenia Absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, co powinno przyczynić się do zintegrowania środowiska przed obchodami pięćdziesięciolecia studiów bibliotekoznawczych w 2006 r.

Oczywiście nie wyklucza się, że w niedalekiej przyszłości zostaną podjęte próby omówienia losów absolwentów IB pracujących w bibliotekach szkolnych, publicznych we Wrocławiu. Przy sprzyjających okolicznościach i przy pomocy różnych udogodnień (poczta elektroniczna, strony domowe bibliotek różnego typu w Internecie, kontakty koleżeńskie ze studiów utrzymywane latami) jest całkiem prawdopodobne, że uda się odtworzyć losy zawodowe większości absolwentów IB. Autor zdaje sobie sprawę z faktu, że część absolwentów IB, zwłaszcza od początku lat dziewięćdziesiątych wybrało drogę „kariery” niezwiązaną z bibliotekarstwem, ale wiedza zdobyta na studiach z zakresu zarządzania informacją pozwala odnaleźć się w innych branżach, gdzie tego typu zdolności są mile widziane, np. branża medialna (radio, telewizja).

Istnieje już baza absolwentów, którzy pracują w instytucjach niezwiązanych z bibliotekami, co może stanowić materiał badawczy przy opracowywaniu zawodowych losów absolwentów z okazji pięćdziesięciolecia studiów bibliotekoznawczych.

Jolanta J. Hoffmann

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego

## ABSOLWENCI INSTYTUTU BIBLIOTEKOZNAWSTWA UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO PRACUJĄCY W BIBLIOTECE UNIwersYTECKIEJ WE WROCLAWIU

W roku 2001 minęło 45 lat studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Wrocławskim. W związku z tym przygotowano ankietę na temat zawodowych losów absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa, pracujących w bibliotekach naukowych Wrocławia.

Największą naukową biblioteką Wrocławia jest Biblioteka Uniwersytecka, której powojenna historia zaczęła się w pierwszych dniach maja 1945 r., gdy do miasta przybyła, kierowana przez prof. Stanisława Kulczyńskiego, „grupa naukowa”, jak napisał w 1968 r. Bronisław Kocowski. Czołówka grupy naukowej, której zadaniem było utworzenie nowej biblioteki, znalazła siedzibę w niezniszczonych w czasie wojny pomieszczeniach Stadtbibliothek (d. Biblioteki Miejskiej). Pierwszym dyrektorem biblioteki został jeden z członków grupy – dr Antoni Knot.

Biblioteka Uniwersytecka jest jednostką ogólnouczelnianą i wraz z bibliotekami zakładowymi Uniwersytetu Wrocławskiego organizuje warsztat naukowo-dydaktyczny dla potrzeb środowiska akademickiego. Mieści się ona w trzech budynkach: zbiory ogólne i podstawowe agendy udostępniania – w budynku przy ul. K. Szajnochy 7/9, zbiory specjalne i ich czytelnie – w budynku przy ul. Św. Jadwigi 3/4, oddziały opracowania zbiorów, sekcja komputerowa z serwe-

rownia, dyrekcja i administracja oraz dostępne dla szerokiej publiczności sale wystawowe – w budynku przy ul. K. Szajnochy 10. Wszystkie trzy budynki stanowią zabytki architektury, a dwa spośród nich pełniły funkcje biblioteczne także przed wojną. Nowy budynek biblioteki, budowany w rejonie ulic Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Szczytnickiej, scalać będzie w jednym miejscu jej księgozbiór i zespoły funkcjonalne.

Misją biblioteki jest utrzymywanie najwyższego profesjonalnego poziomu swej działalności w celu aktywnego wspierania procesów naukowo-badawczych i edukacyjnych na Uniwersytecie Wrocławskim, zgodnie z oczekiwaniami i potrzebami kadry naukowej i studentów oraz zaspokajanie potrzeb biblioteczno-informacyjnych użytkowników zewnętrznych.

Biblioteka Uniwersytecka korzysta z ponad trzystuletniego doświadczenia, służąc Uniwersytetowi i miastu. Obecna Biblioteka Uniwersytecka w swojej części historycznej zbiorów jest spadkobierczynią dziedzictwa kulturowego związanego nie tylko z regionem. W 1702 r. z otwarciem Uniwersytetu Leopolda wiąże się początek funkcjonowania biblioteki, w skład której wchodziły najstarsze zbiory określane mianem Bibliotheca Vetus i zbiór pochodzący z zapisu biskupa Karola Franciszka Neandra. W 1811 r., po połączeniu wrocławskiej Leopoldiny i frankfurckiej Viadriny, weszły one w skład nowoutworzonej przy ówczesnym Uniwersytecie biblioteki zlokalizowanej w budynku na Wyspie Piaskowej. Jest to budynek, który został zbudowany w XVIII w. dla zakonu kanoników regularnych św. Augustyna, działającego od XII w. Po sekularyzacji klasztorów przez władze pruskie w 1810 r., budynek – rok później – przeznaczony został na Centralną Bibliotekę, powstałą w oparciu o zbiory biblioteczne z sekularyzowanych klasztorów.

Przyszłość Biblioteki Uniwersyteckiej to rozwijanie się w formie biblioteki hybrydowej, łączącej – w kontekst harmonijnie działającej instytucji – elementy biblioteki tradycyjnej i elektronicznej, biblioteki, w której obowiązują zasady charakterystyczne dla uczącej się organizacji. W dalszej perspektywie, związanej z powstaniem nowego gmachu, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu pragnie rozwijać się jako centrum edukacji, informacji i kultury, w którym dbałość o dzie-

dzictwo kultury europejskiej łączyć się będzie z wykorzystaniem najnowocześniejszych form realizacji przekazu wiedzy i informacji.

Biblioteką Uniwersytecką zarządza dyrektor, obecnie funkcję tę pełni pani mgr inż. Grażyna Piotrowicz, kustosz dyplomowany. Ciąłem doradczym i opiniodawczym jest Rada Naukowa.

W strukturze organizacyjnej biblioteki funkcjonują następujące oddziały i sekcje:

- a) podległe zastępcy Dyrektora ds. Zbiorów Ogólnych:
  - Oddział Gromadzenia (Sekcja Wydawnictw Krajowych, Sekcja Wydawnictw Zagranicznych),
  - Oddział Opracowania Druków Zwartych Nowych (Sekcja Opracowania Druków Zwartych dla Biblioteki Głównej, Sekcja Centralnego Opracowania Druków Zwartych dla Bibliotek Zakładowych, Sekcja Opracowania Zbiorów Zabezpieczonych),
  - Oddział Opracowania Druków Ciągłych Nowych,
  - Oddział Katalogowania Rzeczowego,
  - Oddział Udostępniania Zbiorów (Sekcja Czytelń, Sekcja Wypożyczania),
  - Oddział Magazynów i Konserwacji Zbiorów (Sekcja Konserwacji, Sekcja Przechowywania i Zabezpieczania Zbiorów, Sekcja Udostępniania Wewnętrzznego, Intraligatormia w Oddziale MiKZ),
  - Samodzielna Sekcja Kontroli Zbiorów;
- b) podległe zastępcy Dyrektora ds. Zbiorów Specjalnych:
  - Gabinet Śląsko-Łużycki (Sekcja Dokumentów Życia Społecznego),
  - Oddział Bibliologiczny,
  - Oddział Rękopisów,
  - Oddział Starych Druków (Sekcja Opracowania, Sekcja Udostępniania),
  - Oddział Zbiorów Graficznych,
  - Oddział Zbiorów Muzycznych,
  - Oddział Zbiorów Kartograficznych,
  - Pracownia Konserwacji Zbiorów;
- c) podległe bezpośrednio Dyrektorowi:
  - Sekcja Administracji,
  - Oddział Informacji Naukowej i Prac Bibliograficzno-Dokumentacyjnych,

- Samodzielna Sekcja ds. Komputeryzacji,
- Samodzielne Stanowisko – Kustosz ds. Nadzoru nad Wdrażaniem Systemu Komputerowego,
- Pracownia Reprograficzna,
- Samodzielne Stanowisko ds. Bibliotek Zakładowych, które sprawuje nadzór merytoryczny nad bibliotekami zakładowymi.

W Bibliotece Uniwersyteckiej w 2001 r. (łącznie z bibliotekami zakładowymi) pracowało 62 absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa, co stanowi 17,71% ogółu zatrudnionych. Mamy tu 3 starszych kustoszy dyplomowanych, 1 kustosza dyplomowanego, 36 kustoszy, 5 starszych bibliotekarzy, 6 bibliotekarzy, 7 młodszych bibliotekarzy, 2 osoby zatrudniono na stanowisku technicznym a 1 jako stażystę. Spośród 62 absolwentów, 25 osób pracuje w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Wrocławskiego, a 37 w bibliotekach „sieci” (zakładowe, instytutowe, wydziałowe).

Rozdano 62 ankiety. Otrzymano 54 wypełnione ankiety, od 8 osób nie uzyskano odpowiedzi.

Podstawą badań były pytania dotyczące roku ukończenia studiów, specjalizacji, stażu pracy, miejsca zatrudnienia, form podnoszenia kwalifikacji (studia podyplomowe, konferencje, kursy szkoleniowe, publikacje naukowe), przydatności studiów w pracy zawodowej. W ostatnim pytaniu respondenci zgłaszali własne propozycje zmian programu studiów. Najwięcej, bo 20 osób, ukończyło studia w latach 1991-2000, po 13 osób skończyło w latach 1971-1980 i 1981-1990, przed rokiem 1971 studia bibliotekoznawcze na Uniwersytecie Wrocławskim ukończyło 8 osób.

Dokonano analizy stażu pracy ankietowanych, która wykazała, że najdłuższym stażem pracy ponad 31-letnim legitymuje się 12 absolwentów, 14 osób mogło się wykazać stażem pracy w przedziale 21-30 lat, 15 osób – stażem od 11-20 lat, 13 osób pracuje w Bibliotece Uniwersyteckiej 10 lat lub mniej. 19 absolwentów pracowało wcześniej w innych bibliotekach, 4 osoby pracowały wcześniej w zawodach niebibliotekarskich (referent, nauczyciel, asystent w instytucie, pracownik wydawnictwa), natomiast 3 osoby przed pracą w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego były zatrudnione w Instytucie Bibliotekoznawstwa na stanowiskach asystentów.

Respondentów zapytano o ukończoną specjalizację na studiach. Okazało się, że najwięcej – bo 16 osób – ukończyło specjalizację z informacji naukowej, 13 osób – specjalizację związaną z dawną książką (historia książki, stare druki, dawna książka, rękopisy i zbiory specjalne), 10 absolwentów specjalizowało się z metodyki pracy biblioteki szkolnej i pedagogicznej oraz bibliotek oświatowych, 9 osób ukończyło edytorstwo, 3 osoby – biblioteki naukowe lub organizację bibliotek naukowych i publicznych. 17 absolwentów sprawuje funkcje kierownicze, w tym 9 – kierowników bibliotek „sieci”, 5 – kierowników oddziałów, 3 – kierowników sekcji. Wśród kierowników jest 12 kustoszy, 3 starsi kustosze dyplomowani, 1 kustosz dyplomowany i 1 starszy bibliotekarz.

Zapytano też, w jakich formach podnoszenia kwalifikacji brali udział ankietowani. Okazało się, że 40 osób spośród 54 ankietowanych podnosiło swoje kwalifikacje, natomiast 14 osób nie uczestniczyło w żadnej formie podnoszenia kwalifikacji (studia, konferencje, kursy czy publikacje). Spośród absolwentów podnoszących swoje kwalifikacje znalazło się 4 starszych kustoszy dyplomowanych, 26 kustoszy, 5 starszych bibliotekarzy, 1 bibliotekarz, 1 młodszy bibliotekarz, 1 pracownik techniczny. 11 osób uczestniczyło czynnie lub biernie w konferencjach naukowych związanych m.in. z komputeryzacją zbiorów specjalnych, komputerowym opracowywaniem starych druków, ochroną i konserwacją zbiorów bibliotecznych, udostępnianiem zbiorów, katalogowaniem rzeczowym.

Jedynie 8 osób publikuje artykuły lub referaty naukowe, 2 osoby doktoryzowały się, 8 osób ukończyło studia podyplomowe, m.in. z informacji naukowej na UJ (2 osoby) i UW (2 osoby), z metodyki pracy biblioteki szkolnej i pedagogicznej w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego (1 osoba), prawa bankowego, prawa podatkowego, wyceny nieruchomości na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. 22 absolwentów uczestniczyło w kursach szkoleniowych, głównie w kursach językowych (angielski, niemiecki) i komputerowych oraz szkoleniach wewnętrznych.

Kolejne pytanie dotyczyło oceny przydatności studiów w pracy zawodowej. Na 54 respondentów 43 osoby pozytywnie oceniają



przydatność studiów w pracy, 3 – średnio, 5 – negatywnie, pozostałe 3 osoby nie udzieliły odpowiedzi.

Osoby, którym studia pomogły w pracy, stwierdziły, że dały im ogólne przygotowanie do zawodu, umożliwiły podjęcie pracy na prawie każdym stanowisku, nauczyły opracowywać formalnie i rzeczowo zbiory, umożliwiły samodzielne prowadzenie dużej biblioteki, przyzwyczyły do wykonywania bardzo urozmaiconych zadań i samodzielnej nauki, wyszukiwania źródeł. 4 absolwenci wskazywali na przydatność w pracy specjalizacji, które ukończyli (informacja naukowa, zbiory specjalne, biblioteki szkolne i pedagogiczne). 3 osoby wskazały na przydatność konkretnych przedmiotów (bibliografia, bibliotekarstwo, informacja naukowa, naukoznawstwo, historia książki i psychologia, która pomaga w pracy z czytelnikiem). Dla 2 osób szczególnie przydatne okazały się praktyki wakacyjne. Dla 1 osoby ukończenie studiów wydawało się nieodzownym warunkiem, by zostać przyjętym do pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Pytanie o przydatność studiów łączy się z kolejnym, dotyczącym zgłaszania przez respondentów ewentualnych zmian w programie studiów. Na 54 absolwentów aż 20 osób nie zgłosiło żadnych propozycji zmian. Najwięcej osób, bo 23, dostrzegło potrzebę większej liczby godzin poświęconych nauce obsługi komputera i spraw związanych z komputeryzacją, ponieważ umiejętności te są obecnie niezbędne do pracy w systemie biblioteki naukowej. Należy zatem na zajęciach akademickich zająć się poznawaniem baz danych oraz bibliotecznych systemów komputerowych, zwłaszcza obecnie używanego w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego, pogłębiać wiedzę na temat Internetu, wyćwiczyć umiejętność wyszukiwania w Internecie. 7 osób zwróciło uwagę na potrzebę położenia większego nacisku na nauczanie języków obcych, zwłaszcza angielskiego i niemieckiego. 1 osoba postuluje, aby nauczać co najmniej trzech języków obcych przez cały okres studiów. Postulowano wyższy poziom lektoratów i przywrócenia lektoratu języka łaćńskiego.

8 osób uważa, że za mało czasu poświęca się praktyce, a wszystko skupia się na teorii, postuluje poświęcenie większej uwagi zajęciom praktycznym, bo bibliotekoznawstwo to przede wszystkim praktyka, a nie tylko sama teoria. Należy wykorzystać doświadczenia

osób pracujących w zawodzie bibliotekarza. Respondenci domagali się większej liczby zajęć prowadzonych przez doświadczonych praktyków. 5 osób opowiada się za zmianami tematów wykładów i ćwiczeń, poświęceniu większej uwagi na katalogowanie tradycyjne i komputerowe, nowe typy zbiorów, pogłębienia wiadomości na temat reklamy i sprzedaży usług bibliotecznych oraz zarządzania biblioteką. 4 osoby uważają, że należy położyć większy nacisk na informację naukową, umiejętność wyszukiwania informacji w nowych źródłach. 1 osoba zauważa potrzebę nauki ochrony zbiorów, podstaw księgowości, obsługę urządzeń biurowych. Absolwentom ważne wydaje się zwrócenie uwagi na aktualne normy biblioteczne oraz działalność informacyjną biblioteki. 3 osoby domagają się zmian zajęć z literatury powszechnej i polskiej. Należałoby podzielić literaturę według języków pochodzenia, tak aby nie była wykładana w całości.

Ostatnim postulatem była propozycja kontynuowania praktyk wakacyjnych jako świetnej okazji do poznania pracy różnych bibliotek, konfrontacji wiedzy teoretycznej z praktyką w różnych działach bibliotek. Także na studiach zaocznych powinny być obowiązkowe praktyki wakacyjne, szczególnie dla osób, które nie pracują w bibliotekach.

Losy zawodowe absolwentów są bardzo ciekawe. Niektórzy rozpoczęli pracę w bibliotekach naukowych, gdzie podnosili swoje kwalifikacje zawodowe, m.in. poprzez zdanie egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego, obronę doktoratu. Po kilkunastu latach pracy w bibliotece absolwenci, osiągając stanowisko kustosza dyplomowanego, przechodzili do pracy w Instytucie Bibliotekoznawstwa i rozpoczęli w ten sposób pracę naukową i dydaktyczną z korzyścią dla studentów. Cześć absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa rozpoczynała z kolei pracę w instytucie, aby następnie przejść do pracy w bibliotekach naukowych Wrocławia.

Ważną sprawą wydaje się mała aktywność zawodowa absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa. Jedynie 12 osób uczestniczyło w konferencjach naukowych, 8 osób ukończyło studia podyplomowe, 8 osób przyznało się do publikowania prac naukowych. Niektórzy bardzo skrupulatnie wymieniają konferencje (daty, nazwy konferencji, miejsca w jakich się odbyły), podają dokładne dane bibliograficzne swoich publikacji. Chwała im za to, są przykładem wzorowego bi-

bibliotekoznawcy. Większość osób niestety udzielała informacji zdawkowo, np. kilka konferencji, nie podając informacji precyzyjnych.

Należy zauważyć, że przydałoby się, aby absolwenci byli bardziej aktywni zawodowo i odpowiedzialni za podnoszenie prestiżu zawodu, a także by dawali przykład innym pracownikom Biblioteki Uniwersyteckiej, którzy nie ukończyli studiów, bądź ukończyli studia o innym profilu. Tymczasem absolwenci pracujący w Bibliotece Uniwersyteckiej są raczej bierni zawodowo, ale za to bardzo dużo uwag zawarli w ankiecie na temat zmian programu studiów. Szkoda, że wobec swojej „kariery zawodowej” nie są tak samo krytyczni, bo z pewnością wyniki ankiety byłyby inne. Sytuacja uległaby zmianie, gdyby warunkiem kolejnych awansów była konieczność pisania artykułów i referatów naukowych, czyli posiadanie dorobku naukowego.

Od czasu przeprowadzenia badań w 2001 r. minęło już prawie cztery lata. W tym czasie nastąpiły duże zmiany, np. dwóch absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa zostało wicedyrektorami Biblioteki Uniwersyteckiej, przyjęto do pracy nowych absolwentów tegoż instytutu, część absolwentów awansowała na wyższe stanowiska. Wydaje się, że powyższy materiał – po aktualizacji – mógłby posłużyć do badań z okazji pięćdziesięciolecia studiów bibliotekoznawczych.

Małgorzata Stasiak

Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego  
Wrocław

ABSOLWENCI  
INSTYTUTU BIBLIOTEKOZNAWSTWA  
UNIwersytetu WROCLAWSKIEGO  
PRACUJĄCY W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ  
AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO  
WE WROCLAWIU

Rocznica czterdziestopięciolecia działalności Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego stwarza dobrą okazję do zadania jego absolwentom pytania o to, w jakim stopniu ukończone przez nich studia wpłynęły na przebieg pracy w wybranym przez nich zawodzie. W jaki sposób, wiadomości uzyskane w czasie nauki, wykorzystują w codziennej pracy zawodowej, jakich wiadomości im zabrakło i czy odczuwają satysfakcję z wykonywanej pracy? Na ankietę, mającą za cel próbę znalezienia odpowiedzi na postawione pytania, odpowiedzieli wszyscy absolwenci bibliotekoznawstwa, aktualnie zatrudnieni w Bibliotece Głównej wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Wzór ankiety zamieszczono na końcu artykułu.

Za rok powstania Biblioteki Głównej Akademii Wychowania Fizycznego można przyjąć maj 1949 r., kiedy to Studium Wychowania Fizycznego Akademii Medycznej, z którego powstała Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, a potem Akademia Wychowania Fizycznego (dalej AWF), „prezydent Wrocławia przydzielił połowę budynku przy ul. Dicksteina, gdzie ulokowano 60 studentów, zwalniając w ten sposób II piętro budynku przy ul. Witelona

dla biblioteki, która zaczęła powstawać w tym czasie dzięki darowiznom oraz dla organizacji młodzieżowych i Podstawowej Organizacji Partyjnej”<sup>1</sup>.

Gromadzone przez bibliotekę w ciągu pięćdziesięciu lat piśmiennictwo dotyczy kultury fizycznej, sportu, rekreacji i turystyki oraz pedagogiki, psychologii, historii, filozofii, nauk biologiczno-medycznych, nauk matematyczno-przyrodniczych, organizacji i zarządzania w aspekcie kultury fizycznej, sportu i turystyki. Obecnie biblioteka AWF liczy 83 000 zbiorów, z których korzysta ok. 4400 użytkowników zapisanych w wypożyczalni.

Z zachowanych dokumentów (statystyki sporządzane dla GUS 1953-1999) wynika, że do połowy lat sześćdziesiątych obsada biblioteki była nieliczna i stopniowo w kolejnych latach wzrastała liczba osób w niej zatrudnionych.

Tab.1. Liczba etatów w Bibliotece Głównej AWF (w wybranych latach)

Rok	1953	1955	1967	1971	1975	1976	1980	1985	1993	2000	2001
Ogólna liczba zatrudnionych	1	2	3	5	7	7	12**	14	15	17	19***
W tym absolwentów IBi	–	–	1*	1	1	3	8	6	6	11	13

\* W 1967 r. po raz pierwszy zatrudniono absolwentkę Instytutu Bibliotekoznawstwa.

\*\* W końcu 1979 r. Zakładowy Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej, działający niezależnie od biblioteki w latach 1972-1979, został do niej wcielony, co spowodowało zwiększenie liczby zatrudnionych osób. W czasie działalności ZOINT zatrudnionych w nim było 3 absolwentów Instytutu, a kierowała nim absolwentka bibliotekoznawstwa zatrudniona od 1967 do 1971 r. w bibliotece AWF.

\*\*\* W maju i październiku 2001 r. na miejsce dwóch osób (urlop wychowawczy oraz długotrwałe zwolnienie chorobowe i następnie urlop macierzyński) zatrudniono dwóch absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa.

Od 1967 r. – w którym zatrudniono w Bibliotece Głównej AWF pierwszą absolwentkę Instytutu Bibliotekoznawstwa – do dzisiaj

<sup>1</sup> J. Jonkisz, *Od Studium Wychowania Fizycznego do Akademii Wychowania Fizycznego: etapy przemian organizacyjnych w 30-leciu*, „Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu”, t. 12 (1976), s. 15.

pracowało 27 bibliotekoznawców, którzy studia ukończyli na Uniwersytecie Wrocławskim. 14 spośród nich (za obopólną zgodą) zrezygnowało z pracy z różnych powodów. Jedni wyjechali do innych krajów oraz różnych miast Polski, inni przeszli do prac dających im lepsze możliwości finansowe, jeszcze innym nie odpowiadał brak możliwości awansowania na kierownicze stanowiska w ciągu następnych kilku lat.

Dla 6, z 13 pracujących obecnie absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa w bibliotece jest to ich pierwsze miejsce zatrudnienia (przy czym 1 osoba pracuje 25, a pozostałe kolejno 16, 10, 6 lat, 1 osoba ponad rok, 1 kilka miesięcy), 7 osób, zatrudnionych po 1985 r., wcześniej pracowało w innych bibliotekach wrocławskich, a 1 po próbach pracy w innych instytucjach i ukończeniu studiów zdecydowała się na pracę w zawodzie bibliotekarskim. Z 4 osób, które zatrudnione zostały do roku 1980, 1 jest dyrektorem biblioteki, 3 pozostałe pełnią funkcje: zastępcy dyrektora, kierownika Sekcji Udostępniania oraz kierownika OIN.

W roku 1975 pełniącym obowiązki dyrektora biblioteki została absolwentka Instytutu Bibliotekoznawstwa, która po zdaniu egzaminu dla bibliotekarzy dyplomowanych jest dyrektorem do dzisiaj. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, kiedy biblioteką zaczęła kierować obecna dyrektorka, zespół bibliotekarski był młody, z niewielkim doświadczeniem zawodowym i niektóre problemy związane z poprawnym wykonywaniem pracy bibliotecznej trzeba było rozwiązywać szkoląc się w innych większych bibliotekach. Wzorując się na Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu i Łodzi wprowadzono wiele zmian: uproszczono inwentaryzowanie skryptów, ponownie zinwentaryzowano i skatalogowano zbiór czasopism, a numeryczną kartotekę czytelników zamieniono na alfabetyczną.

Aż do roku 1985 biblioteka działała bez wyraźnie wyodrębnionej struktury. Każda z zatrudnionych osób odpowiadała za konkretne prace biblioteczne (gromadzenie, opracowanie alfabetyczne i działowe, czasopisma itp.), a oprócz tego pełniła dyżury w wypożyczalni i czytelnicy w systemie dwuzmianowym. W tym samym roku biblioteka została przeniesiona do nowego budynku, a Senat AWF za-

twierdził strukturę organizacyjną jednostki. Wydzielono następujące sekcje i samodzielne stanowiska pracy:

- Sekcja Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych,
- Sekcja Udostępniania,
- Ośrodek Informacji Naukowej,
- Samodzielne Stanowisko ds. Gromadzenia i Opracowania Druków Ciągłych,
- oraz stanowisko Instruktora Bibliotek Zakładowych.

Kolejna reorganizacja struktury – do której przyczyniła się komputeryzacja biblioteki nastąpiła w 1997 r. Nastąpiło połączenie Sekcji Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych z Samodzielnym Stanowiskiem Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Ciągłych<sup>2</sup>. Senat powołał też zastępcę dyrektora biblioteki, utworzono Samodzielne stanowisko ds. komputeryzacji, a także wyodrębnił sekretariat. Taka struktura obowiązuje obecnie.

Tab. 2 Struktura wykształcenia pracowników Biblioteki Głównej AWF

Wyższe	16
w tym bibliotekarskie	13*
Średnie	3
w tym bibliotekarskie	1

\* jedna osoba złożyła państwowy egzamin bibliotekarski.

Na 18 osób zatrudnionych w bibliotece 13<sup>3</sup> posiada wyższe wykształcenie bibliotekarskie zdobyte w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego na studiach dziennych i zaocznych, ukończonych w latach 1962-2001. Spośród pozostałych pracowników biblioteki 3 osoby mają ukończone inne studia wyższe (germanistyka, rusycystyka i prawo), 1 ukończyła Studium Kulturalno-Oświatowe, 1 ma inne wykształcenie średnie i 1 jest studentem informatyki ostatniego roku Politechniki Wrocławskiej.

<sup>2</sup> Sekcja Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych i Ciągłych.

<sup>3</sup> Są to: 11 absolwentów studiów dziennych i 2 absolventki studiów zaocznych, które zdobyły tytuł magisterski w czasie, gdy pracowały w Bibliotece AWF.

Tab. 3 Absolwenci bibliotekoznawstwa pracujący w Bibliotece Głównej AWF w czasie studiów wybrali i ukończyli następujące specjalizacje:<sup>4</sup>

Biblioteki naukowe	1 osoba
Edytorstwo	5 osób
Informacja naukowa	4 osoby
Stare druki	1 osoba
Zbiory specjalne	1 osoba
Zagadnienia wydawniczo-księgarskie	1 osoba

Najlepiej ocenianą specjalizacją jest *informacja naukowa*, ale co charakterystyczne, przez absolwentów, którzy ukończyli studia przed 1990 r. Uważają, że dała im podstawy do dalszego samokształcenia i pozwoliła na przejście z poszukiwań w tradycyjnych źródłach bibliograficznych do wyszukiwania informacji w Internecie. Osoby, które ukończyły ją w latach dziewięćdziesiątych stwierdzają, że prezentacje systemów bibliotecznych były zbyt ogólne (studia zaoczne) lub że treści zawarte w programie zajęć z informacji naukowej (tworzenie stron WWW) nie odpowiadają nazwie przedmiotu (studia dzienne) i są w niewielkim stopniu przydatne w pracy zawodowej.

Zajęcia ze specjalizacji *biblioteki naukowe*, pozwoliły osobie w nich uczestniczącej poznać specyfikę pracy w bibliotece uczelnianej. *Edytorstwo i zagadnienia wydawniczo-księgarskie* były dobrym, pozytywnie ocenianym rozszerzeniem wiadomości bibliotekoznawczych, lecz w sposób praktyczny wykorzystała je jedna osoba pracująca w OIN i w Wydawnictwie AWF (przy tworzeniu Informacji Sygnalnej oraz pracach redakcyjnych).

Studia bibliotekoznawcze w opinii wszystkich ankietowanych absolwentów (mimo różnego programu zmieniającego się w ciągu trzydziestu lat) dobrze przygotowały ich do wykonywanego zawodu oraz pozwoliły dość szybko uzupełnić wiedzę praktyczną w czasie pierwszych lat pracy. Praktyki biblioteczne odbywane w czasie stu-

<sup>4</sup> S. J. Gruczyński, *Katedra Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego (1956-1967)*, „Roczniki Biblioteczne”, R. 11 (1967), s. 473; tenże, *Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego powstanie, rozwój i działalność w latach 1956-1981*, „Annales Silesiac”, Vol. 13 (1983), s. 59.



diów, choć bardzo przydatne, nie dawały pełnego wyobrażenia o obowiązkach jakie czekają bibliotekarza. W dużej mierze ocena praktyk zależała od bibliotek, w których praktyki odbywano. Gromadzenie, inwentaryzowanie, katalogowanie, praca w wypożyczalni, sposoby zbierania informacji, a nawet maszynopisanie trzeba było opanować w czasie pierwszego roku pracy.

2 osoby, które przed ukończeniem studiów w systemie zaocznym, uczyły się w Studium Kulturalno-Oświatowym we Wrocławiu w swoich wypowiedziach podkreślają, że nauka w studium zdecydowanie szerzej traktuje zagadnienia praktycznej nauki zawodu.

Na podstawie odpowiedzi ankietowanych można stwierdzić, że ukończenie studiów w Instytucie Bibliotekoznawstwa umożliwia szybkie przyswojenie nowych informacji niezbędnych do rozwiązywania problemów stawianych przed bibliotekarzami w pracy zawodowej.

Połowa z obecnie zatrudnionych osób uzupełniała bibliotekarską wiedzę w następujący sposób:

– kursy z zakresu: informacji naukowej i dokumentacji (1 osoba ukończyła kurs w Moskwie), organizacji pracy w bibliotece, podstawowy kurs komputerowy, spotkania użytkowników programu dokumentacyjnego ISIS i Sowy,

– szkolenia z wprowadzanych nowych norm katalogowania i bibliografowania oraz korzystania z czasopism elektronicznych,

– samokształcenie – samodzielne poznawanie nowych norm dotyczących katalogowania i bibliografowania oraz lektura wydawnictw fachowych, które 3 osoby czytają regularnie, 1 często, 6 rzadko a pozostałe nie udzieliły odpowiedzi,

– 10 ankietowanych stwierdziło, że najbardziej przydatnym językiem obcym w pracy jest angielski, 1 – niemiecki. Na własny koszt języka angielskiego uczyło się 6 osób, niemieckiego – 2 i esperanto – 1. Żadnej z osób nie wystarczyły umiejętności językowe wyniesione ze szkoły średniej i lektoratów,

– 4 osoby odbyły miesięczną praktykę biblioteczną w wybranej bibliotece naukowej po której zostały awansowane na stanowiska kustoszów oraz otrzymały mianowanie<sup>5</sup>,

<sup>5</sup> Art. 192 Ustawy o szkolnictwie wyższym z dn. 12 września 1990 r. ( Dz.U. nr 65, poz. 385).

– uczestnictwo w konferencjach i sympozjach organizowanych przez środowisko bibliotekarskie dla bibliotekarzy i dyrektorów bibliotek szkół wyższych.

Na początku lat dziewięćdziesiątych wszystkie zatrudnione wtedy osoby ukończyły kursy z podstawowej obsługi komputera, a od 1994 r. szkoliły się<sup>6</sup> z wprowadzanego komputerowego programu bibliotecznego SOWA firmy Sokrates. Pracownicy Ośrodka Informacji Naukowej dodatkowo szkolili się od 1991 r. z obsługi, wprowadzonego dla potrzeb „Bibliografii Zawartości Czasopism” gromadzonych w bibliotece AWF i „Bibliografii Publikacji Pracowników AWF” programu dokumentacyjnego ISIS.

Nauka obsługi programu bibliotecznego Sowa była przeprowadzana tak, by każda z osób dokładnie poznała część programu, w którym pracuje, oraz umiała poprawnie wykonać podstawowe czynności w pozostałych modułach programu. W 1997 r. wszystkie osoby pracujące w bibliotece katalogowały druki zwarte w programie bibliotecznym, co w dużym stopniu wpłynęło na poznanie całego programu przez zatrudnionych bibliotekarzy. Wszyscy, bez względu na staż pracy w bibliotece, stwierdzili, że nauka bibliotecznego programu komputerowego nie sprawiła im większych trudności – mimo bardzo ogólnych instrukcji i nieprecyzyjnych sformułowań w nich zawartych.

W początkowym okresie wprowadzania komputeryzacji do biblioteki nie miała ona przeciwników. Komputer został potraktowany jak kolejne, doskonalsze narzędzie pracy, po piórze (druczku bibliotecznego musieli się uczyć absolwenci z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych) oraz coraz doskonalszych maszynach do pisania. Być może miała na to wpływ zbiorowa nauka, współdziałanie, a także wzajemne uczenie się koleżanek. Stopniowe dodawanie kolejnych modułów pozwoliło na rozszerzenie wiadomości i przystępowanie do kolejnego etapu komputeryzacji po opanowaniu poprzedniego.

Podobnie potraktowano konieczność korzystania z Internetu, jako sposobu na doskonalenie warsztatu pracy. Wszyscy pracownicy uważają, że charakter pracy bibliotecznej wymaga od nich w stopniu co najmniej podstawowym umiejętności korzystania z Internetu.

---

<sup>6</sup> Komputerowy program biblioteczny zaczęto wprowadzać od 1994 r.

Pracownicy OIN prowadzą w Internecie poszukiwania literatury potrzebnej pracownikom naukowym AWF oraz uczą sposobu korzystania z czasopism elektronicznych. Sekcja Gromadzenia i Opracowania Druków Zwartych i Ciągłych kontroluje poprawność opisów katalogowych oraz sprawdza oferty wydawnicze. Sekcja Udostępniania sprawdza zamówienia wpływające drogą tradycyjną i przez pocztę elektroniczną do Wypożyczalni Międzybibliotecznej.

Wszyscy ankietowani są zadowoleni z wybranego i wykonywanego zawodu. Daje im on satysfakcję zawodową, pozwala w sposób ciągły podnosić swoje kwalifikacje, tym bardziej, że w bibliotece zawsze otrzymywały awanse na kolejne stanowisko zgodnie z aktualnie obowiązującymi „Tabelami stanowisk kwalifikacji i zaszerogowań pracowników bibliotecznych oraz pracowników dokumentacji i informacji zawodowej”. Niestety w parze z zadowoleniem z wykonywanej pracy nie odczuwają, od pewnego czasu, satysfakcji z zarobków w niej osiągniętych, tym bardziej, że wielkość księgozbioru, liczba odwiedzin czytelników oraz liczba wypożyczanych i zwracanych książek systematycznie rośnie. Średnie<sup>7</sup> wynagrodzenie zasadnicze brutto służby bibliotecznej od września 2001 r. wyniosło 1232,30, a średnia lat pracy wszystkich pracowników biblioteki wynosi 15,8.

Wszystkie zatrudnione osoby mają kategorię zaszerogowania zgodnie ze swoim wykształceniem, latami stażu pracy oraz wkładem pracy w ogólną działalność biblioteki. Dla bibliotekarza, młodszego bibliotekarza i magazyniera jest to najniższa lub środkowa kategoria zaszerogowania – gr. VIII-XIII, starsi bibliotekarze mieszczą się w kategoriach gr. XI-XIV. Czterem kustoszom Rektor AWF przyznał kategorię XVI, a pozostali mają XIV. Wynagrodzenie wszystkich pracowników mieści się w miesięcznych stawkach wg tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego<sup>8</sup>, lecz oprócz wynagrodzenia kierowników, są to stawki bliskie najniższemu wynagrodzeniu w danej kategorii zawodowej.

<sup>7</sup> Do średniego zasadniczego wynagrodzenia służby bibliotecznej policzono wynagrodzenie osób wypłacane przez AWF.

<sup>8</sup> „Tabela stanowisk kwalifikacji i zaszerogowania pracowników bibliotecznych oraz pracowników dokumentacji i informacji naukowej”, Dz.U. nr 107 (2001), poz. 1182.

Praca w średniej wielkości bibliotece, takiej jak Biblioteka Główna AWF we Wrocławiu, daje wszystkim ankietowanym dużo satysfakcji, pozwala pogłębiać swoje wiadomości i umiejętności zawodowe. Bibliotekarz w zdobywaniu nowych doświadczeń zawodowych, nie jest ograniczony działem, w jakim pracuje, ponieważ od każdego zatrudnionego wymaga się umiejętności zawodowych koniecznych do pracy na wielu stanowiskach. Awanse na kolejne stopnie bibliotekarskie odbywają się zgodnie z harmonogramem przewidzianym przez ustawę.

Zwierzchnik może szybciej zauważyć sukcesy, ale i porażki pracownika oraz pomóc mu w chwilowych trudnościach. Trzeba także podkreślić, że brak sformalizowanych stosunków między pracownikami a zwierzchnikami, sprzyja mimo wszystko lepszej pracy biblioteki jako całości. Mniejsza liczba czytelników, niż w dużej bibliotece, pozwala na lepsze poznanie ich potrzeb, a tym samym sprzyja sprawniejszej obsłudze.

Taka biblioteka ma też swoje minusy – głównym jest mniejsza możliwość awansowania w hierarchii zawodowej. Mniejszy księgozbiór, mniej zatrudnionych, mniej rozbudowana struktura ma wpływ na mniejsze możliwości awansu zawodowego. Uzyskanie podwyższonego statusu zawodowego i finansowego daje tylko egzamin dla bibliotekarzy dyplomowanych.

---

## ANKIETA

1. Lata studiów od-do
2. System studiów: stacjonarne, zaoczne
3. Specjalizacja:
4. Ocena studiów:
  - stopień teoretycznego przygotowania do zawodu
  - stopień praktycznego przygotowania do zawodu
  - czy przydała się specjalizacja?
  - o jakie elementy przygotowania zawodowego musiałaś uzupełnić swoją wiedzę teoretyczną?
  - o jakie elementy przygotowania zawodowego musiałaś uzupełnić swoją wiedzę praktyczną?
  - czy musiałaś się kształcić?
5. W jakim zakresie –
6. Czy ukończyłaś jakieś kursy?
7. Czy ukończyłaś jakieś kursy? (jakie)
8. Czy brałaś udział w jakich konferencjach i szkoleniach specjalistycznych?
9. Czy czytasz literaturę bibliotekarską? – jaką i czy regularnie?
10. Czy dodatkowo uczyłaś się języka obcego potrzebnego w pracy?
11. Jaki język w Twojej pracy jest najbardziej potrzebny?
12. Czy charakter Twojej pracy wymaga posługiwania się programem bibliotecznym – czy nauka programu przyszła Ci z trudem czy łatwo?
13. Czy charakter Twojej pracy wymaga posługiwania się Internetem?
14. Czy to jest Twoja pierwsza praca?
15. Rok podjęcia pracy?
16. Rok podjęcia pracy w Bibliotece AWF? – na jakim stanowisku zostałaś zatrudniona?
17. Ilość lat pracy w AWF?
18. Czas oczekiwania na awans (ze stanowiska na stanowisko)
19. Czy pełnisz funkcje kierownicze – po ilu latach pracy na AWF?
20. Czy jesteś zadowolona z wyboru zawodu?
21. Czy jesteś zadowolona z zarobków?

Urszula Tobolska  
Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna  
Wrocław

## ABSOLWENCI INSTYTUTU BIBLIOTKOZNAWSTWA UNIwersytetu Wrocławskiego PRACUJĄCY W DOLNOŚLĄSKIEJ BIBLIOTECE PEDAGOGICZNEJ WE WROCŁAWIU

Praca prezentuje wyniki badań dotyczące absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego pracujących w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu. Przygotowana została z okazji jubileuszu 45-lecia Instytutu Bibliotekoznawstwa, przypadającego w 2001 r.

Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu powstała w 1946 r. Ówczesną placówką biblioteczną zwaną Centralną Biblioteką Pedagogiczną kierował Seweryn Maciszewski. W 1951 r. na podstawie Zarządzenia Ministra Oświaty biblioteka przyjęła nazwę Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej. Nazwa ta obowiązywała do 1975 r. W 1976 r. po reformie administracyjnej kraju przyjęła nazwę Pedagogiczna Biblioteka Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia (PBWWiM). Tak funkcjonowała do kolejnych przeobrażeń w kraju. W związku z reformą administracyjną w 1999 r. nastąpiły zmiany w zasadach funkcjonowania bibliotek pedagogicznych Dolnego Śląska. Z dniem 1 stycznia 1999 r. biblioteki pedagogiczne przeszły pod zarządek samorządów wojewódzkich. W województwie dolnośląskim pod opiekę Zarządu Województwa Dolnośląskiego trafiło 28 placówek. Zalicza się do nich biblioteki byłych województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, wałbrzyskiego i legnick-

kiego wraz z ich filiami. Przyjęto też biblioteki w Górze i Sycowie, (tj. 2 placówki z byłych województw leszczyńskiego i kaliskiego), które znalazły się w nowym województwie dolnośląskim.

Zmianie uległa struktura biblioteki. Stała się ona dwustopniowa: pierwszy stopień tworzyła biblioteka we Wrocławiu, drugi stanowiły biblioteki oddziałowe (tj. do końca 1998 r. dotychczasowe biblioteki wojewódzkie w Jeleniej Górze, Wałbrzychu i Legnicy). Na czele oddziałów stanęli dyrektorzy, pełniący nadzór nad administracją i finansami swoich placówek oraz podległymi im filiami. Scalanie bibliotek wymusiło również konieczność modyfikacji istniejącego regulaminu i statutu biblioteki. Biblioteka zmieniła nazwę na Dolnośląską Bibliotekę Pedagogiczną<sup>1</sup>, której dyrektor, z siedzibą we Wrocławiu, pełnił nadzór merytoryczny nad oddziałami i filiami.

W takiej strukturze biblioteka działała do końca 1999 r. W sprawach finansowo-administracyjnych biblioteka podlega Marszałkowi Sejmiku Samorządowego. Nadzór merytoryczny pełni nadal Kuratorium Oświaty. Licząca 28 placówek w 1999 r. sieć bibliotek pedagogicznych województwa dolnośląskiego została pomniejszona o dwie biblioteki, mieszczące się wówczas w miastach nie będących siedzibą powiatów, tj. w Sycowie i Obornikach Śląskich. Biblioteki te zostały włączone do gminnych ośrodków kultury, funkcjonujących w tych miastach. Po przekształceniu bibliotek pedagogicznych w Obornikach Śląskich i Sycowie na koniec 2000 r., sieć bibliotek pedagogicznych w województwie dolnośląskim liczyła 26 placówek.

Sytuacja bibliotek pedagogicznych województwa dolnośląskiego jest ściśle związana z polityką oświatową wojewódzkich władz samorządowych i oświatowych, dlatego też w 2000 r. rozpoczęły się kolejne zmiany w organizacji sieci. Polegały one na łączeniu bibliotek filialnych z nowo tworzonymi powiatowymi ośrodkami doskonalenia i doradztwa pedagogicznego. Działania w tej dziedzinie związane są z realizacją Regionalnego Systemu Kształcenia Ustawicznego Nauczycieli opracowanego w Wydziale Edukacji Urzędu Marszałkowskiego<sup>2</sup>. Powstanie powiatowego ośrodka do-

<sup>1</sup> *Statut Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu*, Wrocław 1999.

<sup>2</sup> Z. Tagowski, *Dolnośląski System Kształcenia Ustawicznego Nauczycieli*, mazurek synopsis powielony, Wrocław 2001.

skonalenia było nowym elementem systemu kształcenia ustawicznego nauczycieli.

Dolnośląską Biblioteką Pedagogiczną zarządza dyrektor. Funkcję tę pełni obecnie mgr Danuta Skibińska. Poszczególnymi Wydziałami kierują kierownicy powoływani, jak też odwoływani do pełnienia tej funkcji przez dyrektora.

W Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej funkcjonują następujące wydziały:

1. Wydział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów,
2. Wypożyczalnia,
3. Czytelnia,
4. Wydział Informacyjno-Bibliograficzny,
5. Wydział Metodyczny,
6. Wydział Popularyzacji Zbiorów i Współpracy ze Środowiskiem,
7. Wydział d/s Komputeryzacji.

Pytania o aktualny stan zatrudnienia i wykształcenia pracowników skierowano do Działu Kadr biblioteki we Wrocławiu. Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu zatrudnia 21 nauczycieli-bibliotekarzy oraz 18 pracowników administracji i obsługi. Funkcję dyrektora pełni 1 osoba, jest 1 wicedyrektor, 6 kierowników wydziałów i 13 osób pracujących na stanowiskach nauczycieli-bibliotekarzy<sup>3</sup>. Biblioteka jest nadal miejscem pracy dla 7 nauczycieli-bibliotekarzy i 3 pracowników obsługi w 3 filiach: Oławie, Strzelinie i Wołowie. Nauczyciele zatrudnieni w bibliotece posiadają status nauczyciela-bibliotekarza.

W okresie powojennym w bibliotekach pedagogicznych pracowali ludzie z wykształceniem pedagogicznym, nauczycielskim. Nieco później zaczęto wymagać zaliczenia kursu bibliotekarskiego lub złożenia egzaminu z przygotowania do zawodu bibliotekarza. W latach pięćdziesiątych, ze względu na nieunormowaną sytuację prawną, wielu nauczycieli z doświadczeniem bibliotekarskim zrezygnowało z pracy w bibliotece. Bardziej opłacalne były wówczas etaty w szkole. Na stanowiska bibliotekarzy trafiali przypadkowi ludzie o niedostatecznym wykształceniu. Musiano walczyć z poglądem, że praca w bibliotece nie wymaga prawie żadnych kwalifikacji. A właśnie w tych la-

---

<sup>3</sup> Dane dotyczą 2001 r.



tach zapotrzebowanie na kadre biblioteczną było coraz większe. Tworzyła się bowiem sieć bibliotek powiatowych, rozwijały się biblioteki wojewódzkie. Przygotowaniem pracowników placówek powiatowych zajęły się placówki wojewódzkie. Organizowały one kursy szkoleniowe stacjonarne i korespondencyjne, kursy doskonalenia zawodowego, nawiązały współpracę z liceami bibliotekarskimi oraz prowadziły przysposobienie czytelnicze w liceach pedagogicznych. Warunki pracy w bibliotekach w dalszym ciągu nie przyciągały jednak wielu chętnych. Dopiero rok 1956 przyniósł częściowe rozwiązanie problemów kadry bibliotecznej. Na podstawie ustawy o prawach i obowiązkach nauczycieli z dn. 27 IV 1956 r., w której m.in. była mowa o nauczycielach zatrudnionych w bibliotekach pedagogicznych, bibliotekarze włączeni zostali w poczet grupy zawodowej i uzyskali prawa dotychczas przysługujące tylko nauczycielom pracującym w szkołach<sup>4</sup>.

Współczesnego nauczyciela-bibliotekarza cechuje znajomość warsztatu pracy nauczyciela i bibliotekarza jednocześnie. W bibliotece występuje zapotrzebowanie na pracowników z wyższym wykształceniem, co wiąże się ze wzrostem ogólnej jakości w oświacie. Większość pracowników wykształcenie magisterskie zdobyła w toku studiów na kierunkach pedagogicznych. Konieczność posiadania kwalifikacji bibliotekarskich zobligowała te osoby do podjęcia nauki w Podyplomowym Studium Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego. W bibliotece pracują też osoby, które ukończyły studia wyższe z zakresu bibliotekoznawstwa i uzupełniły je kwalifikacjami pedagogicznymi. Obecna kadra biblioteki to pracownicy z pełnymi kwalifikacjami; 1 osoba nie ma ukończonych studiów wyższych, 1 ma tytuł doktora<sup>5</sup>. Z ogólnej liczby 21 osób zatrudnionych na stanowisku nauczyciela-bibliotekarza w bibliotece we Wrocławiu 7 osób ma ukończone dzienne studia biblio-

---

<sup>4</sup> *Ustawa z dn. 27 IV 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczyciela*. Dz.U., 1956, nr 12, poz. 63.

<sup>5</sup> Dane pochodzą z okresu sprawozdawczego („Sprawozdanie Opisowe Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej za 2000 rok”). Do liczby osób z pełnymi kwalifikacjami dołączono 2 osoby, które ukończyły Podyplomowe Studium Bibliotekoznawstwa i Informatyki w 2001 r.

tekarskie, 8 osób ukończyło Podyplomowe Studium Bibliotekoznawstwa i Informatyki na Uniwersytecie Wrocławskim.

Instytut Bibliotekoznawstwa (obecnie Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa) jest instytucją, która przygotowuje studentów do pracy w różnego typu bibliotekach, w tym do pracy w bibliotekach pedagogicznych. Studia dzienne i zaoczne trwają pięć lat. Studia podyplomowe trwają dwa semestry. Cel organizowania studiów podyplomowych jest oczywisty – pogłębienie i usystematyzowanie wiedzy oraz umiejętności w zakresie bibliotekoznawstwa dla absolwentów kierunków o innym profilu, zatrudnionych jednakże w bibliotekach. Kształcenie ma charakter ogólny i umożliwia pracę w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych, publicznych i naukowych. Warunkiem przyjęcia na Podyplomowe Studium Bibliotekoznawstwa i Informatyki jest dyplom magistra.

Powstaje zatem pytanie, w jakim stopniu absolwenci Instytutu Bibliotekoznawstwa i Podyplomowego Studium Bibliotekoznawstwa i Informatyki potrafią sprostać zadaniom, które stawia przed nimi praca w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej. Aby to zbadać, przygotowano kwestionariusz ankiety i rozdano go wśród pracowników biblioteki we Wrocławiu. Ankieta zawierała 14 pytań i była anonimowa. Nauczyciele na ogół chętnie udzielali odpowiedzi. Badania prowadzone były w roku 2001 (wrzesień-październik). Objęto nimi nauczycieli-bibliotekarzy, którzy ukończyli studia stacjonarne w Instytucie Bibliotekoznawstwa, oraz te osoby, które ukończyły Podyplomowe Studium Bibliotekoznawstwa i Informatyki i w roku 2001 pracowały w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu.

Rozdano 15 ankiet. Otrzymano 13 wypełnionych ankiet, 2 osoby nie odpowiedziały. Ze względu na temat ankiety: „Losy absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego pracujących w bibliotekach naukowych Wrocławia” ograniczono się do przebadania tylko pracowników wrocławskich. Pracownicy filii ośrodka wrocławskiego i ich dane zostały ujęte tylko do celów porównawczych. Podstawą prezentowanych badań były pytania dotyczące m.in. miejsca pracy, stażu pracy, stopnia przydatności uzyskanej w czasie studiów wiedzy i wykorzystanie jej w praktyce za-

wodowej, jak też oceny studiów wyższych Instytutu Bibliotekoznawstwa.

Pytania ankiety rozpoczęto od zapytania, w którym roku respondenci ukończyli wyższe studia bibliotekoznawcze bądź studia podyplomowe w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Stwierdzono dużą rozpiętość czasową. Wynosi ona od 1970 do 2001 r. 4 osoby ukończyły studia w latach 1970-1980, również 4 w przedziale 1981-1990. W ostatnim dziesięcioleciu, tj. w latach 1991-2000, studia ukończyły 3 osoby. W analizie uwzględniono też rok 2001, ponieważ w roku tym 2 osoby ukończyły Podyplomowe Studium Bibliotekoznawstwa i Informatyki. Jest to więc dowód na aktualność i potrzeby zadań realizowanych przez Instytut Bibliotekoznawstwa.

Dokonano też analizy stażu pracy ankietowanych, która wykazała, że 5 osób posiadało staż pracy w przedziale 1-10 lat, 1 osoba staż od 10-20 lat. Zdecydowana większość, bo aż 7 osób spośród ankietowanych posiada dłuższy staż pracy w tej samej bibliotece, tj. 21-30 lat. Na uwagę zasługuje fakt powstałej luki pokoleniowej. Wyraźnie bowiem zarysowują się 2 grupy wiekowe, tj. ze stosunkowo krótkim stażem pracy (do 10 lat) oraz pracowników z długim stażem pracy, tj. mieszczących się w przedziale 20-30 lat. Dla większości badanych osób biblioteka jest pierwszym miejscem pracy. Dwie osoby odpowiedziały, że pracowały wcześniej w innych bibliotekach. Dla 2 jedynie osób poprzednimi miejscami zatrudnienia była szkoła.

Ankietowanych zapytano, w jakich wydziałach pracują. Okazało się, że najwięcej spośród ankietowanych (6 osób) pracuje w Wydziale Gromadzenia i Opracowania Zbiorów. W Wydziale Komputerowym pracują 3 osoby, 2 osoby w Wydziale Informatycznym-Bibliograficznym, 1 w Wypożyczalni, 1 osoba w Wydziale Metodycznym. W badanym zespole (tj. 13 osób, które oddały ankietę) 4 osoby pełnią stanowiska kierownicze, pozostałe 9 osób zatrudnionych jest na stanowiskach nauczycieli-bibliotekarzy.

Respondentów zapytano, jakie były motywacje do podjęcia przez nich studiów. Okazało się, że była to zarówno chęć zdobycia kwalifikacji (tak odpowiedziało 5 osób), jak też konieczność ich zdobycia (tak odpowiedziało 8 osób). Dla tych drugich był to warunek, przy-

mus wynikający z realnych szans zatrudnienia w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej. Kolejne pytanie, związane z kwestią motywacji zawodowej, dotyczyło realizacji i zadowolenia absolwentów ze swojej pracy. Stwierdzono, że większość z nich lubi swoją pracę i jest z niej zadowolona. Jedna osoba sugerowała, że „lubi czytać książki” i dlatego tu pracuje. Jeszcze inna dlatego wybrała ten zawód, ponieważ „lubi zajęcie szperacza”.

Zapytano też, w jakich formach podnoszenia kwalifikacji brali udział respondenci. Okazało się, że przeważały kursy komputerowe i internetowe. Związane jest to z charakterem pracy, którą wykonuje się w bibliotece. Komputer staje się podstawowym narzędziem pracy, stąd potrzeba zdobywania umiejętności posługiwania się nim. Z kursów komputerowych czy internetowych skorzystało 12 osób. Na drugim miejscu plasują się kursy doskonalenia zawodowego. Z tych korzystało 20 osób. To dobrze świadczy o pracownikach. Stopień specjalizacji ma 1 osoba (spośród ankietowanych).

Kolejna grupa pytań dotyczyła oceny studiów, przydatności przedmiotów nauczania na studiach dla przyszłej pracy zawodowej. Absolwenci studiów dziennych bibliotekarskich w większości odpowiadali, że dzięki „corocznym praktykom studenckim była możliwość poznania różnych bibliotek naukowych i sprawdzenia swoich umiejętności”. Respondenci (i to zarówno absolwenci studiów dziennych, jak i podyplomowych) oceniali dość krytycznie wiedzę zdobytą na studiach. Dla 6 osób spośród 13, zakres materiału nie odpowiada nowoczesnym technologiom komputerowym i informacyjnym. 2 osoby powiedziało, że jest za mało ćwiczeń, 1 osoba sugerowała, że jest za dużo materiału teoretycznego związanego z pamięciową nauką, np. z historii książki i bibliotek. Pozostałe osoby podają, że nie znają obecnego programu i nie umieją odpowiedzieć na to pytanie – są to absolwenci, którzy kończyli uczelnię 10 i więcej lat temu.

Pytanie to ściśle łączy się z kolejnym, dotyczącym sugestii respondentów w zakresie ewentualnych zmian w programie studiów. Według 4 osób powinno to być położenie nacisku na kształcenie obejmujące głównie techniki komputerowe i informacyjne. Jest to bardzo często pojawiająca się sugestia. Zwraca uwagę fakt, że takie zdanie wypowiadają osoby, które kończyły studia w ostatnich latach.

Poziom zajęć na uczelni został oceniony jako średni. Tak odpowiedziała większość respondentów. Jedna osoba dodała, że zależy to od tego, kto prowadzi dane zajęcia. Osoby, które wystawiły ocenę średnią prowadzonym na uczelni zajęciom, napisały często dodatkowo uwagi krytyczne, jak „za dużo teorii”, „nie wszyscy na uczelni są specjalistami w danej dziedzinie”, „zajęcia mało twórcze”, „czasami jest to szkółka”.

Żadna z osób pytanых nie publikuje swoich prac. Jedynie 1 zapytana osoba opracowała instrukcję metodyczną, lecz tylko dla użytku wewnętrznego, służbowego. Żadna z osób nie należy do jakiegokolwiek zawodowej organizacji bibliotekarskiej. Jeśli chodzi o kontakty z uczelnią ograniczają się one jedynie w przypadku 2 osób do przeprowadzania lekcji bibliotecznych na terenie Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej dla studentów bibliotekoznawstwa.

## WNIOSKI WYNIKAJĄCE Z BADAŃ

Zdaniem respondentów należy dokonać aktualizacji programów studiów. Głównie podkreślano braki w zakresie nowoczesnej technologii informatycznej. Programy kształcenia bibliotekarskiego powinny wiązać się ściśle z potrzebami współczesnego bibliotekarstwa.

Tradycyjne wykształcenie bibliotekarzy już nie wystarcza. Treści nauczania na studiach powinny być przekazywane w łączności z praktyką. Środowiska akademickie powinny szukać własnych dróg uatrakcyjniania studiów bibliotekoznawczych. Dawałoby to absolwentom dodatkowe umiejętności i sprawności, odpowiadające potrzebom współczesnego rynku pracy. Obecny zakres przekazywanego materiału jest zdaniem ankietowanych przestarzały. Badani proponują, by mniej czasu przeznaczać na przedmioty mało przydatne w pracy zawodowej, np. zbyt szeroka nauka zagadnień z bibliografii. Więcej zaś czasu poświęcić zagadnieniom nowoczesnych systemów technologii komputerowej i informacyjnej. Wysunięto pewne sugestie odnośnie modyfikacji metod kształcenia. Powinno się preferować ćwiczenia konwersatoryjne, które ankietowani ocenili pozytywnie. Większość zajęć oceniono na poziomie średnim. Podkreślano, że dobrze były prowadzone zajęcia przez doświadczonych pra-

owników naukowo-dydaktycznych, posiadających duży zasób wiedzy, a przede wszystkim własne doświadczenia praktyczne.

Proponowane zmiany studiowania powinny doprowadzić do stworzenia takiego modelu absolwenta, który byłby wszechstronnie wykształcony w swojej dziedzinie, przygotowany do odbioru różnych problemów otaczającej go rzeczywistości. Opinia nauczycieli-bibliotekarzy o studiach była na ogół pozytywna. Badani odczuwają jednak pewne braki w pracy zawodowej, wynikające z niedomagań współczesnego systemu kształcenia. Dotyczy to zwłaszcza tych respondentów, którzy w ostatnich pięciu latach kończyli studia bibliotekoznawcze. Respondenci wnioskuje również, aby zakres materiału w większym niż dotychczas stopniu przewidywał realizację zagadnień związanych z najnowocześniejszymi technologiami komputerowymi. Realizowane przez nauczycieli-bibliotekarzy zadania powinny być oparte na fachowej wiedzy z zakresu bibliotekoznawstwa. W reformowanej szkole zmienia się miejsce biblioteki. Staje się ona centrum multimedialnym. Dotyczy to również innych bibliotek. Wszystkie współczesne biblioteki powinny stać się swoistymi bankami informacji dla szeroko pojętych środowisk oświatowych. Dlatego też należy wzbogacić program studiów o nowe specjalizacje, poszerzające umiejętności przyszłych bibliotekarzy. Odpowiedź na pytanie zawarte w referacie, tj. „W jakim stopniu absolwenci Instytutu Bibliotekoznawstwa i Podyplomowego Studium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej potrafią sprostać zadaniom, które stawia przed nimi praca w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej?” wydaje się oczywista.

Uczelnia wnosi nowe idee, pomysły. Upowszechnianie owych idei ma następować poprzez działalność absolwentów tej uczelni w ich środowisku zawodowym. Absolwenci uczelni powinni wnosić w życie społeczne i zawodowe nowe wartości oraz wiedzę, którą poznali w procesie studiowania. Absolwenci to siła sprawcza, która przenosi te wartości do środowisk, w których pracują. Zakreślony zatem model absolwenta bibliotekoznawstwa to specjalista o gruntownej wiedzy teoretycznej i praktycznej, z dobrym przygotowaniem metodycznym. Niezbędnym też wydaje się być jego bliższy kontakt z uczelnią. A to rzeczywiście kuleje.

Joanna Długosz

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego

## CZYTELNICTWO CZASOPISM WŚRÓD STUDENTÓW WYNIKI BADAŃ ANKIETOWYCH

Liczną grupę użytkowników zbiorów Czytelni Czasopism Bieżących Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu stanowią studenci. Czytelnia ta to jedno z miejsc, w którym mogą oni zapoznać się z bogatą i zróżnicowaną ofertą szeroko pojętej prasy dostępnej na rynku. Studenci korzystają z niej w różnych celach i w różnorodny sposób. Stają się w ten sposób, jak wszyscy jej użytkownicy, jednocześnie obserwatorami i uczestnikami wszelkich zmian związanych z rynkiem prasy i jej czytelnictwem.

Ryszard Filas opisując czytelnictwo prasy na przełomie wieku XX i XXI wyróżnił następujące okresy, które prezentują dynamikę i kierunek dokonujących się przemian. Jako pierwszy (1989-1993) wymienia tzw. wielkie przewartościowanie polegające na odchodzeniu przez użytkowników prasy od dotychczasowych przyzwyczajzeń czytelniczych. Czynniki prowokujące zmiany to: przeobrażenia na rynku prasy, bogata oferta wydawnicza, poziom zamożności czytelników.

Drugi okres wyróżniony przez autora (1994-1997) to tzw. okres bezkrytycznego próbowania, czyli zapoznawania się przez czytelników z bardzo liczną grupą nowych czasopism o tematyce i formie dotychczas w Polsce niespotykanej. Okres trzeci (1998-2000), tzw. wielkiej selekcji, charakteryzują zmiany dotyczące zarówno rynku wydawniczego działającego w warunkach zaostrej konkurencji, rozwoju technologii, jak i upodobań czytelników zmieniających się

pod wpływem różnych czynników. Autor postrzega zarazem przełom wieku XX i XXI z jego nagromadzeniem nowych zjawisk medialnych jako początek nowego nie nazwanego jeszcze etapu. Sygnalizowane zmiany dotyczą także modelu czytelnictwa – pojawiającego się w miejsce wnikliwej lektury trudniejszych tekstów „ogłądactwa” atrakcyjnych pod względem wizualnym czasopism oraz czytelnictwa dorywczego i okazjonalnego<sup>1</sup>.

Jednym z czynników wpływających na rynek prasy i czytelnictwo jest jej obecność w internecie. Rośnie liczba czasopism posiadających strony internetowe. Wydania elektroniczne mają najpoczytniejsze dzienniki – „Gazeta Wyborcza” i „Rzeczpospolita”. Obecność mediów w internecie, w tym również prasy, jest tematem analiz w literaturze przedmiotu. Prowadzone są również badania grup użytkowników internetu, w tym także prasy on-line. Wynika z nich, że są to przede wszystkim ludzie młodzi (do 30. roku życia), m.in. studenci, z wykształceniem wyższym, niepełnym wyższym lub co najmniej średnim, mieszkający głównie w dużych miastach<sup>2</sup>.

W tym miejscu należy wspomnieć o takiej formie obecności szeroko pojętej prasy w internecie, z którą autorka niniejszego opracowania ma kontakt podczas wykonywania obowiązków zawodowych. Są to czasopisma elektroniczne dostępne za pośrednictwem stron internetowych bibliotek naukowych, przede wszystkim Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Zakres tematyczny niniejszego opracowania narzuca pewne ograniczenia, ponadto najbardziej godnym polecenia sposobem zgłębienia tego zagadnienia jest m.in. szczegółowa analiza wyżej wymienionej strony<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> R. Filas, *Aktywność czytelnicza Polaków przełomu wieków*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2001, nr 3-4, s. 7-36.

<sup>2</sup> Ż. Polowczyk-Kuik, *Media polskie w Internecie*, Poznań 2001, s. 30-50, 101-112. Mediów w internecie, w tym prasy, a także ekonomiki i rozwoju technologii mediów na świecie dotyczy m.in. publikacja W. Gogołka, *Media online*, „Studia Medioznawcze” 2003, nr 3, s. 40-61.

<sup>3</sup> <http://www.bu.uni.wroc.pl>. Czasopismom elektronicznym w bibliotekach naukowych, definicji hasła, historii, formom tych czasopism, ich selekcji, katalogowaniu, archiwizowaniu i udostępnianiu poświęcona jest m.in. publikacja E. Piotrowskiej i R. Zając, *Czasopisma elektroniczne w bibliotekach naukowych*, „Zagadnienia



Wspomniana wcześniej obecność mediów w internecie, czasopiśma elektroniczne czy strony domowe bibliotek naukowych to tylko kilka z wielu możliwości zastosowania nowych mediów w edukacji. Dostrzega się m.in. możliwości, jakie oferuje internet w edukacji na odległość, ale również bariery w wykorzystaniu nowych mediów w procesach dydaktycznych. Jest to temat poruszany szczególnie często w odniesieniu do kwestii społeczeństwa informacyjnego<sup>4</sup>.

Szeroko pojęta prasa jako medium ma tę zaletę, szczególnie w przypadku dzienników, że umożliwia swoim czytelnikom szybki dostęp do informacji, zwłaszcza jeśli dodamy do tego możliwości, jakie daje internet. Nie ma ograniczeń tematycznych – mieści w sobie zarówno formułę prasy bulwarowej, jak i czasopiśmiennictwo naukowe. Dla czytelników przywiązanych do jej formy tradycyjnej ważne jest, że dostępna jest wciąż w postaci drukowanej, a nowoczesne technologie poligraficzne wzbogacają jej walory estetyczne. Natomiast zwolennikom zaawansowanych technologii oferuje np. CD-ROMy. Względy ekonomiczne mają również znaczenie – czasopiśma są najczęściej tańsze od książek. Udostępnianie bezpłatne czasopism studentom, tak jak to ma miejsce w przypadku Czytelnicy Czasopism Bieżących, jest ważnym elementem działalności dydaktycznej uczelni.

Zagadnienia zasygnalizowane powyżej potwierdza również praktyka bibliotekarska autorki niniejszego opracowania we wspomnianej czytelnicy, zwłaszcza po roku 1989, czyli w tzw. okresie transformacji naszego kraju. Zmiany dotyczyły m.in. rynku prasy: niektóre wydawnictwa kończyły, a inne rozpoczynały swoją działalność (z różnym zresztą skutkiem), znikwały z rynku lub przechodziły gruntowną przemianę tytuły ukazujące się niekiedy od dziesięcioleci, pojawiło się wiele nowych (inną kwestią pozostają ich dalsze losy) – w tym grupa polskich edycji czasopism zagranicznych. Warte odnotowania są liczne zmiany dotyczące form, częstotliwości i strony

---

Informacji Naukowej” 2002, nr 1, s. 90-97. Zob. także: H. Zawado, *Elektroniczne wydawnictwa ciągłe w bibliotekach*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2002, nr 3, s. 32-36.

<sup>4</sup> W. Dudek, *Nowe media a zmiany sposobu kształcenia na poziomie akademickim*, „Studia Medioznawcze” 2001, nr 4, s. 19-23.

edytorskiej szeroko pojętej prasy, np. odejście od linotypu, jako składu gorącego, na rzecz składu komputerowego i najnowszych osiągnięć poligrafii. Do najbardziej charakterystycznych zjawisk należy też pojawienie się dodatków tematycznych w gazetach i czasopismach oraz ich stron internetowych, dołączanie CD-ROMów i różnego rodzaju prezentów dla czytelników. Zmiany dotyczyły także zawartości przede wszystkim dzienników – wspomniane lata to czas licznych reform m.in. administracji, oświaty, służby zdrowia, ubezpieczeń społecznych, mieszkalnictwa. Czytelnicy oczekiwali i poszukiwali aktualnych informacji, porad, możliwości wymiany doświadczeń, czyli pomocy w sprawnym funkcjonowaniu w tak zmiennych realiach społeczno-ekonomicznych i trzeba stwierdzić, że liczne tytuły zarówno spośród dzienników, jak i czasopism sprostały tym oczekiwaniom (było to zresztą na ogół równoznaczne z „być albo nie być” tytułu na rynku).

Problemem, o którym wspomnieć trzeba, są rosnące ceny prasy, co w obecnej sytuacji ekonomicznej społeczeństwa bardzo ogranicza lub wręcz uniemożliwia dostęp do niej osobom skromnie sytuowanym materialnie, np. bezrobotnym, emerytom, studentom. Tym cenniejsza staje się możliwość nieodpłatnego korzystania z dużego wyboru gazet i czasopism w czytelnicy. W Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu są to tytuły otrzymywane dzięki realizacji ustawy o egzemplarzu obowiązkowym, poprzez prenumeratę krajową i zagraniczną, a także dzięki darom i wymianie. Stwarza to dogodne warunki do zaspokajania dość urozmaiconych potrzeb grona czytelników złożonego ze studentów, doktorantów, pracowników naukowych i tzw. czytelników „z miasta”<sup>5</sup>.

Jako ilustracja niektórych z wcześniej omówionych zagadnień mogą służyć omówione poniżej badania.

W listopadzie i grudniu 2002 r. zostały przeprowadzone przez autorkę niniejszego opracowania anonimowe badania ankietowe na wyłonionej losowo siedemdziesięcioosobowej grupie studentów – użyt-

---

<sup>5</sup> Zob.: J. Długosz, *Czytelnictwo czasopism – z obserwacji pracownika Czytelnicy Czasopism Bieżących Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, „Rocznik Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego” 2002, R. VI, s. 73-79.

kowników Czytelni Czasopism Bieżących Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Badania te, co zostało określone w tytule tego opracowania, dotyczyły czytelnictwa czasopism wśród studentów, sposobów wykorzystania czasopism oraz roli, jaką pełni w nich biblioteka.

Charakterystyka badanej grupy studentów została opracowana na podstawie tzw. metryczki ankiety. W grupie znalazło się 69 osób w wieku od 19 do 28 lat oraz jedna 34-letnia. Najliczniej reprezentowane były grupy wiekowe 23 i 24 lat (każda z nich liczyła 12 osób, tj. 17,1%). Liczba kobiet i mężczyzn uczestniczących w badaniu była bardzo zbliżona – odpowiednio 36 (51,4%) i 34 (48,6%). Najliczniej reprezentowani byli studenci studiów dziennych – 45 osób, tj. 64,4%. Osoby studiujące zaocznie (19) stanowiły 27,1% grupy. 4 osoby, tj. 5,7%, studiowały równocześnie dwa kierunki – jeden na studiach dziennych, drugi na zaocznych. Wśród badanych znalazła się 1 osoba studiująca w trybie wieczorowym (1,4%) i 1 na studiach doktoranckich. Najwięcej respondentów studiowało na piątym roku – 26, tj. 37,1%. Mniej liczne były następujące grupy studiujących: na pierwszym i na czwartym roku – po 14 osób czyli po 20%, na trzecim roku – 8 osób, tj. 11,5%, na drugim roku – 4 czyli 5,7%. 3 osoby, tj. 4,3%, studiowały jednocześnie na piątym i pierwszym roku, 1 osoba czyli 1,4% – na czwartym i pierwszym roku studiów.

**Część pierwsza** ankiety dotyczyła przede wszystkim sposobów wykorzystania czasopism przez czytelników, obejmowała siedem pytań zamkniętych i otwartych.

W odpowiedzi na **pytanie 1**, o cel korzystania z czasopism, ankietowani z podanych możliwości (studia, hobby, rozrywka) wybierali najczęściej studia – 48 wskazań, następnie rozrywkę – 30, oraz hobby – 26. Przy czym w badanej grupie 40 osób, tj. 57,1%, wybrało jeden wariant odpowiedzi, 25, tj. 35,7%, dwa warianty, a 5, tj. 7,2%, trzy.

Można więc stwierdzić, że ankietowani studenci po czasopiśmie sięgają zarówno w celu edukacji, jak i rekreacji.

W **pytaniu 2**, o sposób kontaktu z czasopismami, ankietowani mieli do wyboru: nabywanie czasopism drogą prenumeraty, zakup od czasu do czasu, pożyczanie od rodziny i znajomych, czytanie w bibliotece. Najczęściej deklarowanym sposobem kontaktu z czasopismami okazało się kupowanie ich od czasu do czasu – 56 wska-

zań, w dalszej kolejności korzystanie ze zbiorów biblioteki – 44, pożyczanie od rodziny i znajomych – 18 oraz nabywanie w prenumeracie – 12. Deklarowano różne sposoby kontaktu. 32 ankietowanych czyli 45,7% dokonało wyboru dwóch wariantów odpowiedzi, 24, tj. 34,3%, wybrało jeden wariant, a 14, tj. 20%, trzy.

Udzielone odpowiedzi świadczą o tym, że ankietowani korzystają z różnych możliwości kontaktu z czasopismami, przede wszystkim kupując je od czasu do czasu oraz korzystając ze zbiorów biblioteki.

**Pytanie 3** dotyczyło tematyki interesującej czytelników, a obecnej w czasopiśmie. Odpowiedzi cytowane są z ankiet. Najczęściej wymieniano: aktualności, wiadomości z regionu, tematykę społeczną, politykę, muzykę, psychologię, gospodarkę, ekonomię, tematykę związaną z Unią Europejską, historię, sport, ekologię, ochronę przyrody, zdrowie, tematykę popularnonaukową, prawo, literaturę, socjologię. Prócz tego ankietowani wymienili: kulturę, naukę, militaria, fantastykę, film, filozofię nauki, kosmologię, geopolitykę, fotografię, teatr, architekturę, turystykę, podróże, informatykę, tematykę przyrodniczą, integrację europejską, niemcoznawstwo, astronomię, technikę, modę, poezję, bezdomność, administrację, urodę, antropologię, aranżację wnętrz, sztukę, teologię, pedagogikę, giełdę, projektowanie i pielęgnację ogrodów, rozrywkę, sprawy międzynarodowe, historię chrześcijaństwa, tematykę kulinarną, rachunkowość, finanse, ogłoszenia, rynek pracy, tematykę społeczno-polityczną, problematykę międzynarodową – polityczną i ekonomiczną, wojskowość, nowości technologiczne, tematykę górską, poradniki, małe i średnie przedsiębiorstwa, internet (zwłaszcza internet a kultura).

Na podstawie udzielonych wypowiedzi można stwierdzić, że tematyka, którą są zainteresowani czytelnicy jest bardzo rozległa; można również wymienić dziedziny cieszące się szczególnym zainteresowaniem.

W odpowiedzi na **pytanie 4** (o tytuły czasopism, po które czytelnicy sięgają najczęściej) czytelnicy wymieniali szczególnie często następujące tytuły: „Polityka”, „Gazeta Wyborcza”, „Tygodnik Powszechny”, „Gazeta Prawna”, „Wprost”, „Odra”, „Przekrój”, „Res Publica Nowa”, „Newsweek”, „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wrocławska”, „Wieczór Wrocławia”, „Słowo Polskie”, „Sport”, „Forum”,

„Sprawy Międzynarodowe”, „Charaktery”, „Świat Nauki”, „Wiedza i Życie”, „Państwo i Prawo”. Inne tytuły czasopism podawane w odpowiedzi na to pytanie to: „Nowa Fantastyka”, „Komandos”, „Tylko Rock”, „Film”, „Znak”, „Filozofia Nauki”, „Wprost”, „Twój Styl”, „Format”, „Fotografia”, „National Geographic”, „Metal Hammer”, „Mystic Art”, „Magazine”, „Nasz Dziennik”, „Moje Akwarium”, „Najwyższy Czas”, „Samo Zdrowie”, „Zbliżenia”, „Nie”, „Wspólnoty Europejskie”, „Focus”, „Angora”, „Zeszyty Literackie”, „Rejent”, „Nieruchomości”, „Radca Prawny”, „Podróże”, „Marie Claire”, „Praca Socjalna”, „Auto Świat”, „Auto Sukces”, „Samorząd Terytorialny”, „Kwartalnik Historyczny”, „Sobótka”, „Karta”, „Gazeta Bankowa”, „Profit”, „Jestem”, „Fiskus”, „Konteksty”, „Czas Kultury”, „Zdrowie”, „Mówią Wiek”, „Wrocławskie Studia Teologiczne”, „Dialog”, „Ruch Teatralny”, „Cogito”, „Parkiet”, „Giełda Papierów Wartościowych”, „Super Linia”, „Dzieje Najnowsze”, „Niedziela”, „Biuletyn IPN”, „Chip”, „Sól i Pieprz”, „Bank i Kredyt”, „Unia Europejska”, „Literatura na Świecie”, „Piłka Nożna”, „Przegląd Sportowy”, „Mówią Wiek”, „PC World Komputer”, „Marketing i Rynek”, „Strategic Management Journal”, „Machina”, „WWW”, „CKM”, „Fraza”, „Foto”, „Claudia”, „Elle”, „Życie”, „Tygodnik Solidarność”, „Zadra”.

Podobnie jak w przypadku odpowiedzi na pytanie 3, można stwierdzić istnienie licznej grupy czasopism cieszących się zainteresowaniem czytelników, choć i tu można wyróżnić szczególnie preferowane tytuły.

**Pytanie 5** dotyczyło celu, w jakim ankietowani studenci poszukiwali materiałów w czasopismach. Odpowiadający mogli wybrać spośród następujących możliwości: przygotowanie do zajęć, zebranie materiałów do pracy licencjackiej, magisterskiej itp., pod kątem indywidualnych zainteresowań, inne (tu ankietowani proszeni byli o podanie innych celów poszukiwań, jeśli były odmienne od wymienionych powyżej).

Najczęściej deklarowanym celem były indywidualne zainteresowania czytelników (zaznaczono 54 razy). W następnej kolejności należy wymienić: zebranie materiałów do pracy licencjackiej, magisterskiej itp. (36 wskazań) i przygotowanie się do zajęć (32 razy). W grupie innych celów (11 wskazań) czytelnicy wymieniali: zagadnienia związane z pracą (rynek pracy, możliwości kształcenia, wła-

na działalność gospodarczą), obserwację szaty graficznej czasopism, fotografii, śledzenie bieżących wydarzeń w prasie codziennej, orientacja, jakie są aktualne trendy i o czym społeczeństwo chce czytać i wiedzieć (m.in. na potrzeby pisanych przez siebie artykułów prasowych), orientacja we współczesnym świecie i jego problemach, komentarze aktualnych wydarzeń, badania naukowe.

Jak w poprzednich pytaniach, tu również podawano różne cele: 27 osób (38,6%) zaznaczyło 1 wariant, 28 osób (40%) zdecydowało się na zaznaczenie 2 wariantów odpowiedzi, 14 osób (20%) zadeklarowało 3 warianty, a 1 osoba (1,4%) zaznaczyła 4.

Czytelnicy traktują czasopisma jako źródło materiałów gromadzonych w różnorodnych celach zarazem związanych z edukacją, własnymi zainteresowaniami czy wymogami życiowymi (np. poszukiwanie pracy).

W **pytaniu 6** przedmiotem zainteresowania były formy czasopism, z których korzystają ankietowani. Podano następujące możliwości odpowiedzi: tradycyjne tj. drukowane, strony internetowe czasopism, CD-ROMy.

Zebrane odpowiedzi wykazały, że forma tradycyjna (drukowana) jest najczęściej wykorzystywana – wskazano ją 70 razy, 22 razy wskazano strony internetowe czasopism, a w 3 przypadkach CD-ROMy. Z trzech możliwych wariantów odpowiedzi 48 osób (68,6%) wybrało 1 wariant, 19 osób (27,1%) – 2 warianty, a 3 osoby (4,3%) – 3. Liczba wskazań na strony internetowe i CD-ROMy (w porównaniu z formą drukowaną) wskazuje, że korzysta z nich stosunkowo niewielka grupa osób spośród ankietowanych.

Korzystanie z czasopism obcojęzycznych było tematem **pytania 7**. Podano w nim dwa warianty odpowiedzi – „tak” i „nie”. Ankietowani studenci wybierający odpowiednio wariant pierwszy proszeni byli o zaznaczenie języka obcego (język angielski, niemiecki, francuski, rosyjski) publikacji. W badanej grupie osoby korzystające z czasopism obcojęzycznych (30 tj. 42,9%) znalazły się w mniejszości wobec osób nie korzystających z takich czasopism (40 tj. 57,1%). Najczęściej korzystano z periodyków w języku angielskim (21 wskazań), a następnie w języku niemieckim (13), francuskim (2) i rosyjskim (1). W 3 przypadkach czytelnicy korzystali z czasopism w ję-

zykach angielskim i niemieckim. W 1 przypadku korzystano jednocześnie z czasopism w języku angielskim, niemieckim i francuskim, i także w 1 – w języku angielskim, niemieckim i rosyjskim. Z własnej znajomości języków obcych w lekturze czasopism czyni użytek mniej niż połowa ankietowanych. Nieliczna jest grupa czytelników (5 osób), wykorzystujących jednoczesną znajomość 2 lub 3 języków.

**Część druga** ankiety dotyczyła charakterystyki biblioteki (przede wszystkim Czytelni Czasopism Bieżących) jako miejsca, w którym czytelnicy korzystają z czasopism. Podobnie jak część pierwsza, składa się z siedmiu pytań otwartych i zamkniętych.

Częstotliwości korzystania z Czytelni Czasopism Bieżących dotyczyło **pytanie 1**. Odpowiadający mogli wybrać jedną z następujących możliwości: „często” (tu proszono o skonkretyzowanie częstotliwości odwiedzin), „tylko w razie potrzeby” i „dotąd nie korzystałam/nie korzystałem”.

Najliczniejsza grupa spośród ankietowanych deklaruje korzystanie z czytelni czasopism „tylko w razie potrzeby” – 44 osoby, tj. 62,8%. Ankietowani wybierający wariant „często” (23 tj. 32,9%) precyzowali częstotliwość odwiedzin: 1-2 razy w tygodniu, 2-3 razy w tygodniu, prawie codziennie, kilka lub kilkanaście razy w miesiącu. Odpowiedzi „dotąd nie korzystałam/nie korzystałem” udzieliły trzy osoby (4,3%).

Na **pytanie 2** – o korzystanie z pomocy bibliotekarza w doborze odpowiednich czasopism – 38 ankietowanych (54,3%) odpowiedziało, że nie korzysta z tej możliwości. Przeważają oni w niewielkim stopniu nad grupą ankietowanych, którzy z tej pomocy korzystają (32 tj. 45,7%).

W **pytaniu 3** – odnoszącym się do źródeł informacji wykorzystywanych w doborze potrzebnych materiałów – studenci mieli do wyboru następujące warianty odpowiedzi: komputerowe bazy danych, katalogi komputerowe, katalogi kartkowe, „Bibliografię Zawartości Czasopism”, inne bibliografie, „Przewodnik Bibliograficzny”, internet, książki, inne źródła. O podanie konkretnych nazw ankietowani byli proszeni w przypadku odpowiedzi dotyczących komputerowych baz danych, innych bibliografii i innych źródeł.

Źródła (poza pomocą bibliotekarza), z których korzystają czytelnicy w doborze potrzebnych materiałów wraz z częstotliwością, z jaką podawali je ankietowani, prezentuje **tabela nr 1**:

Źródło	Liczba wskazań
Komputerowe bazy danych	7 bazy Bibl. Narod., archiwa internet. gazet, Lex, OPAC, Voyager
Katalogi komputerowe	34
Katalogi kartkowe	46
„Bibliografia Zawartości Czasopism”	24
Inne bibliografie	2 „Polska Bibliografia Literacka”, bibliografie histor.
„Przewodnik Bibliograficzny”	9
Internet	40
Książki	41
Inne źródła	4 sugestie rodziny, znajomych, wiedza kolegów i koleżanek z roku, katalogi wydawnictw np. C.H.Beck, Zakamycze, ABC, wykładowcy

Najczęściej wskazywanym źródłem materiałów są katalogi kartkowe, następnie książki i internet. Do najrzadziej wykorzystywanych wg ankietowanych należą inne bibliografie i inne źródła.

**Tabela nr 2** podaje ilość źródeł, z których korzystają czytelnicy w swoich poszukiwaniach. Opracowano ją na podstawie liczby wy-

Liczba wykorzystywanych źródeł	Liczba osób	Procent [%]
1	10	14,3
2	18	25,7
3	18	25,7
4	14	20,0
5	7	10,0
6	2	2,9
7	1	1,4
8	–	–
9	–	–
razem	70	100,0



korzystywanych źródeł materiałów podawanych przez poszczególnych czytelników.

Podane wyżej wyniki pozwalają stwierdzić, że w swoich poszukiwaniach czytelnicy posilkują się na ogół 2 lub 3 źródłami spośród 9 podanych w ankiecie. Tylko 1 osoba wykorzystuje 7 spośród 9 możliwych.

W odpowiedzi na **pytanie 4** studenci mieli za zadanie stwierdzić, czy zdarza się im nie znaleźć potrzebnych materiałów. Odpowiedzi na to pytanie nie udzieliła 1 osoba. Wśród uczestniczących w ankiecie 40 osób (57,1%) nie miało problemów ze znalezieniem potrzebnych im materiałów. Natomiast 29, tj. 41,5%, tak. Przy czym powody niepowodzeń w poszukiwaniu potrzebnych materiałów, podawane przez tą część ankietowanych, można pogrupować następująco:

1. nieskuteczne poszukiwania, spowodowane deklarowaną przez ankietowanych nieznaną odpowiednich metod poszukiwań, w tym np. kłopoty z określeniem odpowiedniego hasła jako kryterium wyszukiwawczego,

2. fizyczny brak potrzebnych czasopism (brak w zbiorach, brak poszczególnych numerów danego tytułu, czasopisma w oprawie, brak w zbiorach polskich bibliotek, niedostateczna ilość egzemplarzy interesujących pozycji w czytelni lub wypożyczalni, co zmniejsza ich dostępność dla wszystkich zainteresowanych, długi cykl wydawniczy, nieobecność niektórych specjalistycznych periodyków w zbiorach bibliotek na skutek niewywiązywania się przez nie z ustawy o egzemplarzu obowiązkowym),

3. brak materiałów dotyczących określonych tematów (brak odpowiednich czasopism zajmujących się wyspecjalizowanymi dziedzinami nauki, niedostatek materiałów konkretnego typu, np. badań zawierających dane liczbowe, poszukiwane najświeższe informacje najpierw publikowane są w czasopismach anglojęzycznych, publikacje polskie są w stosunku do nich opóźnione, brak zainteresowania mediów określonym tematem).

Wśród 29 czytelników mających trudności ze znalezieniem potrzebnych materiałów 11 osób na pytanie 2 w części II ankiety deklaruje, że nie korzysta z pomocy bibliotekarza w poszukiwaniach. Prawdopodobnie można w tym upatrywać kolejnej przyczyny niepowodzeń w poszukiwaniach.

**Pytanie 5** dotyczyło doboru czasopism dostępnych w czytelni czasopism. 64 ankietowanych (91,4%) potwierdziło jego trafność, przecząco odpowiedziało 4, tj. 5,7%, odpowiedzi nie udzieliło 2, tj. 2,9%.

Podane przez czytelników uzasadnienia odpowiedzi „nie” były następujące (cytaty z wypełnionych ankiet):

– „brakuje niektórych czasopism (czytelnik podaje jako przykład tytuł znajdujący się w czytelni, choć nie w bezpośrednim dostępie, deklarując jednocześnie w odpowiedzi na pyt. 2, cz. II ankiety, że nie korzysta z pomocy bibliotekarza w doborze czasopism),

– „brakuje czasopism zajmujących się muzyką, sportem i komputerami”,

– „nie jest beznadziejny, ale chciałabym znaleźć coś o tematyce filmowej”.

Odpowiedzi uczestników badania na **pytanie 6** miały pomóc w wyodrębnieniu zbyt małej, zdaniem ankietowanych, liczby czasopism. Największa grupa badanych – 36 osób (51,4%) nie wyraziła żadnej opinii. 19 czytelników (27,1%) podało konkretne postulaty, tj. dziedziny, z których czasopisma chętnie widzieliby w większej liczbie w czytelni. Były to:

- geografia, turystyka, zarządzanie turystyką, turystyzm, krajoznawstwo,
- historia,
- gospodarka, ekonomia,
- muzyka,
- sport,
- komputery,
- fantastyka,
- film,
- Unia Europejska,
- teologia,
- problematyka międzynarodowa,
- ekonomia i medycyna,
- nauka, kultura,
- polityka – czasopisma zagraniczne,
- prasa kobieca,
- wnętrzarstwo i design, sztuka współczesna,

- informatyka,
- czasopisma przyrodnicze, dotyczące środowiska naturalnego.

Jako uwagę dodatkową trzeba podać, że czasopisma dotyczące zdecydowanej większości ww. dziedzin znajdują się w czytelnii, jednak brak miejsca stoi na przeszkodzie umieszczeniu ich wszystkich w bezpośrednim dostępie, co zapewne ułatwiłoby czytelnikom orientację w zasobach. Ponadto niektórzy czytelnicy nie są skłonni do korzystania z katalogów biblioteki, w tym również znajdującego się w czytelnii, oraz z pomocy bibliotekarza, co również ogranicza możliwość orientacji w zasobach. 15 ankietowanych (21,5%) zadeklarowało zadowolenie ze stanu obecnego, uzasadniając pozytywną ocenę m.in. tym, że w interesujących ich dziedzinach wybór tytułów jest szeroki, wszystkie potrzebne im pozycje znaleźli na miejscu, a czytelnia w pełni zaspokaja ich potrzeby.

Opinie studentów uczestniczących w opisywanym badaniu zawarte w odpowiedziach na **pytanie 7** miały dostarczyć informacji na temat ewentualnej potrzeby wprowadzenia usprawnień w działalności czytelnii czasopism. Podobnie jak w poprzednim pytaniu, największą grupę stworzyli czytelnicy, którzy nie wyrazili żadnej opinii (30 osób tj. 42,9%). Natomiast 22 czytelników (31,4%) zgłosiło następujące propozycje usprawnień w czytelnii:

- stanowisko komputerowe z dostępem do systemu bibliografii, katalogu, archiwów komputerowych np. „Gazety Wyborczej” oraz internetu w czytelnii – 8 ankietowanych,
- łatwiejszy dostęp do roczników odległych, długo przebywających w oprawie – 3 ankietowanych,
- większa ilość egzemplarzy niektórych dzienników, zwłaszcza „Gazety Wyborczej” – 1 ankietowany,
- klimatyzacja – 1 ankietowany,
- większa przejrzystość czasopism, ich usytuowanie – 1 ankietowany,
- wydłużenie czasu pracy czytelnii do 7 dni w tygodniu, do godziny 20 – 2 ankietowanych,
- tanie ksero na miejscu – 4 ankietowanych.

Ze stanu obecnego było zadowolonych 18 ankietowanych (25%).

## Wnioski

Na wstępie komentarza wyników powyższego badania należy podkreślić, że ankieta i odpowiedzi udzielone przez czytelników nie do końca odzwierciedlają stan faktyczny, gdyż badanie dotyczyło czytelnictwa czasopism wśród studentów i ich oceny miejsca Czytelni Czasopism Bieżących w tym procesie. Z konieczności ograniczono więc pole badawcze do jednej grupy użytkowników spośród kilku korzystających z czytelni. Przedmiot badań decydował również o doborze pytań do formularza ankiety, które nie mogły ująć wszystkich zjawisk znanych z codziennej praktyki bibliotekarskiej, jak choćby tzw. nieuświadomionych potrzeb czytelniczych.

Przedstawione powyżej wyniki badań nad czytelnictwem czasopism wśród studentów umożliwiają wysunięcie następujących wniosków, w celu uzyskania większej przejrzystości usystematyzowanych w obrębie trzech punktów:

### 1. Czasopisma

a) Odpowiedzi na pytania ankiety świadczą o tym, że czasopisma służą zarówno celom edukacyjnym, jak i rekreacji. Przez czytelników – studentów – są traktowane jako źródła materiałów zbieranych w różnorodnych celach zarazem związanych z edukacją, własnymi zainteresowaniami, czy wymogami życiowymi (np. poszukiwanie pracy).

b) Grupa czasopism cieszących się zainteresowaniem czytelników jest liczna, choć i tu można wyróżnić zdecydowanych faworytów. Są to: „Polityka”, „Gazeta Wyborcza”, „Tygodnik Powszechny”, „Gazeta Prawna”, „Wprost”, „Odra”, „Przekrój”, „Res Publica Nowa”, „Newsweek”, „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wrocławska”, „Wieczór Wrocławia”, „Słowo Polskie”, „Sport”, „Forum”, „Sprawy Międzynarodowe”, „Charaktery”, „Świat Nauki”, „Wiedza i Życie”, „Państwo i Prawo”. Wymienione tytuły znajdują się w zbiorach czytelni czasopism.

c) W kwestiach doboru czasopism w czytelni i ewentualnych ich modyfikacji oceny są zindywidualizowane. Różnice w ocenie zależą zarówno od różnorodności potrzeb czytelników, jak i stopnia ich zaspokojenia. Wpływ ma także ograniczenie bezpośredniego dostępu do tytułów, co z kolei jest determinowane przez warunki lokalowe (ograniczona powierzchnia czytelni).

d) Na miejscu, w skromnych (wobec ilości otrzymywanych przez bibliotekę czasopism) warunkach lokalowych czytelni dostępnych jest obecnie 1036 tytułów, dostarczanych w formie egzemplarza obowiązkowego, prenumeraty, kupna czasopism zagranicznych, darów (wliczając serie wydawane w ramach AUWr.) Bezpośredni dostęp czytelników do czasopism jest możliwy w przypadku 267 tytułów (ok. 26%). Pozostałe 769 tytułów (ok. 74%) usytuowane jest w fascykułach na regałach – ich udostępnienie wymaga pośrednictwa bibliotekarza. Tytuły znajdujące się w magazynie egzemplarza obowiązkowego Działu Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów biblioteki można sprowadzić do czytelni po uprzednim zamówieniu.

e) Z kryteriami doboru tytułów znajdujących się w czytelni czasopism wiąże się dylemat między wizerunkiem biblioteki o randze uniwersyteckiej (powaga instytucji naukowej) a dostępnością budynku usytuowanego w centrum miasta. Funkcje biblioteki uniwersyteckiej dają pierwszeństwo zaspokajaniu potrzeb pracowników naukowych i studentów, co ogranicza z konieczności udostępnianie tytułów popularnych w rodzaju „Życie na Gorąco”, „Pani Domu”, „Super Express” czy innych tytułów tego typu, interesujących okazjonalnych czytelników „z miasta”, na korzyść czasopism naukowych i szczególnie poczytnych dzienników (np. „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”, gazety regionalne) cieszących się stałym zainteresowaniem naszych czytelników. Niewątpliwie jednym z czynników wpływających na dobór jest wspomniana wcześniej ograniczona powierzchnia czytelni.

## 2. Środowisko czytelnicze

a) Ankieta dotyczyła czytelnictwa czasopism wśród studentów, bez stawiania pytania o przynależność do konkretnej uczelni (z praktyki bibliotekarskiej wynika, że z czytelni korzystają nie tylko studenci Uniwersytetu Wrocławskiego, ale także innych wrocławskich uczelni wyższych), stąd wyniki umożliwiają wyciągnięcie wniosków natury ogólnej, nie wnikając szczegółowo w specyfikę poszczególnych środowisk czytelniczych studentów.

b) Osoby ankietowane korzystają z różnych możliwości kontaktu z czasopiśmem, wśród których na czoło wysuwają się: kupowanie czasopism od czasu do czasu, oraz korzystanie z nich w bibliotece.

c) Tematyka, którą są zainteresowani czytelnicy czasopism jest bardzo rozległa, choć można wymienić również dziedziny cieszące się szczególnym zainteresowaniem. Jest to: tematyka społeczna, aktualności, wiadomości z regionu, polityka, muzyka, psychologia, gospodarka, ekonomia, Unia Europejska, historia, sport, ekologia, ochrona przyrody, zdrowie, tematyka popularnonaukowa, prawo, literatura, socjologia.

d) Stosunkowo nieliczna grupa studentów korzysta ze stron internetowych oraz CD-ROMów, korzystanie z formy drukowanej czasopism ma wciąż zdecydowaną przewagę.

e) Ze znajomości języków obcych w lekturze czasopism korzysta mniej niż połowa ankietowanych. Nieliczna jest grupa czytelników (5 osób), wykorzystujących jednoczesną znajomość 2 lub 3 języków.

f) Dobór potrzebnych materiałów to proces, w którym z pomocy bibliotekarza korzystała mniej niż połowa badanych. Czytelnicy radzą sobie, korzystając głównie z 2 lub 3 źródeł informacji, najczęściej z katalogów kartkowych oraz internetu i książek. Wiele osób ma kłopoty z dotarciem do potrzebnych materiałów, co wiąże się z nieskutecznymi metodami poszukiwań, fizycznym i merytorycznym niedostatkiem materiałów.

g) Do zadań biblioteczarki pracujących w czytelni czasopism należy m.in. sprowadzenie bądź podanie czasopisma, udzielenie potrzebnych czytelnikowi informacji, doradztwo w poszukiwaniach potrzebnych materiałów. W wyniku badań ankietowych wyodrębniono wśród czytelników grupę, która z pomocy bibliotekarza nie korzysta, mimo że część z tych osób ma kłopoty ze znalezieniem poszukiwanych materiałów albo czasopism, które nie są w bezpośrednim dostępie. Dają znać o sobie także tzw. nieuświadomione potrzeby czytelnicze, dotyczące sytuacji gdy czytelnik ma kłopoty z określeniem, czego dokładnie szuka. Występowanie tego zjawiska sygnalizuje przede wszystkim praktyka bibliotekarska.

### 3. Czytelnia czasopism

a) Z czytelni czasopism najwięcej osób korzysta doraźnie – tylko w razie potrzeby.

b) Czytelnia czasopism zbliżona do ideału to wg czytelników: pomieszczenie o dużych rozmiarach, z bezpośrednim dostępem do

---

czasopism z wszystkich dziedzin, stanowiskiem komputerowym dla czytelników i innymi udogodnieniami, czynna 7 dni w tygodniu. Pożądanym przez czytelników jest szybki powrót czasopism z oprawy.

c) Poprawa warunków lokalowych i finansowych biblioteki mogłaby wpłynąć na zmianę oceny przez czytelników (zwiększenie liczby czytelników zadowolonych z usług).

Autorka ma nadzieję, że będzie to możliwe w nowej, budowanej obecnie, siedzibie Biblioteki Uniwersyteckiej.

Barbara Kulig

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

## ZARYS PROBLEMU KOMPUTERYZACJI USŁUG UDOSTĘPNIANIA ZBIORÓW W BIBLIOTEKACH AKADEMICKICH ANALIZA MATERIAŁÓW KONFERENCYJNYCH

Szybki rozwój socjotechniczny w ostatnich latach spowodował wprowadzenie nowatorskich rozwiązań również w dziedzinie bibliotekarstwa, gdzie pojawiła się potrzeba budowania i rozwijania narodowych zasobów elektronicznych. Dzięki nowoczesnej technologii biblioteki akademickie mogą udoskonalać swoje działania na drodze szeroko pojętej dostępności do posiadanych zbiorów, a tym samym odpowiadać na potrzeby współczesnej generacji użytkowników – zarówno na płaszczyźnie fizycznej zasobów bibliotecznych, jak i w przestrzeni wirtualnej.

W *Bibliotekarstwie* czytamy: „Jednym z zasadniczych celów i podstawowym zadaniem współczesnej biblioteki jest udostępnianie zgromadzonych zbiorów. Biblioteka spełnia należycie swoją rolę tylko wtedy, kiedy zgromadzone i opracowane przez nią zbiory są użytkowane. Biblioteka jako zorganizowany zbiór materiałów bibliotecznych, jako instytucja społeczna, dopiero wtedy zrealizować może swoją społeczną funkcję, kiedy w jak najszerszym zakresie i za pomocą różnych form udostępnia swoim czytelnikom (użytkownikom) swoje zbiory”<sup>1</sup>.

Biblioteka akademicka, jako prężna placówka uczelniana, powinna w pełni realizować te założenia, a w przyszłości – według przewidywań i oczekiwań fachowców – winna stać się wytwórcą meta-

---

<sup>1</sup> *Bibliotekarstwo*, pod red. Z. Żmigrodzkiego, Warszawa 1998, s. 156.



danych, co z kolei umożliwi dostarczanie rozległej, wielopłaszczyznowej wiedzy wszystkim zainteresowanym. Kompleksowa obsługa użytkowników, oparta przede wszystkim na maksymalnym wykorzystaniu nośników elektronicznych w relacjach bibliotekarz – użytkownik, będzie coraz prężniej się rozwijała.

Zagadnieniom automatyzacji bibliotek akademickich sporo uwagi poświęcają konferencje naukowe. Problem ten rozpatrywany jest w odniesieniu do różnych dziedzin funkcjonowania tych placówek. Obejmuje on także udostępnianie zbiorów – finalny etap działania biblioteki – realizowany w czytelniach oraz wypożyczalniach: miejscowej i międzybibliotecznej. Agendy te są bezpośrednim ogniwem łączącym użytkownika biblioteki z oferowanym mu zakresem usług.

Jak już wcześniej zauważono biblioteka spełnia należycie swoją rolę tylko wtedy, kiedy zgromadzone i opracowane przez nią materiały są dostępne dla szerokiej rzeszy użytkowników. To podstawowe zadanie oddziału udostępniania zbiorów.

Zasady organizacji udostępniania opierają się na:

- powiązaniach organizacyjnych i przestrzennych między agendami (czytelnie, wypożyczalnie);
- dostępności do zbiorów (dobre warunki lokalowe – wolny dostęp do półek, racjonalne rozmieszczenie zbiorów, ich ciągła aktualizacja);
- minimalizacji czasu obsługi użytkowników (automatyzacja procesów zamawiania i dostarczania materiałów bibliotecznych).

Postęp technologiczny powoduje zmiany myślenia o organizacji pracy w oddziałach udostępniania zbiorów w bibliotekach akademickich oraz wymusza zastosowanie rozwiązań, które mają sprostać wymogom współczesności. Niezbędne jest poszukiwanie takich rozwiązań, które jeszcze w większym stopniu usprawnią procesy usług udostępniania.

Na konferencjach naukowych sporo miejsca poświęca się nowemu wizerunkowi udostępniania w tworzeniu wysokiej jakości usług z wykorzystaniem nowoczesnych nośników elektronicznych. Zagadnienia te nie są jeszcze poparte praktycznymi rozwiązaniami, stanowią raczej poszukiwania takich, które mogą być wdrażane przez biblioteki.

W materiałach konferencyjnych zwraca się uwagę na nowy otwarty model usługowy. Stworzenie go wymaga dynamicznych zmian organizacyjnych i technicznych, których celem jest wyjście naprzeciw użytkownikowi i zapewnienie mu swobodnego dostępu do zasobów bibliotecznych. Tradycyjne metody udostępniania powinny zostać uzupełnione przez infrastrukturę informacyjną, opartą głównie na komunikacji elektronicznej, a w przyszłości ich zakres zmniejszy się jeszcze na rzecz realizowania usług udostępniania drogą multimedialną. Zadaniem nadrzędnym stanie się wykorzystywanie i wdrażanie coraz nowszych technologii informatycznych, tworzenie zasobów informacyjnych i udostępnianie ich użytkownikom. Wymagać to będzie rozbudowy systemów oraz zastosowania narzędzi umożliwiających swobodę komunikacji<sup>2</sup>.

Uczestnicy konferencji i seminariów zwracają uwagę na to, iż aby nadążyć za wymogami nowych czasów, należy przeprofilować model usług udostępniania zbiorów tak, by w pełni dostrzec potrzeby czytelnika – usługobiorcy zbiorów bibliotecznych oraz określić miejsce i zadania bibliotekarza – usługodawcy tych zasobów. W tym celu należy opierać się na wzorach nie tylko mieszczących się w polskich realiach, ale także dostosowanych do standardów europejskich i światowych. Podkreśla się, że jakość usług zależy w dużej mierze od osoby wykonawcy, czyli bibliotekarza. Niezbędne jest opracowanie takich kontekstów prawnych i ekonomicznych, które zniwelują różnice również w dziedzinie poziomu oferowanych usług<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> *Biblioteki w europejskich krajach postkomunistycznych w międzynarodowym kontekście (wybór materiałów) Międzynarodowa Konferencja Bibliotekarzy. Kraków–Prze gorzaty 3-5 sierpnia 1995*, red. M. Kocójowa, Kraków 1995; *Libraries and Information Resources in the Modern World of Science, Culture, Education and Buisness. XI International Conference CRIMA 2004, Sudak 5-13 June 2004*, Sudak 2004.

<sup>3</sup> *Polskie bibliotekarstwo w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej. Materiały konferencyjne Warszawa–Miedzeszyn 8-9 czerwca 2001*, Warszawa 2001; *Biblioteki pogranicza w przededniu rozszerzenia UE. Nowe zadania – nowe możliwości, Wigry 24-26 września 2003*, Warszawa 2003; *Polskie biblioteki akademickie w Unii Europejskiej, Materiały konferencyjne Łódź 23-25 czerwca 2004 roku*, dostęp: [http://bg.p.lodz.pl/konferencja/mat\\_konfer.html](http://bg.p.lodz.pl/konferencja/mat_konfer.html)

Śledząc materiały konferencyjne dostrzegamy pewną prawidłowość tematyczną poruszanych zagadnień dotyczącą pośrednio lub bezpośrednio działań agend udostępniania zbiorów. Trudno jednak ustalić kolejność i status omawianych problemów związanych z komputeryzacją usług udostępniania. Za najważniejsze uważa się:

- 1) opracowywanie standardów;
- 2) efektywne kierowanie agendą;
- 3) dokształcanie i samokształcenie personelu w oparciu o nowoczesne technologie;
- 4) ścisłą współpracę bibliotek szkół wyższych;
- 5) posiadanie odpowiedniego oprogramowania i sprzętu elektronicznego;
- 6) ciągłe unowocześnianie sieci i systemów komputerowych;
- 7) tworzenie stanowisk pracy odpowiadających wymogom i potrzebom;
- 8) wykorzystywanie zasobów Internetu i języków wyszukiwawczych;
- 9) digitalizację zbiorów;
- 10) dostosowywanie działań do potrzeb użytkowników;
- 11) ankietowanie klientów i pracowników biblioteki akademickiej;
- 12) promocję usług;
- 13) zabezpieczanie zbiorów i sprzętu technicznego;
- 14) tworzenie przyjaznej biblioteki;
- 15) problemy jakości usług;
- 16) zasady finansowania bibliotek akademickich (pozyskiwanie sponsorów).

Są to priorytetowe zagadnienia przedstawiane i omawiane na konferencjach oraz seminariach, obejmujące również swym zasięgiem problematykę komputeryzacji udostępniania zbiorów w bibliotekach akademickich.

## OPRACOWYWANIE STANDARDÓW

Rozważania nad kształtem przyszłej zautomatyzowanej biblioteki akademickiej zakładają odchodzenie od tradycyjnego gromadzenia zbiorów na rzecz zarządzania zbiorami, a nad konieczność posiadania tychże przekłada się łatwość dostępu poprzez zasoby informacji

komputerowej. Będzie to miało wpływ na pracę usługową oddziału udostępniania. W przyszłej organizacji pracy i realizacji zadań konieczne będzie jeszcze większe uwzględnienie działań wynikających z wykorzystania źródeł nowoczesnych technik informacyjnych.

Istotne jest wypracowanie spójnego systemu dystrybucji dokumentów i wprowadzenie międzynarodowych norm i protokołów opisu dokumentów w celu ułatwienia i ujednoczenia wzajemnej komunikacji za pomocą komputerów na różnych poziomach sieci (standardy przekazu Z39.50 – warunki komunikowania się systemów przy wyszukiwaniu informacji; XML; norma ISO 10160 – definicja usługi, określenie procedur; ISO 10161 – określenie formatu i procedur przekazywania komunikatów między systemami obsługującymi uczestników transakcji)<sup>4</sup>.

Wizja biblioteki cyfrowej i tworzenia jej zasobów – zdaniem uczestników konferencji naukowych – powinna być uporządkowana i podporządkowana planom perspektywicznym i doбором odpowiedniej strategii działania. W referatach podkreśla się potrzebę stworzenia jednolitego profilu udostępniania zasobów i usiłuje określić, w jaki sposób przeznaczyć na ten cel środki finansowe; chodzi tutaj m.in. o centralną bazę danych dokumentów cyfrowych, a samo tworzenie zasobów cyfrowych powinno być również uporządkowane. Ujednoczenie narzędzi wyszukiwawczych umożliwiających zdobywanie kolekcji pełnotekstowych (materiał cyfrowy) udostępnianych przez wydawców, bądź wytwarzanych drogą digitalizacji, umożliwi przeszukiwanie wszystkich kolekcji według różnych kryteriów, w tym rzeczowych (słowa kluczowe). Dla sprawnego funkcjonowania usług udostępniania istotne są przepisy prawa autorskiego i ich stosowanie, zwłaszcza przy dostarczaniu dokumentów elektronicznych. Jak twierdzą autorzy wystąpień konferencyjnych, sprawa ta w najbliższej przyszłości powinna zostać czytelnie roz-

---

<sup>4</sup> *Współpraca międzynarodowa w nowym tysiącleciu. XXX Międzynarodowa Konferencja Teoretyków i Praktyków Bibliotekoznawstwa ABDOS 2001. Tomuń 4-7 czerwca 2001, Toruń 2001; Wypożyczanie międzybiblioteczne. Stan i perspektywy. Materiały konferencyjne. Wrocław 22-23 maja 2002. Warszawa 2002; Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji. Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Kraków 16-19 listopada 1998 roku, Kraków 1999.*

wiązana, szczególnie w sytuacji, gdy Polska jest członkiem Unii Europejskiej<sup>5</sup>.

## EFEKTYWNE KIEROWANIE AGENDĄ

Dyskusje na konferencjach koncentrują się wokół problematyki organizacji oddziału udostępniania zbiorów jako bezpośredniego łańcucha systemu bibliotecznego w kontaktach z użytkownikiem.

Powtarzają się następujące problemy:

- usługowość działań;
- dostępność usług;
- dobrej jakości sprzęt komputerowy i właściwe oprogramowanie;
- łatwość wyszukiwania zbiorów (komputerowe bazy danych, dostęp online);
- szybkość lokalizacji, rezerwacji i realizacji zamówień komputerowych;
- stosowanie standardów i protokołów;
- wystrzeganie się zbytnej formalizacji;
- komputerowa współpraca bibliotek na rynku wewnętrznym i zagranicznym<sup>6</sup>.

Szczególnie ważny jest dobór odpowiedniej kadry:

- pracowniczej (nastawienie na użytkownika, rozpoznawanie jego preferencji);
- kierowniczej (zarządzanie w nowych warunkach ekonomicznych i społecznych)<sup>7</sup>.

Planowanie rozwoju usług, ocena działań, powiązanie zadań z siłami i środkami to – jak postulują uczestnicy konferencji – zadania dla nowego typu kierownictwa menedżerskiego, ukierunkowanego

---

<sup>5</sup> *Prawo autorskie a serwisy elektroniczne. Materiały konferencyjne SBP*. Warszawa 30.09-1.10.1999, Warszawa 1999; *Własność intelektualna a prawo do wiedzy. BOBCATSSS. VII Międzynarodowe Sympozjum Naukowe. Bratysława, 24-26 stycznia 2000*, Bratysława 2000.

<sup>6</sup> *Współpraca międzynarodowa w nowym tysiącleciu...; Jakość w bibliotekach. Wigry 27-30 września 2001 roku*, Warszawa 2002.

<sup>7</sup> *Electronic Imaging and Visual Arts Eva 2001 – Warsaw. Międzynarodowa Konferencja. Warszawa 18-19 listopada 2001*, Warszawa 2002.

na konsekwentną realizację celów i kształtowanie wizerunku biblioteki akademickiej poprzez określenie jakości zmian, wytyczanie kierunku dla podejmowanych decyzji, nakładanie właściwych obowiązków, a także motywowanie pracowników. Istotna jest również wiarygodność w spełnianiu tych przedsięwzięć.

## DOKSZTAŁCANIE I SAMOKSZTAŁCENIE PERSONELU W OPARCIU O NOWOCZESNE TECHNOLOGIE

Profesjonalizm – to najczęściej spotykane określenie w referatach konferencyjnych. Na czym ma polegać i jak do niego dojrzeć? Na to pytanie odpowiadają niemal wszyscy zgodnie – zdecydowanie twierdząc, że aby zadbać o właściwy poziom usług bibliotecznych, należy przede wszystkim zweryfikować polski system kształcenia przyszłych pracowników bibliotek. Kogo i jak kształcić, jaki powinien być profil zatrudnienia i miejsce w strukturze uczelni, kim powinien być przyszły pracownik biblioteki w związku z nowymi wyzwaniem – to zagadnienia najczęściej poruszane podczas dyskusji konferencyjnych.

Nowy model bibliotekarstwa i bibliotekarza został wprowadzony do edukacji w połowie lat dziewięćdziesiątych. W oparciu o wzorce światowe współczesne techniki nauczania eksponują treści programowe dostosowane do przemian społecznych (społeczeństwo konekcyjne) i ekonomicznych (rozwój gospodarki rynkowej)<sup>8</sup>.

Edukacja w dziedzinie percepcji technologii informatycznej powinna zajmować szczególnie ważne miejsce. W materiałach konferencyjnych zwraca się uwagę, że nieodłącznym elementem obok **sprzętu** (hardware) i **oprogramowania** (software) jest tzw. **myśl technologiczna** (thoughtware), czyli zrobienie jak najlepszego użytku z danego sprzętu i oprogramowania w konkretnej sytuacji. Bez odpowiedniego wykorzystania myśli technologicznej techniczne narzędzia stają się właściwie bezużyteczne. Właśnie owa myśl technologiczna jest tym, co absolwent bibliotekarstwa powinien przyswoić

---

<sup>8</sup> *Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Jachranka k. Warszawy 22-24 czerwca 1995. Warszawa 1996.*

w pierwszym rzędzie. Istotny jest także w tym znaczeniu profil zawodowy w przyszłych kontaktach bibliotekarz – czytelnik, czyli nauczanie się sposobów porozumiewania interpersonalnego z wykorzystaniem mediów elektronicznych.

Nauczanie i doradztwo w zakresie kontaktów interpersonalnych oraz rozwiązywania bieżących problemów, przyuczanie do nowego skomputeryzowanego stanowiska pracy, liczne kursy – to formy szkolenia zawodowego personelu oddziału udostępniania, które – jak stwierdza ją prelegenci – powinny stać się normą we wszystkich bibliotekach akademickich. Zdecydowanie przeważają opinie, że należy podnieść wymagania w stosunku do osób ubiegających się o pracę w tym oddziale i starannie je dobierać ze względu na charakter działań<sup>9</sup>.

Jak można zauważyć – czytając materiały – nie ma wzorcowego jedyne go programu edukacyjnego, który byłby w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby, zarówno pracowników, jak i użytkowników bibliotek akademickich. Należałoby ustawicznie wypracowywać zasady i reguły zarówno dla personelu, jak i odbiorców usług, wraz ze zmieniającymi się potrzebami w tym zakresie. Stanowi to wyzwanie i zadanie dla doświadczonych bibliotekarzy otwartych na współczesność. W wystąpieniach kładzie się nacisk na współpracę ze służbami informatycznymi oraz na zdobywanie wiedzy, m.in. poprzez uczestniczenie w kursach internetowych online. Takim przykładem jest *Bibweb* – polsko-niemiecki projekt szkoleń zdalnych z zastosowaniem najnowszych technologii<sup>10</sup>.

## ŚCISŁA WSPÓLPRACA BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH

Jak wynika z materiałów konferencyjnych należy promować pracę nad wspólnym tworzeniem metabaz online, katalogów centralnych, które mają znaczenie w szybkiej lokalizacji materiałów oraz

<sup>9</sup> *Informacja naukowa a dydaktyka. Międzynarodowa Konferencja w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Gdańsk 10-12 czerwca 1999, Warszawa 1999*

<sup>10</sup> *Biblioteka elektroniczna dzisiaj: efektywne wykorzystanie baz CD-ROM w sieciach komputerowych: materiały II konferencji Górnosląskiego konsorcjum bibliotek naukowych. Katowice–Opole 21-23 kwietnia 1999, red. B. Zajączkowska, Katowice 2000.*

ułatwiają ich zamawianie i dostarczanie. Ważna jest współpraca bibliotek w zakresie tworzenia infrastruktury bibliotecznej w Internecie, budowania zasobów narodowych, centralnego gromadzenia dokumentów i przesyłania ich drogą elektroniczną (np. konsorcja MOL, VTLS, Horizon, Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKAT, Katalog Rozproszonych Bibliotek Polskich KaRo). Taka rozległa informacja o zbiorach wpływa m.in. na wzrost wypożyczeń, a tym samym zwiększa liczbę użytkowników. Tradycyjne rewery zastępuje się korespondencją e-mail, rewersami online, a kserokopie tekstów – przesyłaniem plików. Wraz z rozwojem nowych technik komunikowania pojawia się potrzeba wprowadzania odpowiednich ujednoliconych procedur, takich jak np. formularze zamówień<sup>11</sup>.

Istotne jest więc zastosowanie systemów obsługi komputerowej umożliwiające użytkownikom dostęp do szerokich zasobów informacyjnych w sieci. Jest to szczególnie ważne dla uzyskania pełnego obrazu wiedzy o zasobach, a także dla działań m.in. wypożyczeń międzybibliecznych – sprawnej obsługi użytkownika w sieci i poprzez sieć. Wypożyczanie międzybiblieczne jest tą formą usług, która w obliczu współczesnych narzędzi i technologii oraz rozwiniętego aparatu wyszukiwawczo-informacyjnego ma duże możliwości rozszerzenia oferowanych usług. Dlatego też jego rola powinna stawać się coraz większa.

Na tym polu współpraca między bibliotekami akademickimi jest bardzo istotna, a dostarczanie dokumentów na nośnikach elektronicznych, obok wypożyczeń tradycyjnych, będzie w przyszłości – jak zapewniają prelegenci – najbardziej popularne<sup>12</sup>. Ważna jest ciągle wzrastająca liczba zautomatyzowanych sieci bibliecznych. Współpraca między bibliotekami akademickimi w tworzeniu bibliograficznych baz danych o zasięgu krajowym staje się priorytetem<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> *II Międzynarodowa Konferencja Naukowa. Nowoczesne nośniki i środki informacji naukowej w służbie nauki, Kraków 22-24 września 1999, Kraków 1999.*

<sup>12</sup> *Współpraca międzynarodowa w nowym tysiącleciu...; Wypożyczanie międzybiblieczne. Stan i perspektywy...; Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji...*

<sup>13</sup> *Współpraca bibliotek naukowych w zakresie obsługi użytkowników. Konferencja naukowa. Warszawa 23-24 września 2002 roku, Warszawa 2002; Rola bibliotek akademickich w Unii Europejskiej...*



Współpraca ogólnokrajowa powinna obejmować także udział w konsorcjach krajowych, tak aby umożliwić czytelnikom dostęp do pełnotekstowych baz danych. Należy dobrać taki typ konsorcjów, aby w pełni odpowiadały potrzebom użytkowników. Status konsorcjów na rynku i ich rozwój pozwoli na tworzenie usług zupełnie nowatorskich. Zauważa się jednak, że dobrodziejstwa konsorcjów mają charakter ekonomiczny (np. wspólny zakup serwisu), a nie funkcjonalny (brak koncentracji materiału cyfrowego). Praca w trybie online wśród baz danych pozwoli też zredukować koszty i podzielić je między uczestnikami, a jednocześnie znacznie może poprawić jakość oferowanych usług. Rozważania na temat możliwości współpracy polskich ośrodków naukowych w celu tworzenia sieci bibliotecznych, ich kształtu i przydatności to – w ostatnich latach – problemy poruszane na wielu konferencjach i seminariach poświęconych temu zagadnieniu, z licznymi odniesieniami właśnie do sposobu organizowania usług udostępniania<sup>14</sup>.

## POSIADANIE ODPOWIEDNIEGO OPROGRAMOWANIA I SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Prelegenci często podnoszą problematykę sprawnego i odpowiadającego potrzebom zaplecza technicznego. Dla właściwej i szybkiej obsługi użytkowników niezbędne jest rozmieszczenie kopiarek oraz dużej liczby komputerów, tak aby klienci biblioteki mogli bez problemu powielać teksty i przeszukiwać oraz pozyskiwać potrzebne materiały.

Bez nowoczesnych komputerów i właściwego oprogramowania nie będzie można mówić o dobrze wykonywanej pracy w nowej rzeczywistości bibliotecznej. Zwraca się uwagę na złożoność budowy systemów informacyjnych bibliotek naukowych korzystających z różnego oprogramowania. W dyskusjach nad odpowiednim oprogramowaniem powinny uczestniczyć zarówno wyspecjalizowane firmy jak i biblioteki<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> *Biblioteka elektroniczna dzisiaj...; Nowoczesna Biblioteka Akademicka. Ogólnopolska Konferencja Naukowa Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Biblioteka Główna. Olsztyn 20-21 maja 2004*, dostęp: [http://ebib.oss.wroc.pl/mat\\_konf](http://ebib.oss.wroc.pl/mat_konf)

<sup>15</sup> *Biblioteka elektroniczna dzisiaj...; Udział bibliotek akademickich w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego w Polsce: potencjał, możliwości, potrzeby. Konferencja Naukowa. Bydgoszcz-Kłonoowo 15-17 maja 2002, Bydgoszcz 2002.*

## CIĄGŁE UNOWOCZEŚNIANIE SIECI I SYSTEMÓW KOMPUTEROWYCH

Na forum dyskusyjnym wiele uwagi poświęca się lokalnym, regionalnym, ogólnokrajowym i międzynarodowym sieciom bibliotecznym<sup>16</sup>. Wizja biblioteki cyfrowej i tworzenia jej zasobów – zdaniem uczestników konferencji naukowych – powinna być w realizacji uporządkowana i podporządkowana planom perspektywicznym z wyborem odpowiedniej strategii działania. Rozwój elektronicznego dostarczania dokumentów w systemie sieciowym to problem głównie ekonomiczny, przed którym stają biblioteki nie tylko akademickie. Krajowe biblioteki nie są jeszcze w dostatecznym stopniu przygotowane do tego, aby ten system sprawnie obsługiwać. Sieci w trosce o użytkownika powinny przede wszystkim zapewnić korzystne warunki dostępu do baz danych. Jest to ważne również w wypożyczeniach międzybibliotecznych.

Jak zauważają uczestnicy konferencji istotne jest wypracowanie nowoczesnych narzędzi wspomagających rozszerzenie tychże wypożyczeń bez nadmiernego obciążania kosztami bibliotek. Prelegenci zwracają uwagę, że systemy usług bibliotecznych różnią się w poszczególnych krajach, ale powinno się adaptować te techniczne innowacje, które są możliwe do przystosowania w rodzimych warunkach. Zauważają, że udostępnianie materiałów, sposób realizacji zamówień, dostęp do elektronicznych baz danych kształtują się podobnie w bibliotekach polskich i innych w krajach europejskich. Różnice wynikają ze słabo rozwiniętego w Polsce rynku producentów informacyjnych baz danych tworzonych w sposób profesjonalny. Zarządzanie zmianami technologicznymi to misja bibliotekarzy XXI wieku, a nastawienie na użytkowników przy wykorzystaniu nośników technicznych daje ogromne możliwości dla realizacji tych zadań. Istotna jest równowaga i zbieżność oczekiwań, zarówno personelu biblioteki akademickiej jak i jej klientów<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> *Biblioteka elektroniczna dzisiaj...*

<sup>17</sup> *IATUL. XX International Conference. The Future of Libraries in Human Communication. Chiani 17-21 May 1999; IATUL. XXIV International Conference. Libraries and Education in the Network Information Environment. Ankara 1-5 June 2003;*

## TWORZENIE STANOWISK PRACY ODPOWIADAJĄCYCH WYMOGOM I POTRZEBOM

W materiałach konferencyjnych wiele miejsca poświęca się użytkownikom zbiorów bibliotecznych. Prelegenci zastanawiają się, jaki powinien być współczesny pracownik biblioteki, aby sprostać wymogom użytkownika, a także w jaki sposób należałoby podnieść niską ocenę społeczną zawodu bibliotekarza akademickiego. W materiałach daje się zauważyć promowanie samodzielności, kreatywności pracowników bibliotek w kontaktach z użytkownikami, ale jednocześnie działania bibliotekarzy powinny być wspomagane przez dobrze zorganizowaną pomoc, m.in. w zakresie poznawania technik komputerowych.

Obowiązki pracownika powinny być dobrane zgodnie z jego preferencjami. Kładzie się nacisk na stosunki w pracy, działanie zespołowe, dyspozycyjność, umiejętność rozwiązywania problemów w sytuacjach stresowych (np. porozumiewanie się z trudnym czytelnikiem). Powiązanie tych umiejętności z obsługą użytkownika w przestrzeni sieciowej jest bardzo istotne<sup>18</sup>. W realizacji tych zamierzeń może pomóc opracowanie schematu idealnego kandydata na stanowisko bibliotekarza, w którym uwzględni się i rozwinie kwalifikacje oraz wszystkie potrzebne umiejętności, a także uda się skonstruować techniczne standardy zapewniające w przyszłej aktywności zawodowej dobrą jakość obsługi, czyli modelowe stanowisko pracy służące użytkownikowi biblioteki akademickiej. W konsekwencji ma to doprowadzić do podniesienia prestiżu zawodowego bibliotekarza w społeczeństwie informacyjnym<sup>19</sup>.

Komputeryzacja pracy i szybki przepływ informacji powodują nałożenie na pracowników obowiązku samodzielnego myślenia, rozwijania zdolności twórczych i poczucia odpowiedzialności. Ujawnia to zasadę lojalności nie tylko wobec zwierzchników, ale przede wszystkim wobec profesji. Systematyczność, solidność, pracowitość,

---

*IATUL. XXV International Conference. Library Management in Changing Environment. Krakov 30 May-3 June 2004.*

<sup>18</sup> *Udział bibliotek akademickich w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego...*

<sup>19</sup> *Prawo autorskie a serwisy elektroniczne...; Własność intelektualna a prawo do wiedzy...*

a także doświadczenie – jak informują publikacje – już nie wystarczają i przestają stanowić najcenniejsze wartości zawodowe.

Zmiany techniczne powinny nieść za sobą inne kierunki myślenia opierające się na:

- elastyczności, dyspozycyjności, szybkości reagowania;
- możliwości indywidualnego podejmowania decyzji.

Są to wartości nadrzędne, wymieniane jako podstawowe i bezpośrednio związane ze świadczeniem usług poprzez udostępnianie wiedzy z wykorzystaniem nowoczesnych technik. Niezbędna jest w tej sytuacji klasyfikacja obowiązków bibliotekarskich w aspekcie automatyzacji tychże czynności.

## WYKORZYSTYWANIE ZASOBÓW INTERNETU I JĘZYKÓW WYSZUKIWAWCZYCH

Jak informują prelegenci zasoby bibliotek prezentowane m.in. poprzez: katalogi online, bazy danych, zasługują na lepsze poznanie i wykorzystanie w praktyce zawodowej. Przystwojenie tych umiejętności jest ważne, gdyż decydują one o stworzeniu i utrzymaniu wysokiej jakości profesjonalizmu<sup>20</sup>. Ważne jest uświadamianie pracownikom i odbiorcom właściwego postrzegania sieci jako nośnika wiedzy, kultury, a przede wszystkim dostępu do informacji oraz jej multimedialnego charakteru (tekst, grafika, dźwięk, animacja). Podkreśla się możliwość jednoczesnego dotarcia wielkiej rzeszy osób do zasobów danej biblioteki poprzez Internet oraz jego hipertekstowość.

Ma to duże znaczenie także dla sprawnej komunikacji użytkownika z oddziałem udostępniania. W przyszłości tworzenie zasobów biblioteki wirtualnej pozwoli na bardziej skuteczne porozumienie, a wykorzystywanie Internetu stanie się zwykłą codziennością<sup>21</sup>.

---

<sup>20</sup> Stan i potrzeby polskich bibliotek uczelnianych Konferencja naukowa. Poznań 13-15 listopada 2002, Poznań 2003.

<sup>21</sup> *Electronic Imaging and the Visual Art...; Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne Materiały konferencyjne*, red. C. Daniłowicz, Wrocław 2000; *Kierunki modernizacji usług szkół wyższych: materiały z ogólnopolskiej konferencji*, Warszawa 29 września 1999, red. I. Sacik, A. Tomankiewicz, Warszawa 2000.

## DIGITALIZACJA ZBIORÓW

Jak podkreślają uczestnicy konferencji, digitalizacja zbiorów w celu szerszego udostępniania dokumentów i tworzenie ich kopii na nośnikach elektronicznych to bardzo ważny problem, wymagający szybkiego rozwiązania. Dotyczy to także tworzenia własnych baz oraz pozyskiwania dostępu do profesjonalnych baz obcych bibliotek<sup>22</sup>. Omawiane są polskie i zagraniczne dokonania w zakresie digitalizacji zbiorów bibliotecznych, konieczność współpracy bibliotek i problemy z niej wynikające oraz jakość organizacyjna<sup>23</sup>. Wymagania jakie stawia klient biblioteki akademickiej mają decydujący wpływ na rozwój usług i określają ich kierunek. Użytkownik domaga się minimalizacji czasu obsługi i takich środków, które pozwolą mu na trafny dobór potrzebnych tekstów. Jest to możliwe właśnie poprzez digitalizację materiałów.

Całościowe skomputeryzowanie posiadanych zbiorów umożliwi szybki przepływ informacji w obie strony: odbiorca – bibliotekarz. Każdy potencjalny odbiorca powinien jak najszybciej otrzymać niezbędne materiały, a urzędnicy elektroniczne zapewnią nie tylko szybki dostęp do informacji o posiadanych książkach, czasopiśmie i materiałach audiowizualnych, ale umożliwią dotarcie do nich<sup>24</sup>.

## DOSTOSOWYWANIE DZIAŁAŃ DO POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW

Istotnym zagadnieniem, które wyłania się w dyskusjach, jest ustalenie relacji: **bibliotekarz – czytelnik / użytkownik / klient** oraz zdefiniowanie zasad tych relacji w zmieniającej się rzeczywistości (automatyzacja procesów obsługi). Bibliotekarz przyszłości powinien

<sup>22</sup> *Nowoczesne nośniki i środki informacji naukowej w służbie nauki. II Międzynarodowa Konferencja. Warszawa 22-24 września 1999, Warszawa 2000; Edukacja na odległość dla społeczeństwa informacyjnego – oczekiwania bibliotek: teoria i praktyka. Kraków 3-4 czerwca 2002, Kraków 2002; Internet w bibliotekach II – łączność, współpraca, digitalizacja. Wrocław 23-26 września 2003 roku, Wrocław 2003.*

<sup>23</sup> *Biblioteka elektroniczna dzisiaj...*

<sup>24</sup> *Internet w bibliotekach – próba bilansu i perspektywy rozwoju. Wrocław 10-11 grudnia 2001, EBIB. Materiały konferencyjne, dostęp: <http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf>*

stać się **przewodnikiem** dla użytkownika i **projektantem usług** oraz **agentem zarządzania wiedzą** samodzielnie kreującym działania w swojej zawodowej przestrzeni<sup>25</sup>.

Na konferencjach omawiane są oczekiwania potencjalnego klienta w stosunku do służb bibliotecznych oraz dostępu do potrzebnych dokumentów i pozyskiwania ich w nowoczesnej placówce naukowej, z wykorzystaniem wszystkich możliwości technicznych w wymiarze ogólnosiwiatowym<sup>26</sup>. Przedmiotem rozważań jest także ustalenie drogi między klientem biblioteki a usługodawcą. Zwraca się uwagę, że w tej relacji obowiązują stosunki partnerskie, a jakość obsługi zależy od osoby bibliotekarza. Istotny jest więc jej profesjonalny charakter<sup>27</sup>.

W praktyce obsługi użytkownika potrzebna jest wiedza interdyscyplinarna, czerpiąca z takich dziedzin jak: językoznawstwo, zarządzanie, psychologia, socjologia. Elektroniczne nośniki w rękach wykwalifikowanych specjalistów są ważnym ogniwem na drodze komunikacji z użytkownikiem. Daje to możliwość równoległego udostępniania wszelkich publikacji od papierowych po czasopisma online i dokumenty multimedialne. Nowoczesne udostępnianie nie może ograniczać się tylko do roli wypożyczeń materiałów dydaktycznych, ale musi podejmować zadania związane z obsługą kształcenia na odległość, a w perspektywie do wykorzystania materiałów dydaktycznych online dla zdalnego nauczania. Kształcenie na odległość stanowi wyzwanie dla bibliotek<sup>28</sup>.

„Użytkownikom powinno się zapewnić wszelką pomoc oraz odpowiednie warunki do swobodnego i odważnego korzystania z wy-

---

<sup>25</sup> *Elektroniczna przyszłość bibliotek akademickich. Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Kraków 11-12 grudnia 1997, Kraków 1998.*

<sup>26</sup> *Problemy funkcjonowania bibliotek elektronicznych na przełomie wieków. Ogólnopolska Konferencja Naukowa. Olsztyn–Lidzbark Warmiński 28-29 maja 2001, Olsztyn 2001; Współpraca międzynarodowa w nowym tysiącleciu...*

<sup>27</sup> *Problemy funkcjonowania bibliotek elektronicznych na przełomie wieków...; Marketing i jakość usług bibliotek akademickich. Ogólnopolska IV Konferencja Bibliotek Niepublicznych Szkół Wyższych. Wrocław 9-11 maja 2002 roku, red. S. Kubów, Wrocław 2002.*

<sup>28</sup> *Udział bibliotek akademickich w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego...; Edukacja na odległość dla społeczeństwa informacyjnego...*

branych serwisów i źródeł informacji”<sup>29</sup>. Ten internetowy Manifest IFLA jasno określa, że najważniejszy jest końcowy odbiorca usług udostępniania zbiorów bibliotecznych – stymuluje i wyznacza on kierunki działań.

## ANKIETOWANIE KLIENTÓW I PRACOWNIKÓW BIBLIOTEKI AKADEMICKIEJ

Aby wytyczyć odpowiednią strategię działania i sprostać oczekiwaniom klientów agend udostępniania, zwraca się uwagę na opracowywanie i przeprowadzanie ankiet badawczych, zarówno wśród pracowników, jak i użytkowników.

Powinny one dotyczyć przede wszystkim:

- motywów korzystania z biblioteki \ motywów podjęcia pracy w bibliotece;
- dostępności do zbiorów \ dostępności do serwisów;
- oczekiwań czytelników \ oczekiwań pracowników.

Przeprowadzanie badań formalnych (ankietowanie) i nieformalnych (bezpośredni kontakt z użytkownikiem) stanowi istotny czynnik dla poprawienia jakości usług i wzajemnych relacji bibliotekarz – czytelnik, a także pozwala na projektowanie usług udostępniania w taki sposób, aby satysfakcjonowały użytkownika biblioteki.

Na podstawie badań można jasno sprecyzować preferencje klientów i pracowników biblioteki akademickiej. Badania pozwalają również na uruchomienie takich mechanizmów usług, które powodują usprawnienie pracy. Powinny one podlegać ciągłej modyfikacji. Pomiar jakości usług biblioteki w systemach elektronicznych można przeprowadzić, opierając się na obliczeniach pomiaru entropii informacji, czyli rejestracji zdarzeń zachodzących w procesie zadawania pytań, odpowiedzi, operacji na danych<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> Światowy Raport IFLA/FAIFE 2003. *Wolność Intelektualna w Społeczeństwie Informacyjnym*, dostęp: <http://ebib.oss.wroc.pl>

<sup>30</sup> Świat biblioteki elektronicznej w klasycznej bibliotece naukowej: możliwości rozwoju – uwarunkowania – ograniczenia. *Materiały konferencyjne. Poznań 19-20 marca 1998*, red. H. Ganińska, Poznań 1998; *Profesjonalna informacja w Internecie: projektowanie i realizacja serwisów, dostęp, jakość, etyka, własność intelektualna*

## PROMOCJA USŁUG

Dyskusje konferencyjne dotyczą sposobu właściwego opracowania i wykorzystania stron www do komunikacji z otoczeniem sieciowym oraz użytkownikiem. Istotna jest promocja działań bibliotecznych na stronach www, tak by była czytelna i przejrzysta, bieżąca i zachęcająca potencjalnych klientów do skorzystania z proponowanych usług. Zwraca się uwagę na dobrze zorganizowane witryny internetowe polskich bibliotek, które powinny być ciągle aktualizowane i prezentowane również w językach obcych.

W ramach transformacji naukowej w szkolnictwie wyższym (przejście z systemu «nauczania» do «uczenia się») istotną rolę odgrywa wykorzystanie technologii informatycznych. W tej sytuacji biblioteki akademickie powinny stale udowadniać, że świadczą usługi wydajnie i efektywnie, wdrażając działania z pogranicza marketingu (public relations), także w ramach usług elektronicznych<sup>31</sup>.

Istotny jest sposób finansowania tych projektów, wykorzystania programów i doświadczeń bibliotek zachodnich. Wdrażanie wspólnych projektów z partnerami europejskimi to trudne, ale ważne zadanie stojące przed bibliotekami akademickimi po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Niezbędna jest ogólnokrajowa współpraca w tym przedziale, która – zdaniem prelegentów – przyniesie wymierne korzyści finansowe i rozpropaguje usługi biblioteczne nowego formatu. Jest to budowanie współpracy na nowych zasadach. Prelegenci zachęcają do podejmowania tych wyzwań<sup>32</sup>.

---

*alna. X Międzynarodowa Konferencja Naukowa. Kraków 31 maja-1 czerwca 2004 roku, dostęp: <http://bilon.miks.uj.edu.pl/konfer/pocz/pocz.html>; Biblioteka – człowiek niepełnosprawny – środowisko lokalne. Poznań 13-15 października 2003 roku, Poznań 2003; Czytelnik czy klient? Toruń 4-6 grudnia 2003 roku. Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Warszawa 2003.*

<sup>31</sup> *Public Relations: biblioteki, wydawnictwa, informacja naukowa. Kraków 2-3 czerwca 2003 roku. IX Międzynarodowa Konferencja Naukowa i Środowiskowa, Kraków 2003.*

<sup>32</sup> *III Krajowa Konferencja MISSI 2002. Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne. Wrocław 19-20 września 2002, Wrocław 2002.*



## ZABEZPIECZANIE ZBIORÓW I SPRZĘTU TECHNICZNEGO

Ważną i często podnoszoną sprawą jest kwestia jakości zabezpieczeń zbiorów oraz sprzętu technicznego w nowych warunkach procesów udostępniania. Dyskusje dotyczą:

- zagrożeń wynikających z wolnego dostępu do póltek;
- komputerowego przechowywania danych;
- kształcenia świadomości personelu w zakresie odpowiedzialności za przechowywanie i udostępnianie zbiorów;
- opracowywania nowych regulaminów z uwzględnieniem automatyzacji;
- dostępności do punktów reprograficznych, w tym kserograficznych.

Elektroniczna archiwizacja zbiorów to jedna z ważniejszych metod ich zabezpieczania<sup>33</sup>.

## TWORZENIE PRZYJAZNEJ BIBLIOTEKI

Współczesne struktury biblioteczne zmieniają nastawienie do tradycyjnego modelu obsługi użytkownika. Wyłania się obraz bibliotekarza zdyscyplinowanego, ale i wprowadzającego nowe techniki porozumiewania się do wzajemnych relacji **pracownik – klient**. Prelegenci określają je jako relacje interpersonalne.

Szybka i fachowa obsługa użytkowników, pełne zrozumienie ich oczekiwań, znajomość indywidualnych potrzeb to – zdaniem prelegentów – istotne wartości, którymi posługuje się profesjonalny pracownik udostępniania w stosunku do odbiorcy. Proces ten nazywany **marketingiem relacji**, czyli **marketingiem partnerskim**, jest prezentowany w materiałach jako ciąg nieustannego poszukiwania i tworzenia wartości nowoczesnych usług w stosunku do indywidualnego klienta biblioteki naukowej. Marketing partnerski opiera się

---

<sup>33</sup> *Problemy ochrony zbiorów i systemów komputerowych w bibliotekach. Konferencja Jubileuszowa z okazji 50-lecia Biblioteki Politechniki Białostockiej. Białystok–Wigry 6-8 czerwca 2001 roku, Białystok 2001.*

na wzajemnym zaufaniu. Jest widziany jako związki sieci i interakcje<sup>34</sup>.

Wyróżniane są następujące kryteria bezpośredniej pracy bibliotekarza z czytelnikiem:

- przyjazny stosunek do użytkownika;
- kompetentne informowanie o możliwościach usług;
- sprawność obsługi z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu;
- otwartość i elastyczność;
- umiejętności negocjacyjne;
- odporność na stres<sup>35</sup>.

Uczestnicy konferencji zwracają również uwagę na dobrą infrastrukturę (pomieszczenia, wyposażenie w odpowiedni sprzęt biurowy i techniczny, dogodna lokalizacja, dobra łączność komunikacyjna itp.). Ważkim problemem jest uwzględnienie potrzeb użytkowników niepełnosprawnych (m.in. przystosowanie i dostępność pomieszczeń, odpowiednie wyposażenie, upowszechnianie idei społeczeństwa otwartego)<sup>36</sup>.

## PROBLEMY JAKOŚCI USŁUG

Nieustanne podnoszenie jakości usług to przesłanie wszystkich konferencji omawiających ten problem. Większość prelegentów próbuje określić ich rolę i wpływ na dostęp i pozyskiwanie publikacji. W tym znaczeniu następuje ewolucja pojęć z: **czytelnika** na **użytkownika**, **obsługę czytelnika** na **usługę komputerową** i **obsługę użytkownika w sieci**. Dalej wyłania się koncepcja **użytkownika** jako **gracza informacyjnego**, a generalna zmiana kwalifikacji z **czytelnika** na **klienta biblioteki** już się dokonuje<sup>37</sup>.

Problemy i determinanty podnoszenia jakości usług to:

<sup>34</sup> *Marketing i jakość usług bibliotek akademickich...*

<sup>35</sup> *Kierunki modernizacji usług szkół wyższych...; Marketing i jakość usług bibliotek akademickich...*

<sup>36</sup> *Świat biblioteki elektronicznej w klasycznej bibliotece naukowej...; Profesjonalna informacja w Internecie...; Biblioteka – człowiek niepełnosprawny – środowisko lokalne...; Czytelnik czy klient?...*

<sup>37</sup> *Współpraca bibliotek naukowych w zakresie obsługi użytkowników...*

- dostęp do usług szeroko pojętych (m.in. pozyskiwanie tekstów drogą medialną);
- konkretyzacja usług;
- niezawodność usług;
- dobra komunikacja (wykorzystanie Internetu, poczty e-mail);
- reakcja na potrzeby;
- empatia.

Prelegenci kładą nacisk na uświadomienie potrzeby powszechnego wykorzystania komunikacji komputerowej, w tym poczty elektronicznej i jej uniwersalności poprzez dotarcie do grup użytkowników lub indywidualnego klienta (wysyłanie listów pojedynczych i seryjnych, plików tekstowych, dźwiękowych i graficznych oraz korzystanie z list dyskusyjnych). Podnoszona jest kwestia jakości komunikacji z użytkownikami na stronach internetowych. Do najważniejszych zaliczana jest jej skuteczność, przejrzystość, szybkość przepływu, jakość formularzy i ankiet, wiarygodność oraz aktualizacja danych<sup>38</sup>.

Przedmiot rozważań konferencyjnych – zarządzanie wiedzą jako nową koncepcją dostarczania informacji (materiałów bibliotecznych) we właściwym czasie (szybko) użytkownikom, przy użyciu nowoczesnych środków technicznych, ma duże znaczenie edukacyjne i daje wskazówki do właściwego budowania usług w oddziałach udostępniania.

## ZASADY FINANSOWANIA BIBLIOTEK AKADEMICKICH

Na wszystkich konferencjach wyłania się problem bardziej ogólny, ale istotny również dla dobrego funkcjonowania oddziału udostępniania zbiorów w bibliotece akademickiej. Są to zasady finansowania bibliotek uniwersyteckich. Zagadnienie to budzi wiele emocji.

Prelegenci podnoszą problemy:

- racjonalnego podziału środków budżetowych z uwzględnieniem potrzeb bibliotek;
- taniego, ale profesjonalnego oprogramowania dla bibliotek;

---

<sup>38</sup> *Edukacja na odległość dla społeczeństwa informacyjnego...*

- wprowadzenia jednolitej zasady kosztów, np. finansowania kosztów zakupu krajowych dostępów do baz danych;
- podziału grantów;
- sposobu pozyskiwania sponsorów;
- poszukiwania oszczędności ekonomicznych;
- kosztów tworzenia konsorcjów;
- pozyskiwania zasobów własnych.

Zwraca się też uwagę na problem coraz bardziej powszechnego wprowadzania opłat za usługi (m.in. za magnetyczne karty biblioteczne, usługi reprograficzne, przesyłanie plików itp.).

Generalną sprawą jest stworzenie osobnego budżetu bibliotek<sup>39</sup>. Wskazuje się na zasadność wydzielania środków na cele biblioteczne z tych przekazywanych na uczelnię w ramach dotacji nowatorskich technologii oraz stworzenie programu narodowej polityki wspierającej ustawiczną edukację i pomoc w poziomie zaawansowania bibliotek akademickich w adaptację programów komputerowych, dobrej jakości sprzętu, digitalizacji zbiorów, retrokonwersji, dostępności do baz danych. Prelegenci w swoich wystąpieniach stwierdzają bolesny fakt ograniczenia finansowania bibliotek przez władze uczelni i brak wsparcia ze strony placówek rządowych. To władze uczelni powinny w pierwszym rzędzie określić właściwe miejsce bibliotek w systemie nauki. Podnoszony jest też problem finansowania instytucji nauki przez władze lokalne, samorządowe i rządowe<sup>40</sup>.

W materiałach konferencyjnych podnoszone są również problemy:

- planów rozwoju usług;
- oceny działań;
- wypracowywania odpowiedniej strategii maksymalnie usprawniającej użytkownikom dostęp do zasobów bibliotecznych<sup>41</sup>.

Na forum dyskusyjnym próbuje się także rozstrzygnąć znaczenie terminologiczne pojęć: **biblioteki wirtualnej, cyfrowej, elektronicz-**

---

<sup>39</sup> *Problemy funkcjonowania bibliotek na przełomie wieków...*

<sup>40</sup> *Stan i potrzeby polskich bibliotek naukowych...*

<sup>41</sup> *Internet w bibliotekach – próba bilansu i perspektywy rozwoju. Konferencja Naukowa. Wrocław 10-11 grudnia 2001, Wrocław 2002; Kierunki modernizacji usług bibliotecznych szkół wyższych...*

**nej.** Jednoznaczne zdefiniowanie tych pojęć wywołuje wiele dyskusji i wymaga kompetentnych rozstrzygnięć w przyszłości<sup>42</sup>.

Analiza materiałów konferencyjnych dotyczących omawianego zagadnienia pozwala na wysunięcie wniosków, w których uczestnicy konferencji, obejmujący swymi rozważaniami również komputeryzację usług udostępniania, są zgodni co do następujących kwestii:

- technologie informacyjne sprzyjają nowoczesnym usługom bibliotecznym;
- niezbędne jest wprowadzanie dyfuzji innowacji (rozszerzanie działań komputerowych);
- automatyzacja procesów będzie w pełni możliwa, gdy większość bibliotek zdobędzie dostęp do sieci, odpowiedni sprzęt i oprogramowanie;
- usługi determinują inne procesy biblioteczne;
- potrzebna jest wiedza o wartościowaniu źródeł dostępnych w sieci, właściwa strategia wyszukiwania i eliminacji;
- istotna jest komunikacja partnerska w bardziej skomplikowanych procesach prac wewnętrznych (porozumienie między pracownikami) i zewnętrznych (porozumienie z użytkownikiem) poprzez nośniki sieciowe;
- konieczne jest skierowanie uwagi na indywidualizację usług, obejmującą potrzeby każdego użytkownika (np. wspieranie kształcenia na odległość, przyjazne środowisko www, dostarczanie elektronicznych materiałów, wykształcenie nawyku błyskawicznego reagowania na korespondencję e-mail itp.);
- ważne jest wypracowywanie standardów i realizowanie ich wyznaczników w bieżącej pracy dla zapewnienia wysokiej jakości usług.

Wnikliwa analiza materiałów konferencyjnych nie pozwoliła na jednoznaczne zdefiniowanie konkretnych założeń i celów, jakie powinny być stawiane oddziałowi udostępniania w nowoczesnej placówce naukowej. Wskazuje to na złożoność problematyki, a także na konieczność dalszych konstruktywnych ustaleń i badań oraz na potrzebę organizo-

---

<sup>42</sup> *Conceptions of Library and Informations Science. Dubrownik 23-26 May 1999; Polskie biblioteki akademickie w Unii Europejskiej. Łódź 23-25 czerwca 2004 roku. Materiały konferencyjne*, dostęp: [http://bg.p.lodz.pl/konferencja/mat\\_konfer.html](http://bg.p.lodz.pl/konferencja/mat_konfer.html)

wania konferencji poświęconej w całości procesowi komputeryzacji usług w oddziałach udostępniania zbiorów bibliotek akademickich.

Konferencje naukowe sygnalizują potrzebę zmian, ale nie rozwiązują problemów, z którymi spotykają się współczesne biblioteki. Takie zadania powinny realizować wykwalifikowane kadry, czy też zespoły specjalistów, które mogłyby przekazywać nowoczesne rozwiązania bibliotekom akademickim (przede wszystkim bibliotekarzom systemowym, ściśle współpracującym z zapleczem informatycznym biblioteki). Niezbędna jest aktualna literatura przedmiotu, która da podstawy i wyznaczy konkretne wskazówki dla przebudowy usług udostępniania.

Lektura materiałów konferencyjnych, z którymi na bieżąco powinni zapoznawać się pracownicy bibliotek – nie tylko akademickich – przybliży problemy dotyczące komputeryzacji, a także daje możliwość zastosowania pewnych rozwiązań w rodzimej placówce. Omawiane zagadnienia, oparte na doświadczeniach fachowców z różnych dyscyplin wiedzy, inspirują i wytyczają kierunki działań, obejmujące również problematykę informatyczną. Powinny one też prowokować do dyskusji, stanowić wymianę poglądów i zachęcać do czerpania dobrych wzorców, które mogą mieć zastosowanie w codziennej pracy.

Prezentacje konferencji mogą służyć aktywizacji środowiska bibliotekarskiego do brania czynnego udziału w spotkaniach wewnętrznych (dyskusje, opracowywanie, przygotowywanie referatów opartych na własnych spostrzeżeniach) i zachęcać do współuczestniczenia w konferencjach naukowych.

Czy takie zadania są realizowane?

Na to pytanie mogą sami sobie odpowiedzieć pracownicy bibliotek. Należy tylko zwrócić uwagę na fakt, że bez znajomości współczesnej problematyki zagadnień informatycznych, nawet przy odpowiednich środkach finansowych, komputeryzacja procesu udostępniania zbiorów w bibliotekach akademickich musi napotykać na dodatkowe trudności. Trzeba jednak wierzyć, że świadomość środowiska oraz otwarcie na nowe zadania będą ciągle wzrastać i zmobilizują pracowników do tworzenia, a także realizowania nowoczesnych usług.

W 2003 r. wyszedł pierwszy niewielki tom zamierzonego wydawnictwa zbiorowego, które otrzymało tytuł: *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia*. Tomik poświęcony był problemom jednej biblioteki: Biblioteki Wydziału Chemii a artykuły do tej części napisały pracownice Biblioteki: Joanna Czyrek i Kazimiera Lukjan oraz prof. dr hab. Ignacy Z. Siemion z Wydziału Chemii. W zamierzeniu autorów, redaktorów i pomysłodawców wydawnictwo pod głównym tytułem *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia* ma umożliwić pracownikom licznych bibliotek naukowych we Wrocławiu publikowanie prac o organizacji i działalności tych bibliotek. Tom 2, który składa się z 10 opracowań, otrzymał tytuł: *Biblioteki – Bibliotekarze – Czytelnicy* i zgodnie z tym podziałem prezentuje problematykę naukową i zawodową współczesnego bibliotekarstwa.

*Prof. dr hab. Maria Pidtypczak-Majerowicz*

**ISBN 83-85417-24-9**